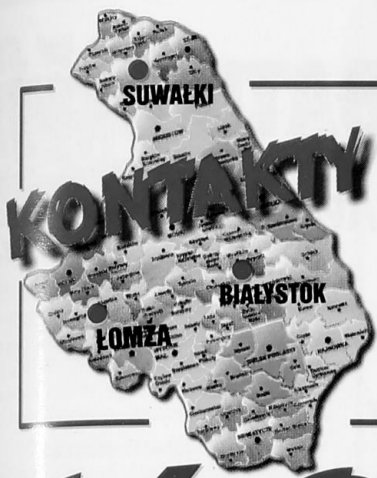


świadczonog
 7576
 ACHARZA i la
 odowego orz
 -036-746 lub
 7582
 szuka prac
 7611
 ATRUDNI ml
 07-35-22-61
 7616
 ODA dziewcz
 chni, 271-344
 7617
KA
 IA, 218-31-14
 F-7128-
 EMATYKA, F
 F-7400-
 FIZYKA - N
 F-7091-
 15-05-18
 7553-
 , tel. 473-14-94
 757
 do matury, 21
 761
 80-761
 761
 86-884
 763
ZRZĘTA
 NIEMIECKI
 753
 6-36-73
 753
 NIEMIECKIE, s
 Ńskie, (086)2
 76
 SZNAUCER
 ześciotygodni
 76
INE
 SIE ŚWIADK
 ogowego z
 około godz. 22
 to w Łomży na
 y, w którym un
 ąd Opel Vect
 XI. Proszę o p
 (29)644-77-09
 7
 a suczkę, tel.
 MPA", 2180-16
 ZOWA USA
 m, 218-13-26

TYGODNIK REGIONALNY
 www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Rozwiąż
 i wygraj!**



Krzysztof Musiński
 Authorized dealer No 026
 15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
 tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50
 Zapraszamy do salonu i serwisu
 codziennie w godz. 9-17

fak. 5660-o

KONTAKTY

42 (1094) 21 PAŹDZIERNIKA 2001 CENA 2,20 zł



Pożegnanie
 z
 majestatem

Fot. Gabór Lőrinczy

BLACHY SZWEDZKIE

BLACHODACHÓWKA
 już od 18,50* zł
 za m² kryjący
 już od 17,40* zł
 za m² całkowity
TRAPEZY
 T-18, T-20, T-35, T-55
*CENA NETTO

TRAFFIC
 Fabryka Blach Dachowych
 fax (0-85) 676-13-44
 www.traffic.edo.pl
 Salon fabryczny
 Łomża, al. Legionów 54
 tel. (0-86) 218-21-39
 „Atest-Pol” Łomża,
 ul. Poligonowa 8,
 tel. (0-86) 218-02-60

fak. 7763

KONTAKTY

ISSN 0208-6840
 INDEKS 363286

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będziesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy
 - **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje
 - **W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem
- Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

10% RABATU

TYLKO w  FARMALu

JUŻ W SPRZEDAŻY
163 kolorów
TYNKÓW I FARB

SYSTEMY DOCIEPLEŃ CERESIT



Łomża 18-400
ul. Sikorskiego 126b, tel. (0-86) 473-12-66
al. Legionów 54, tel./fax (0-86) 219-06-19
e-mail: farmal@lomza.com

Ceresit

Henkel

BAUTECHNIKA

Zarząd Gminy Łomża ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż działek położonych na terenie wsi...

Lp.	Nr działki	Powierzchnia (m ²)	Cena wywoławcza (zł)	Uwagi
1.	135/3	1295	22313,00	budowlana
2.	135/4	1246	21469,00	budowlana
3.	135/5	1234	21262,00	budowlana
4.	135/6	1223	21072,00	budowlana

Przetarg odbędzie się w dniu 22.10.2001 r. o godz. 10.00
w pokoju Nr 5 Urzędu Gminy Łomża, ul. M.C. Skłodowskiej 1a.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy do dnia 22.10.2001 r. o godz. 9.00. Wpłacenie najwyższego wadium na działki budowlane upoważnia do udziału w przetargu na pozostałych działkach. Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowe informacje dotyczące ww. działek można uzyskać w Urzędzie Gminy Łomża pokój Nr 11.

Infolinia: 0-801 666 999, Internet: www.seat.pl

Ibiza od 31990 zł
Cordoba od 34990 zł
Cordoba Vario od 37490 zł
Leon od 44990 zł
Toledo od 45490 zł
Alhambra od 88490 zł
Inca od 27121 zł netto



Rzetelny wybór!

Nikt nie mówi, że bierze.
Inni mówią, że dużo dają.

Sprawdź jednak dokładnie, co otrzymujesz.
Przekonasz się, ile warta jest nasza propozycja.



U nas otrzymasz nawet do 5000 złotych rabatu,
a w standardzie ABS i 2 poduszki powietrzne*.

Odbierz swoje.

* nie dotyczy modeli specjalnych

Czeka na Ciebie
nawet 5000

SEAT
auto emocji

MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA
TEL. (0-29) 760-03-33

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicagu i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Ulrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michałczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciel: Cezary Lemański
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11
tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Ulrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „GloboTour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

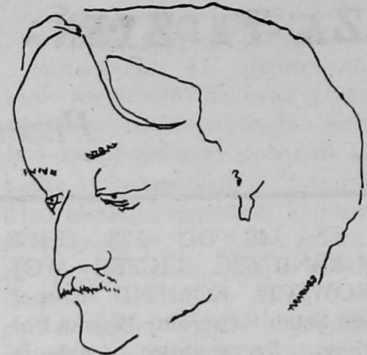
„Poszli chłopcy w bój bez broni”. „Szablami zdobędziemy karabiny, karabinami armaty”. „Za wolność naszą i waszą”. „Somosierra”! To słowa, z których my, Polacy, jesteśmy ciągle niezmiennie dumni. To jednocześnie słowa, z powodu których świat ma nas za durni! Nawet życzliwy nam angielski historyk, tegoroczny laureat Nagrody Prezydenta RP Norman Davis, nie mógł się w swych pracach ustrzec uszczypliwości: jak można iść w bój bez broni? Z czego Polacy są dumni, skoro poszli tak do powstania styczniowego, sromotnie je przegrali, placąc spustoszeniem i krwią. Dlaczego powtarzają słowa awanturnika Mierosławskiego o szabelkach, który nawet powstania nie potrafił wzniecić! Jak możemy chlępić się piersią męzną za wolność cudzą, gdy za pięknym hasłem leżą tysiące trupów wyróżnionych po zdobyciu Somosierry. Poszliśmy tam z Napoleonem, który nie niósł Hiszpanom wolności, lecz niewolę!

I oto znowu chlępliwie, niczego nie nauczeni przez Historię, nieodmiennie głupio potrzęsamy szabelką! Tak, tragedia Ameryki wymaga ludzkiego solidaryzmu. Tak, przeciw terroryzmowi powinien stanąć cały cywilizowany świat. Tak, należymy do NATO i fakt ten zobowiązuje nas do wspólnej walki w razie potrzeby. Tak, sojusznicy powinni być pewni, że mogą liczyć na pomoc naszych służb specjalnych, a w razie konieczności, armii. Ale te cele osiąga się drogą dyplomatyczną, oficjalnym oświadczeniem rządu, cichą współpracą tajnych agentów. My tak nie! My musimy szablę w dłoń! Dzień w dzień zapewniać, że nie oddamy guzika od słusznej sprawy. Gotowi na wszystko: na szpitale zamienimy szkoły i przedszkola; w razie ataku powietrznego na stolicę w gotowości są nasze siły i zestrzelą wszystko, co wrażliwe rusza! Jeżeli rząd i niezwykle uroczysty rzecznik Luft, który prawie codziennie karmi nas podobnym buńczucznym pustosłowiem, uważają, że budzą we mnie poczucie bezpieczeństwa, to są w błędzie. Bo skoro w czasie pokoju nie jesteśmy przygotowani, by poradzić sobie z epidemią grypy, a do komendanta głównego policji strzela się jak do kaczki, wiem, że do niczego przygotowani nie jesteśmy. I nie daj Bóg prawdziwego ataku, skończy się on dla nas, jak zwykle, gdy nieprzygotowani dumnie machaliśmy szabelką: zniszczeniem i morzem krwi.

Nie pisałym słowa, gdyby nie zwykła, ludzka obawa, wyływająca z zimnej logiki: inteligentny terrorysta, w przeciwieństwie do nas, nie pcha się w z góry przegraną sprawę. Jasniej: po co miałby atakować czujną teraz niezwykle Amerykę czy Anglię, gdy bez obaw fiaska może uderzyć w ich sojusznika. Którego? Najlepiej tego, który głośno pohukuje, a w rzeczywistości jest kompletnie bezbrony!

Mają nasi durni rycerze szabelkowi szczęście, że nie jestem terrorystą!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Upierzejmie informuję, iż z dniem 4 października 2001 roku rozpoczęła działalność:

KANCELARIA PRAWNICZA RADCA PRAWNY ROBERT RECZEK

07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a/3
tel./fax (029)764-32-51, kom. 0-606-609-833
e-mail: lawoffice_reczek@poczta.onet.pl
czynna od poniedziałku do piątku 9.00-17.00
w soboty 9.00-15.00

Kancelaria świadczy usługi w zakresie:

- prowadzenia i załatwiania spraw w postępowaniu sądowym i administracyjnym, w tym przed urzędami i izbami skarbowymi oraz przed NSA
- stałą i kompleksową obsługę prawną podmiotów gospodarczych
- udzielania porad, wydawania opinii i sporządzania umów,
- tworzenia i bieżącej obsługi spółek cywilnych i handlowych,
- prowadzenia postępowań upadłościowych i likwidacyjnych, w tym regulacji stanu prawnego w ramach przygotowywania podmiotów do postępowania upadłościowego i likwidacyjnego.

Legal consulting.

Fak.7798



Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

SPECJALNA PROMOCJA

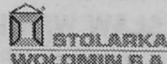
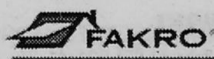
BLACHY **BORGA**

JESZCZE TANIEJĄ

- stolarka okienna i drzwiowa
- okna PCV
- bramy garażowe
- okna dachowe
- szwedzkie blachy pokryciowe
- styropian

BORGA

novoferm



FAK.7588

PPUP „POCZTA POLSKA”

Rejonowy
Urząd Poczty
w Łomży

**poszukuje
do wynajęcia**

lokalu
użytkowego-biurowego
o powierzchni
150-200mkw
w rejonie miasta Łomży
ograniczonym ulicami:
Nowogrodzka,
Sikorskiego,
Wojska Polskiego,
Spokojna, Piłsudskiego,
do granic miasta.

Wylącznie pisemne oferty
prosimy kierować na adres
RUP w Łomży
Pl. Pocztowy 1
do dnia 26.10.2001 r.

fak.7716



ZE 140 DO 122 CHCE OGRANICZYĆ LICZBĘ WOJSKOWYCH KOMEND uzupełnień Sztab Generalny Wojska Polskiego. Szczegółowe ustalenia, które Wku przestaną działać, nie są jeszcze znane. Według nieoficjalnych informacji, z pięciu w województwie podlaskim, w grupie zagrożonych likwidacją znajduje się Wku w Zambrowie (pozostałe znajdują się w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Łomży i Suwałkach).

POŚWIĘCONA ZBRODNI W JEDWABNEM KSIĄŻKA „SĄSIEDZI” Jana Tomasza Grossa znalazła się w wąskim gronie nominowanych do Narodowej Nagrody Literackiej, która jest najważniejszym laurem, przyznawanym literatom w Stanach Zjednoczonych. Rozstrzygnięcia podane zostaną w połowie listopada.

PIJANY AUTOBUS: PONAD 300 RÓŻNYCH NIEPRAWIDŁOWOŚCI ujawnili policjanci podczas akcji „Autobus” przeprowadzonej na drogach województwa. Najbardziej rażące „epizody”: wracający z trasy pijany kierowca autobusu PKS w Białymstoku; brak badań technicznych prywatnego pojazdu, który miał wyruszyć z dziećmi na wycieczkę; autobusem linii nr 4 komunikacji miejskiej w Białymstoku kierował mężczyzna, któremu sąd zakazał prowadzenia pojazdów.

CO TRZECI MIESZKANIEC ŁOMŻY MOŻE MIEĆ Z POWODU NADWAGI KŁOPOTY z ser-

cem, ocenili lekarze z Łomżyńskiego Centrum Medycznego, którzy w drugą rocznicę powstania bezpłatnie przebadali łomżan. Z okazji bezpłatnego zmiernienia poziomu cukru i cholesterolu we krwi oraz określenia stopnia otyłości skorzystało kilkaset osób. Wiele z nich otrzymało zalecenia prowadzenia aktywniejszego trybu życia i dla dobra własnych serc unikania używek i słodczy.

ZA DŁUGI PODATKOWE GRAJEW OTRZYMA OD POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH PLAC o wielkości przeszło 2700 metrów kwadratowych, na którym obecnie znajduje się dworzec autobusowy. Władze Grajewa planują wykonanie tam w przyszłości parkingu na 120 samochodów oraz miejskiego szaletu.

BARDZO DOBRE OCENY WODZIE Z ŁOMŻYŃSKICH KRANÓW WYSTAWILI MIESZKANCY, biorący udział w ankiecie przeprowadzonej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Ponad 90 procent z około 2 tysięcy przyznało wodzie stopnie „bardzo dobry” i „dobry”. Badania niezależnych ekspertów zgadzają się z opiniami mieszkańców: „kranówka” w Łomży ma skład i walory smakowe, odpowiadające wielu będącym w sprzedaży wodom mineralnym.

KARĘ W WYSOKOŚCI 43 TYSIĘCY ZŁOTYCH WYMIERZYŁ SĄD OKRĘGOWY w Łomży spółce „Apest” za niedotrzyma-

nie warunków umowy prywatyzacyjnej. Firma, przejmując w 1996 roku od ówczesnego wojewody łomżyńskiego Centralę Nasienną w Łomży, zobowiązała się do zainwestowania miliona złotych w unowocześnienie. W ocenie Ministerstwa Skarbu, przeprowadzenie kilku drobnych remontów nie oznacza spełnienia tego warunku. Władze spółki uważają, że wywiązały się z zobowiązań. Obie strony zwróciły się o wyjaśnienie sporu do sądu kolejnej instancji. Spółka „Apest” jest firmą dość często goszczącą w sądach.

NIE BĘDZIE BRAŁ DIETY RADNEGO DO KOŃCA KADENCJI RADNY ŁOMŻY, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” Zbigniew Lipski. Pięniądze przeznaczy na remont budynku, zajmowanego przez Szkołę Podstawową nr 9 i Publiczne Gimnazjum nr 8 przy ul. Księżnej Anny. Liczy, że jego inicjatywę poprzą także inni radni, troszczący się o oświatę w mieście.

JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH TEGOROCZNYCH POŻARÓW W POWIECIE ŁOMŻA zniszczył gospodarstwo Józefa Modzelewskiego w Grzymałach. Prawdopodobnie z powodu zwarcia w instalacji elektrycznej lub samozapłonu wilgotnego siana spaliła się w znacznej części stodoła połączona z oborą. Strażacy szacują straty na około 200 tysięcy złotych. Udało się natomiast uratować ponad 200 psów.

ROWEROWĄ PIELGRZYMKE SZLAKIEM KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO zorganizowała dla młodzieży z Łomży parafia Krzyża Świętego. Kilkadziesiąt osób przejechało z Łomży przez Andrzejewo do Zuzeli. Na najtrudniejszych odcinkach pielgrzymom pomagali policjanci z Łomży i Zambrowa.

Znaki czasu

• Dobrą ocenę czteroletniej działalności rządu premiera Jerzego Buzka wystawiło tylko 18 proc. ankietowanych CBOS; 43 proc. respondentów ocenia „raczej źle”, a 23 proc. „bardzo źle”.

• Trzej liderzy Ligi Polskich Rodzin wspieranej w wyborach przez Radio Maryja, obecnie posłowie, przelali 2,3 mln zł z banku rolniczego, w którym przejęli władzę, na konto prywatnej spółki Hatrol. Prokuratura i UOP prowadzą śledztwo, ale posłów chroni immunitet.

• Minister edukacji będzie ustalał centralnie nie tylko zasadnicze wynagrodzenie nauczycieli, ale także minimalną wysokość wszystkich dodatków, zgodnie ze znolizowaną Kartą Nauczyciela. Dodatki do tej pory ustalały samorzady. Inicjatorem nowelizacji był ZNP, pod którego projektem podpisało się 600 tys. osób.

• „Nowa matura za rok. W 2002 r. matury będą się odbywały według starych zasad”, zapowiedziała Krystyna Łybacka, przyszła minister edukacji. Przywrócenie starego egzaminu dojrzałości będzie jej pierwszą decyzją. Próbną „nową maturę”, pisaną we wrześniu, oblało około 35 proc., przyszłych maturzystów.

• Komendant główny policji, gen. Jan Michna, awansował swojego syna, studenta policyjnej szkoły w Szczytnie, na stanowisko detektywa w Centralnym Biurze Śledczym. Błyskawiczna kariera syna generała wywołała oburzenie wśród związkowców.

PRACOWNIA W KANALE

Umowę o kupnie budynku byłej szkoły podstawowej i działki w Przechodach podpisała z gminą Grajewo Pracownia Architektury Żywej z Goniądza. Zakup sfinansowała współpracująca ze stowarzyszeniem niemiecka organizacja Naturschutzbund Deutschland.

W budynku, po jego adaptacji i remoncie, Pracownia zamierza utworzyć ośrodek edukacji przyrodniczej i ekologicznej, a także miejsce integrujące mieszkańców wsi oraz gminy.

W Przechodach Pracownia chce realizować również wielkie przedsięwzięcie: program renaturyzacji stosunków wodnych. Chodzi o zminimalizowanie negatywnej roli wybudowanych w XIX wieku między innymi Kanałów Woźnawiejskiego i Rudzkiego, które odwodniły bagna. Konieczne więc są urządzenia, służące podniesieniu poziomu wody i „zmagazynowaniu” jej tam, gdzie być powinna; gdzie była „od zawsze”.

20-21 DRZWI OTWARTE PAŹDZIERNIKA

Almera Tino taniej o 9 000 zł

Trzy powody, dla których powinieneś tam być

ALMERA TINO • silnik z NVCS • ABS, EBD, BA • 4 poduszki powietrzne • klimatyzacja • radio • najbezpieczniejszy samochód w swojej klasie

PRIMERA SV • limitowana wersja • alufelgi i zmieniarzka CD • chromowane dodatki • nowa tapicerka • białe tarcze zegarów • ALMERA • obniżka cen • autolarm, komplet opon zimowych i wbudowane radio lub alufelgi gratis

Primera SV 69 900 zł

Almera zaoszczędzisz do 9 000 zł

Szczegóły u dealerów Nissan Poland

SALON I SERWIS MIECZYSLAW WASILEWSKI 19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19B, tel./faks (0 87) 621-41-31

NISSAN Nieograniczone możliwości

WSZYSTKO DLA CARITASU?

Z oburzeniem i niepokojem pacjenci i pracownicy pionu rehabilitacji Szpitala Wojewódzkiego w Łomży przyjęli informację, że Podlaska Regionalna Kasa Chorych nie podpisała kontraktu, a całość rehabilitacji dla mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej miałby przejąć budowany właśnie ośrodek stowarzyszenia Caritas Diecezji Łomżyńskiej. Protestacyjne listy do Zarządu Kas wystosowało kilkuset pacjentów organizacji społecznej, wspierające działalność rehabilitacyjną związku zawodowe. Oddział rehabilitacji łomżyńskiego Szpitala Wojewódzkiego należy do najlepszych w województwie podlaskim, a jego wyposażenie i przygotowanie fachowego kadry, pionierzy tworzą specjalistyczny poradnia i ośrodek hipoterapii w Kisielnicy (już w tym roku Podlaska Kasa Chorych nie uwzględniła go w kontrakcie). Kierownictwo PKCh zapowiedziało, że szpital w Łomży może jeszcze ubiegać się o kontrakt w drugiej turze konkursu.



KASA NA WYBORY

Najwięcej, około 100 000 zł wydał na wybory Marek Zagórski z Platformy Obywatelskiej (został posłem) oraz Artur Smółko (ok. 70 000–90 000 zł) z Unii Wolności (nie wszedł do parlamentu). Inni kandydaci wydali znacznie mniej (od 10 000 do 30 000 zł). Wszystkich czekają jeszcze wydatki na sprzątnięcie zniszczonych plakatów, nadal straszących w tysiącach miejsc Podlaskiego.

„PRZEDSIĘBIORCY”

Przed Sądem Rejonowym w Łomży rozpoczyna się rozprawa trzech byłych prominentnych pracowników Komitetu Wojewódzkiego PZPR, którzy po rozwiązaniu partii zajęli się działalnością gospodarczą. Według ustaleń prokuratury w Elku, prowadzącej w połowie lat 90. hodowlę trzody chlewniej w gminie Wydminy, wzięli z BGŻ kredyty (ostatni jeszcze dwa lata temu), których do tej pory nie spłacają. W dodatku służące jako poręczenie zwierzęta zostały już sprzedane, a „przedsiębiorcy” poprzepisywali na członków swoich rodzin co cenniejsze nieruchomości i rzeczy. Dodatkowy

NOMINACJE I POWOŁANIA

Białystok. Prokurator Henryk Żochowski, pełniący obowiązki szefa Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, został mianowany przez Ministra Sprawiedliwości na prokuratora okręgowego.

Łomża. Prokurator Beata Polak została nominowana przez Ministra Sprawiedliwości na prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Tomasz Iwanowski, Jędrzej Pogorzelski, Janusz Sobieski i Wiesław Szłoński zostali nominowani na prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Łomży. Piotr Marko został asesorem Prokuratury Rejonowej.

Suwałki. Prokurator okręgowy w Suwałkach Leszek Musiał i jego zastępca Andrzej Tańcula zostali nominowani na prokuratorów Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku.

Tadeusz Januszek, szef Prokuratury Rejonowej w Grajewie oraz prokurator Marcin Milewski uzyskali nominacje na pro-

NIE OSZCZĘDZAJMY NA DZIECIACH!

Nauczycielskie związki ZNP i NSZZ „Solidarność” w Łomży podjęły uchwałę o akcji protestacyjnej. Od 12 października są oplakotwane i oflagowane związkowymi sztandarami szkoły i placówki opiekuńczo-wychowawcze. Żądają wypłacenia wyrównań wynagrodzeń od początku roku z odsetkami; zwaloryzowania płac pracowników administracyjno-obslugowych od początku roku do chwili obecnej z odsetkami; natychmiastowego przekazania placówkom oświatowym 100 proc. pieniędzy na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych.

Protestują przeciwko szukaniu oszczędności przez zmniejszanie ilości zajęć pozalekcyjnych, likwidacji szkolnych stołówek i przedszkoli.

„Gdzie są pieniądze oświaty!!!”, „Nie oszczędzajmy na dzieciach!!!”, krzyczą związkowe plakaty.

Zła sytuacja w oświacie dotyczy i województwa, i kraju. Jeśli w najbliższych tygodniach nic się nie zmieni, protest w Łomży może być iskrą zapalną poważnego konfliktu w Podlaskiem, a nawet w Polsce.

WSPOMÓŻMY HOSPICJUM

Kwsta uliczna, z przeznaczeniem na dokończenie budowy siedziby hospicjum w Łomży, odbędzie się w niedzielę, 21 października. Pracownicy i wolontariusze hospicjum apelują o pomoc do wszystkich mieszkańców.

„PENSJONAT” CZERWONY BÓR OTWIERA PODWOJE

Już na przełomie października i listopada w budynkach koszarowych zlikwidowanej jednostki wojskowej w Czerwonym Borze zamieszkają pierwsi pensjonariusze tworzonego tam zakładu karnego o złagodzonych rygorach. Odbywając karę, będą równocześnie remontować ko-

lejne budynki dla swoich przyszłych kolegów (będzie w nich przebywać łącznie około 600 skazanych). Wyjaśniać się także zaczyna sprawa byłych pracowników jednostki wojskowej, którzy utracili zatrudnienie. Spora grupa oficerów i podoficerów otrzymała propozycje przeniesienia do innych jednostek i zamierza z nich skorzystać. W służbie więziennej pracę podjęło pięciu żołnierzy i dwóch cywilnych pracowników jednostki, a dalszych trzynaście osób zatrudniło już gospodarstwo pomocnicze zakładu karnego. Pracę w zakładzie znajduje jeszcze kilka osób.

LOT PO GOŚCI

Właściciele 15 największych biur turystycznych oraz gospodarstw agroturystycznych z Łomży i Łomżyńskiego powołali Lokalną Organizację Turystyki. Chcą przede wszystkim wspólnie promować region, aby zmienić „proporcje” w dziedzinie prowadzonych przez siebie usług; z organizowania wyjazdów zagranicznych, na korzyść zapraszania gości na Ziemię Łomżyńską. Jednym z pierwszych przedsięwzięć LOT jest zorganizowanie trasy wycieczek dyliżansem z Łomży do Drozdowa i Nowogrodu. W planach jest także przygotowanie spływów kajakowych.

ZAPROSILI NAS

• Międzynarodowe Targi Poznańskie — na Targi i Forum Informacyjne na Temat Produktów Poligraficznych „Poligraf — Produkt 2002”.

• Fundacja im. Stefana Batorego w Warszawie — na seminarium „Problemy etyczne w służbie zdrowia”.

• Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie — na kolejne posiedzenie Komisji Zlewni Narwi.

• Marszałek województwa podlaskiego — na uroczystość wręczenia przyznanych przez siebie dorocznych nagród w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury.

• Zarząd Społeczno-Oświatowego Stowarzyszenia Pomocy Pokrzywdzonym i Niepełnosprawnym „Eduktor” w Łomży — na pierwsze uroczyste spotkanie pracowników szkół Stowarzyszenia z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

• Prezydent Łomży i podlaski kurator oświaty — na uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej w II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Łomży.

• Społeczność szkolna Zespołu Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie i IV Liceum Ogólnokształcącego w Łomży — na uroczystość otwarcia sali sportowej.

Dziękujemy.

PROMOCJA



Chcesz kupić nowy samochód i dobrze sprzedać używany?

Zapraszamy do nas!

Kupimy Twój samochód powyżej ceny giełdowej.



POLMOZBYT ŁOMŻA

ul. Szosa do Mężnina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58

części zamienne (0-86) 218-95-27

e-mail: pzbytloom@dcs.daewoo.com.pl



Chmury nad głową dyrektora Florysa gromadziły się od kilku miesięcy. Już na początku w pełni budziła jego niezwykle aktywna polityka kadrowa. W ciągu roku zwolnił niemal trzydziestu pracowników, aby przyjąć dwudziestu. Była to prawdziwa rewolucja personalna, przeprowadzona jednak bez racjonalnego uzasadnienia, za to często z naruszeniem prawa. Kasa przegrała kilka procesów o bezprawne zwolnienie i musiała zapłacić grube tysiące tytułem kar i odszkodowań.

Dyrektor Florys dał się poznać szerokiej opinii publicznej w lipcu tego roku, kiedy to patrol policyjny zatrzymał służbowego Citroëna, jadącego z niedozwoloną szybkością jedną z białostockich ulic. Kierowca, ówczesny szef Kasy Chorych, okazał się nie tylko szoferem lekkomyślnym, ale i niezupełnie trzeźwym. Postępowanie sądowe w tej sprawie rozpoczęło się w tym tygodniu.

Już wtedy podjęta została próba odwołania Florysa, ale układ i polityczny, i personalny w Radzie PRKCh nie sprzyjał takiej decyzji. Niedawno zakończone wybory zatrząsły jednak starym układem: dotychczasowa prawicowa władza,

Dyrektor Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych Jerzy Florys stracił stanowisko. Rada Kasy zarzuciła mu fatalną gospodarkę finansową i kadrową. Nowy dyrektor, Adam Kurluta, zapowiedział, że potrzebuje dwóch tygodni na rozglądnięcie się po firmie i podjęcie stosownych decyzji. Problem w tym, że to wszystko może już nie mieć żadnego znaczenia, bo nowy rząd zapowiada likwidację kas chorych, a większość szpitali województwa podlaskiego znajduje się w stanie głębokiej finansowej zapaści. Często już nieodwracalnej.

Polowanie

rzządzająca województwem, rozsyłała się. Nie było wątpliwości, że polowanie na Florysa zaczęło się na dobre.

Na okazję nie trzeba było długo czekać. 10 października prezes Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych wysłał do dyrektora Florysa pismo, w którym zwrócił mu uwagę na nieprawidłową gospodarkę finansową. Chodziło o to, że Podlaska Kasa zgromadziła dużą nadwyżkę na swoim koncie (ponad 84 miliony złotych), zamiast płacić bankrutującym szpitalom za usługi lub nawet podwyższyć wartość kontraktów. Prezes Piotr Gryza posunął się nawet do stwierdzenia, że „działanie takie świadcze-

niodawcy i ubezpieczonym”, czyli szpitalom i pacjentom.

Reprimenda została powielona i rozkolportowana wśród radnych Sejmiku i dziennikarzy. Wywołała prawdziwą furję wśród dyrektorów szpitali, bezskutecznie próbujących zwać koniec z końcem.

Gwoli sprawiedliwości wypada poinformować, że identyczny list prezes Gryza wysłał także do Mazowieckiej Kasy Chorych, która chomikuje na koncie przeszło 200 mln zł. Tam jednak nikt nie żądał odwołania szefa Kasy.

List prezesa UNUZ przesądził o losie Florysa, a pewnie także całego Zarządu Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych. W ubiegły piątek Rada PRKCh odwołała dyrektora. Odbyło się to w tradycyjnym polskim stylu, czyli podczas nieobecności samego zainteresowanego, który był na służbowej delegacji w Warszawie. O decyzji Rady dowiedział się od dziennikarza, który zatelefonował do niego po wypowiedź.

Zmiana dyrektora Kasy może już nie mieć żadnego znaczenia. Przede wszystkim dlatego, że sprawy zaszły za daleko. Kilka miesięcy temu informowaliśmy w „Kontaktach”, że wszystkie podlaskie szpitale winne są swoim dostawcom blisko 60 milionów złotych, a komornicy blokują ich bankowe rachunki.

Podczas sesji Sejmiku Zarząd Województwa przedstawił raport o sytuacji finansowej trzech największych szpitali wojewódzkich w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. Ich łączne straty przekroczyły już 28 milionów złotych. Autor dokumentu, Marek Domagała, tak podsumował swoją analizę: „(...) należy rozważyć możliwość podjęcia uchwały o zmia-

nie formy gospodarki finansowej zakładu lub o jego likwidacji.” W tłumaczeniu na język polski oznacza to, że mamy do czynienia z bankrutami, którzy nie mają szans wyjść z tego cało.

Marek Chojnowski, dyrektor ds. medycznych szpitala w Sokółce, tego samego, z którego wywodzi się nowy szef Podlaskiej Kasy Chorych, uważa, że niektóre powiatowe szpitale osiągnęły kres swoich możliwości naprawczych. Szpital w Sokółce zmniejszył zatrudnienie z ponad ośmiuset do trzystu osób, zrezygnował z jednego budynku, sprywatyzował wiele specjalności medycznych, a mimo to ledwie wychodzi na zero. Może trzeba przystąpić do zmniejszenia liczby szpitali w województwie, rezygnując z zasady: „jeden powiat — jeden szpital”?

Niedawno uchwałę o likwidacji szpitala i przekształceniu go w niepubliczny ZOZ podjęła rada powiatu augustowskiego. Wcześniej uczynił to Zambrow. Inne powiaty obawiają się takich drastycznych decyzji wobec otwartego oporu lekarzy i pielęgniarek, a także niechęci mieszkańców. Tym bardziej zbliżają się wybory samorządowe.

Zresztą, przekształcanie szpitali samorządowych w niepubliczne ma sens tylko wtedy, gdy nowe, pozbawione garbu zadłużenia, będą miały szansę zarobić na sobie, a na to się nie zanoszą, bo Kasa Chorych za mało płaci.

Dobra wola dyrektora Kurluty może nie przynieść pożądanego efektów także dlatego, że SLD zapowiada likwidację kas chorych i powołanie na ich miejsce 4-6 funduszy, które będą podpisywać kontrakty ze szpitalami i samorządami. Na razie wiadomo, co to oznacza, ale prawdopodobnie wzrosną rola władz wojewódzkich i powiatowych, odpowiedzialnych za politykę zdrowotną w swoim regionie. Dotychczas było tak, że kto inny ponosił prawną i polityczną odpowiedzialność (samorządy), a kto inny płacił pieniądze (kasy chorych). Nie wiadomo, czy pomysły nowej koncepcji rządowej zakładają odejście od tego absurdu, czy też jedynie wprowadzenie jakiejś nowej jego wersji.

JAN ONISZCZUK

OKNA NOWEJ GENERACJI! DRZWI

Tylko u nas kompleksowa oferta

- OKNA PCV, ALUMINIUM
- OKNA INWENTARSKIE
- OKNA MAHONIOWE
- OKNA SOSNOWE
- OKIENNICE PARAPETY ROLETY
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- OGRODY ZIMOWE
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- BRAMY GARAŻOWE



TERRAZYT®

Okna i drzwi na całe życie...



www.terrazyt.com

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092

ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL.0601152027

ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26

KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08

GRAJEWÓ, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46

CIECHANÓWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086)277-22-11

WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55

SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

TEL./FAX 086/275-02-55

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)

TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

Zaufaj najlepszym!

Amerykańska mleczarnia oszukiwała rolników

Programem w krowę!

— To niedopuszczalne, aby zakład sam klasyfikował przyjmowane od rolników mleko. Od trzech lat ubiegamy się o powołanie niezależnych laboratoriów, które kontrolowałyby zakładowe. Dawałyby rolnikom gwarancje rzetelnych badań i analiz pobieranych prób. Laboratoria obiektywnej oceny funkcjonują we wszystkich krajach Unii Europejskiej — przekonuje Krzysztof Tołwiński, prezes Podlaskiej Izby Rolników w Białymstoku.

W minionym kwartale Wojewódzka Inspekcja Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych kontrolowała siematyki „Polser”. Kontrola wykazała, iż najnowszej generacji urządzenie do badania mleka od rolników (Milkoscan 4000) posiada pięć programów analiz próbek. Skupujący stosowali niewłaściwe programy, które średnio zaniżały o ok. 0,5 proc. zawartość tłuszczu i o 0,6 proc. zawartość białka w mleku. Kontrolerzy stwierdzili, iż prawidłowy program służył tylko do „okazania” instytucjom kontrolnym.

— Sprawa dotyczy 4700 dostawców mleka. Pokontrolne wnioski zostały przekazane organom ścigania. Sądzę jednak, że odzyskanie utraconych pieniędzy przez rolników to długa droga albo wręcz nierealne plany — mówi prezes K. Tołwiński.

Spółka z o.o. „Polser” w Siemiatyczach powstała w 1993 roku. Jej współwłaścicielami byli Nadbużańska Spółdzielnia Mleczarska, reprezentująca rolników-spółdzielców, oraz amerykańska firma Polish Cheese Enterprise. W spółce zagraniczny wspólnik przejął 1936 udziałów, a miejscowa spółdzielnia 484 udziały. I ekonomiczną ciekawostką jest fakt, iż udziały podmiotu zagranicznego w połowie zostały wniesione gotówką, a w drugiej połowie wkładem niepieniężnym w postaci tajemnic receptur i technologii. Jeden z punktów umowy mówi o zainwestowaniu „technologii rozmnażania krów, mającej na celu wyhodowanie lepszego gatunku krowy”.

POD PATRONATEM „KONTAKTÓW”

Bezpieczny konkurs

Pod kołami traktora zginął trzynastoletni Kamil, który sam pojechał na pole po gorczyce dla krów.

Trzydziestosemioletni Wojciech zginął pod kołami przyczepy załadowanej burakami.

Czterdziestodwuletnią kobietę przysypał żwir w piaskownicy.

W tym roku w Szczepankowie rolnik kierujący ciągnikiem z załadowaną po brzegi zbożem przyczepą trzymał na kolanach małe, może trzyletnie dziecko. Był o włos od wielkiego nieszczęścia.

Konkurs wiedzy o bezpieczeństwie i higienie pracy dla uczniów szkół rolniczych organizuje Oddział Regionalny KRUS w Zambrowie. Poprzeżony zostanie cyklem szkoleń oraz praktycznymi pokazami prawidłowego posługiwania się pilarkami łańcuchowymi i bezpiecznej ścinki drzew.

Pierwszy etap konkursu przeprowadzony zostanie we wszystkich szkołach rolniczych województwa. Laureaci tego etapu zmierzą się na eliminacjach wojewódzkich.

— Edukację należy rozpocząć jak najwcześniej. Dotychczasowe kontakty ze szkołami rolniczymi dowodzą, iż młodzież posiada bardzo dobrą wiedzę na temat bezpieczeństwa pracy w gospodarstwach rol-

nych — ocenia Marek Milewski, kierownik Wydziału Zasiłków, Prewencji i Rehabilitacji w Oddziale.

Konkurs KRUS już po raz czwarty prowadzony jest pod patronatem tygodnika „Kontakty”.

Złodziejska wyprawa do lasu to dziś skutek biedy

Drzwi do lasu

W lesie nie ma „sezonu”. Wiosna to czas kradzieży sadzonek (wartości od 8 do 10 groszy jedna), jesień — drewna na opał, przed Bożym Narodzeniem — drzewek do wspólnej radości świętowania.

— Dzisiaj nie idzie się do lasu z siekierą, lecz z nowoczesnym sprzętem mechanicznym. Bo szybko, bo mniej hałasu. Ale jak „zawsze” idzie się w ciemnościach — mówi Jerzy Stępkowski, strażnik leśny z Nadleśnictwa Rudka.

Nie ma też wątpliwości: złodziejska wyprawa do lasu to dzisiaj przede wszystkim skutek coraz większej biedy.

— Przeciętnie w ciągu roku ginie u nas od 50 do 100 metrów sześciennych drewna i zwykle prowadzimy około 30 postępowań — kontynuuje Jerzy Stępkowski. — Spokój z kradzieżami odczuwalny jest tylko podczas intensywnych prac polowych.

Nadleśnictwo Rudka znajduje się w granicach administracyjnych pięciu powiatów: białostockiego, bielskiego, ostrowskiego, siemiatyckiego i wysokomazowieckiego.

— Jesteśmy nadleśnictwem puszcząskim i dlatego nie ma u nas tak dotkliwego problemu „znikania” drewna, jak w innych — mówi Jan Zubkiewicz, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Plaska, znajdującego się w Puszczy Augustowskiej. — W ciągu roku wykrywamy kilka przypadków kradzieży. Ludzie czują respekt przed potęgą natury i zwyczajnie boją się zaginięcia w miejscach, gdzie nawet w środku dnia panuje „wieczny” półmrok. Ewentualni złodzieje boją się także wilków. Bywa, że docierają do nas sensacyjne wieści z ich powodu, najczęściej jako sprawców rozszarpania czło-

wieka. Wieść błyskawicznie rozchodzi się po okolicy. I robi swoje!

— Kradzieże drewna nasilają się teraz z każdym dniem. Do zimy coraz bliżej, a wieś staje się coraz biedniejsza — mówi Marek Mądrzak, nadleśniczy Nadleśnictwa Rajgród. — Każdego tygodnia ginie średnio po kilka metrów sześciennych. W ciągu roku notujemy około 100 przypadków kradzieży.

Ludzie nie przebierają. Kto może, ścina drzewo, kto nie może — zabiera gotowe, ułożone przy leśnej drodze. Tak jest szczególnie w pobliżu Łojek, Ławska, Przechodów, Żeber, Szczuczyna.

Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku podlegają 32 nadleśnictwa, w tym 9 w województwie warmińsko-mazurskim. W każdym z nadleśnictw jest posterunek straży leśnej.

— Nasi strażnicy mają uprawnienia do prowadzenia dochodzeń w sprawie kradzieży drewna, są dobrze wyposażeni w niezbędny sprzęt techniczny: pojazdy, broń, kamizelki kuloodporne, noktowizory, system łączności — mówi Włodzimierz Protasiewicz, główny specjalista z Zespołu do spraw Ochrony Mienia, Obrouności i Informacji RDLP. — Ze strażnikami współpracuje administracja Lasów Państwowych, która też ma uprawnienia do prowadzenia dochodzeń w tej dziedzinie.

Rocznie w nadleśnictwach podległych RDLP (600 tysięcy hektarów lasu) pozyskuje się 2 miliony metrów sześciennych drewna, a przepada go około 1500. Prowadzonych jest około 600 spraw dotyczących kradzieży.

Las nie ma drzwi, co nie znaczy, że jest domem, którego nikt nie pilnuje.

Żyj komfortowo! Teraz stać Cię na więcej!

Wysokość raty już od 110,29 zł

Dzięki ofercie P.F.F. „JAAL” macie Państwo okazję na uzyskanie środków umożliwiających realizację życiowych planów:

• Zakup mieszkania	10 000 —	110,29 zł
• Zakup domu, działki	30 000 —	232,50 zł
• gruntów rolnych	50 000 —	387,50 zł
• Remont	100 000 —	775,00 zł
• Cele inwestycyjne	200 000 —	1 550,00 zł

GWARANTUJEMY:

- Stałe oprocentowanie poniżej 5%
- Okres spłaty do 21 lat
- Możliwość wcześniejszej spłaty

**TERAZ PROMOCJA!
SPRAWDŹ!**

Informacje dotyczące składania wniosków w biurach administratora programu:

O/Łomża, ul. Bema 13

tel. (0-86) 215-35-40

O/Białystok, ul. św. Rocha 11/1

tel. (0-85) 742-52-87, 744-60-92

KONTAKTY



POWRÓT DO TEMATU
„STAROSTA U PROKURATORA”
**STOWARZYSZENIE
W SĄDZIE**

Do złożenia w sądzie aktu oskarżenia o zniesławienie przeciwko Stowarzyszeniu Obrony Pacjentów, Pracowników i Placówek Służby Zdrowia w Łomży upoważnił starostę Wojciecha Kubraka Zarząd Powiatu Łomżyńskiego. To skutek przekazania przez Stowarzyszenie prasie treści zawiadomienia o rzekomo popełnionym przez starostę przestępstwie podczas sprzedaży części nieruchomości przy ul. Polowej 53, w której powiat z Podlaską Fundacją Rozwoju Regionalnego zamierza utworzyć inkubator przedsiębiorczości.

Z przekazanego oświadczenia Zarządu Powiatu Łomżyńskiego: „Ponieważ pomówienia te naruszyły dobre imię starosty i mogły narazić go na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania tak odpowiedzialnej funkcji, Zarząd Powiatu na czele ze starostą postanowił skierować sprawę do sądu, żądając jej wyjaśnienia i ukarania Stowarzyszenia karą grzywny w wysokości 20 tys. zł, zasądzenia nawiazki na rzecz PCK w Łomży w wysokości 5 tys. zł oraz przeproszenia w prasie, w której opublikowano oszczerstwa. Jednocześnie Zarząd wyraża dezaprobatę dla działań ludzi, wykorzystujących kłamstwo dla realizacji swoich małostkowych celów, i oświadcza, że będzie kontynuował działania na rzecz wyremontowania zabytkowego budynku przy ul. Polowej 53, w którym znajduje się miejsce Przychodnia Lekarska nr 1, a jednocześnie inkubator przedsiębiorczości służący rozwojowi gospodarczemu Ziemi Łomżyńskiej”.

NIEZGODA

Zambrowska „Solidarność” zarzuca Zarządowi Miasta złamanie prawa przy podziale mieszkań komunalnych w wyremontowanej kamienicy przy ul. Legionowej. Chce, aby starosta odebrał miastu budynek.

Kilka tygodni przed ustąpieniem ze stanowiska wojewody podlaskiego, Krystyna Łukaszuk orzekła, że jeżeli samorząd Zambrowa sprzeda chociaż jedno mieszkanie w adaptowanej kamienicy przy Legionowej, starosta zambrowski będzie miał podstawę do odebrania budynku. Kamienica została bowiem dwa lata temu przekazana miastu w formie darowizny, z przeznacze-

rowizną, wojewoda powinien oddać miastu pieniądze za remont. Przeznaczenia budynku nie można już zmienić, a przecież starostwo nie ma instrumentów do prowadzenia gospodarki mieszkaniowej. Kto miałby tym jedynym blokiem powiatu zarządzać?

Sprawą kamienicy przy Legionowej Urząd Wojewódzki zainteresował się na wniosek zambrowskiego Oddziału NSZZ „Solidarność”, który od początku krytykował pomysł sprzedaży części lokali uważając, że obowiązkiem władz jest zapewnienie mieszkań najuboższym.

— To, że sprzedaż jest nie-

**W sporze związkowców z samorządem
padł interes publiczny**

niem na mieszkania dla rodzin o niskich dochodach. Samorząd nie miał pieniędzy na remont, więc kilka mieszkań (w stanie surowym) sprzedał oczekującym na przydział z gminy. Parter kamienicy jest od miesiąca zamieszkały, trwa wykańczanie pierwszego i drugiego piętra. Dziesięć osób ma notarialne akty własności swoich mieszkań. Co się z nimi stanie, gdy starosta cofnie akt darowizny?

— Sprawa jest zawila prawnie — stwierdza starosta Marek Komorowski. — Merytoryczny nadzór Urzędu Wojewódzkiego nie wykrył żadnych nieprawidłowości. Jeżeli miałbym cofnąć da-

zgodna z prawem, sugerowaliśmy już na początku roku — tłumaczy Jan Bernadziuk, sekretarz Oddziału „S”, pokazując obfitą korespondencję z Podlaskim Urzędem Wojewódzkim. — Rozmawialiśmy na ten temat ze starostą, radni AWS na bieżąco informowali pozostałych członków Rady Miejskiej. Lekceważono nas.

Dlaczego władze Zambrowa, wiedząc o zabiegach opozycji, zaryzykowały działania, które mogą doprowadzić do cofnięcia darowizny? Może liczyły, że sprawa przed wyborami nie wypłynie, a u lewicowego wojewody „Solidarność” niewiele zdziała?

AMC — DROGA DO ZDROWIA I LEPSZEGO JUTRA

Alfa Metalcraft Corporation zostało założone w 1963 roku w Niemczech, a do dnia dzisiejszego ma swoje przedstawicielstwa w ponad 40 krajach. Czym jest AMC?

W skali całego świata zatrudniamy ponad 20000 osób, które z powodzeniem szerzą ideę zdrowego i nowoczesnego odżywiania. Filozofia unikalnego produktu AMC oparta jest na dwóch przesłankach: „gotować bez wody” i „smażyć bez tłuszczu”. Od lat naszą naczelną dewizą jest hasło: „LEPIEJ JEŚĆ — LEPIEJ ŻYĆ”, aby jak najpełniej je realizować, posiadamy własne ośrodki do badań nad żywieniem i ciągłym rozwojem produktów.

Stworzyliśmy od podstaw produkt łączący polepszenie jakości życia z dbałością o zdrowie — to wielofunkcyjny system naczyń

do gotowania AMC. Tajemnica wyjątkowych właściwości naszych naczyń tkwi w surowcu. Jest nim stal szlachetna CR-NI 18/10, używana wszędzie tam, gdzie chodzi o najwyższą wytrzymałość, odporność i higienę. Naczynia AMC produkowane są z najwyższą precyzją techniczną przy wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii. Dlatego na nasze produkty udzielamy WIECZYSTEJ GWARANCJI.

W Polsce AMC działa od 1992 roku i do dnia dzisiejszego posiada ponad 100000 zadowolonych klientów. Posiadamy prężnie działające przedstawicielstwa w całym kraju i wciąż dynamicznie się rozwijamy. Naszym pragnieniem jest, aby — za pośrednictwem AMC — rozbudzić w społeczeństwie polskim świadomość ekologiczną, zapobiegać marnotrawieniu cennej

energii i degradacji środowiska naturalnego. W tym właśnie celu AMC Polska wstąpiła do elitarniej Izby Gospodarczej „Człowiek — Natura — Zdrowie” skupiającej przedsiębiorstwa promujące ekologiczne myślenie i w praktyce realizujące program odnowy środowiska.

Idee krzewione przez AMC, znajdujące odzwierciedlenie w najnowocześniejszym i najbardziej przyjaznym zdrowiu systemie naczyń kuchennych na świecie, łączą narody i kontynenty, rasy i religie w jedną rodzinę, której celem jest lepsze jutro naszej planety i nas wszystkich.

Więcej dowiedzieć się o nas z kolejnych numerów tygodnika „KONTAKTY”.

Dodatkowych informacji udziela: Menedżer AMC Urszula Uskiewicz, tel. kom. 0-600-207-827, tel./fax (086) 215-05-20

(Promocja)

— Wojewoda prowadziła korespondencję ze związkami — wyjaśnia burmistrz Kazimierz Dąbrowski. — Zarząd Miasta otrzymał jedynie pismo z wydziału geodezji, że nie może sprzedać mieszkań w przetargu nieograniczonym. Teraz wojewoda wydała opinię, że w ogóle nie może. Nie mam pojęcia, czemu służą te zabiegi i nie sądziłem, że sprawa przyjmie taki obrót.

„Solidarność” wystąpiła do starosty z pytaniem, czy zamierza cofnąć akt darowizny.

— Nie chcemy nikomu zabierać mieszkań ani nikomu szkodzić. Nam chodzi jedynie o to, aby zmienić politykę samorządu wobec najuboższych, zatrzymać wyprzedz mienia komunalnego oraz wyciągnąć konsekwencje wobec tych, którzy naruszają prawo — tłumaczy sekretarz Jan Bernadziuk. — Są przecież takie możliwości, włącznie z odwołaniem Zarządu Miasta.

To nie pierwszy wypadek, kiedy „dobre chęci” lokalnych polityków nie idą w parze z interesem publicznym. W ubiegłym roku przewodniczący klubu radnych AWS zaapelował do radnych Sejmiku Województwa Podlaskiego, aby... nie przyznawali Zambrowowi dotacji na budowę basenu. Jak tłumaczył później, chciał w ten sposób zmusić władze do okrojenia projektu i zastąpienia kompleksu basenów zwykłą pływalnią szkolną. Wcześniej jednak AWS jednogłośnie poparła projekt budowy dwóch basenów krytych i modernizacji otwartego. Czy dlatego, że wówczas ugrupowanie wchodziło w skład koalicji rządzącej miastem?

Zambrow dotację z Sejmiku otrzyma dopiero w roku 2003, otwarcie basenu zaplanowano na przyszłe lato. Pieniądze samorząd wyłoży więc z kasy miejskiej. AWS poniekąd osiągnęła swój cel: Zarząd Miasta, z powodu zbyt wysokich kosztów, zrezygnował z modernizacji basenu otwartego.

„Solidarność” uważa, że każde wystąpienie Związku jest przez rządzących interpretowane na własną korzyść i wypaczone.

— Szukają kozła ofiarnego i na nas przerzucają odpowiedzialność za wszystkie niepowodzenia — uważa Jan Bernadziuk. — I znowu będzie na nas, że działamy na szkodę miasta i najemców mieszkań komunalnych — nie kryje goryczy. — A my upominamy się przecież tylko o przestrzeganie prawa.

ALEKSANDRA ROZA



„Ojcowizna w obce ręce? Nigdy!”, mówi wbrew wyrokowi sądowemu. Ma 84 lata...

9

Tadeusz, jako dwudziestojednoletni chłopak, ożenił się z Seweryną z sąsiedniej parafii. Żona wniosła w posagu cztery hektary ziemi. Rodzice Tadeusza zapisali młodemu dwa hektary ziemi z sugestią, że kiedyś docho- wają ich do śmierci. Ponadto młodzi od początku małżeństwa obrabiali 3,84 ha gruntów, nieformalnie przydzielonych przez rodziców. „Najpierw nie było zapisów, ale teść zawsze powtarzał, że to będzie ziemia jego syna, Tadeusza”, przypomina po latach synowa. Bronisława Zakrzewska mówi, iż ten kawałek był jej wyłączną własnością, bo te hektary otrzymała w posagu.

Młode małżeństwo mieszkało w jednym domu razem z rodzicami Tadeusza. Pięć lat po ślubie wspólnie z rodzicami wybudowali nowy dom, potem budynki gospodarcze. Nadal mieszkali razem, ale każda rodzina prowadziła oddzielnie gospodarstwo. W sądzie Bronisława Zakrzewska i jej córka Jadwiga Zalewska udowodniły, że materiały budowlane na dom oraz budynki gospodarcze częściowo zostały zgromadzone wcześniej, a pozostałe zakupione za kredyt pobrany przez ojca Tadeusza.

— Z mężem prowadziliśmy osobne gospodarstwo, mieliśmy oddzielne budynki gospodarcze, inwentarz i sprzęt rolniczy. Syn z synową nie dokładali do naszego gospodarstwa — przypomina sytuację w rodzinie Bronisława Zakrzewska.

Najbardziej jednak czuje się skrzywdzona przepisaniem jej posagowych gruntów (3,84 ha

— Prawie dziesięć lat toczyły się sprawy spadkowe przed sądem. I jest wyrok, z którym nie potrafię się pogodzić — mówi Bronisława Zakrzewska ze wsi Jemielite Stare.

Ma 84 lata. Żyje z poczuciem krzywdy. Twierdzi, że przez dwadzieścia lat nie wiedziała, że została podstępnie oszukana i okradziona. Najbliżsi, którzy przyczynili się do tego, już nie żyją. Najpierw, w sierpniu 1990 roku, zmarł jej syn Tadeusz, a w następnym roku mąż. Nie pozostawili testamentów.

Święta ziemia nienawiści

synowi i synowej. Przekonuje, że tę ziemię otrzymała od swoich rodziców. Spłaciła rodzeństwo i była to jej wyłączna własność. Na tę ziemię przychodziły oddzielne rachunki do opłaty. A w 1975 roku, bez jej wiedzy, mąż przepisał jej własność synowi i synowej.

— Przez lata rodzina ukrywała przede mną ten fakt. Nikogo, ani męża, ani syna nie upoważniłam do dysponowania i przepisywania mojej ziemi. Długo nie znalazłam prawdy. O tym, że zostałam okradziona i o fałszywej umowie, dowiedziałam się dopiero po śmierci męża, jak porządkowałam dokumenty. Nie mogłam uwierzyć, że tak podstępnie zostałam oszukana. A teraz jeszcze za tę krzywdę mam spłacać synową. To niepojęte — żali się.

— To nie było żadne oszustwo ani podstęp. Prawda jest taka, że we wsi były porządko-

wane uwłaszczenia. Do gminy przyjechał geodeta, z papierami poszedł teść. Ani teściowa tam nie szła, ani ja, ani inne kobiety. To nie było żadne oszustwo — powtarza synowa Zakrzewskiej.

Bronisława Zakrzewska dowodzi, że posiada dokument przekazania, na którym podpisał się tylko jej mąż, a brakuje jej podpisu. Natychmiast po „odkryciu” wystąpiła o unieważnienie aktu własności. Jednak na skutek przedawnienia sprawy wojewoda łomżyński postępowanie umorzył.

Po śmierci syna Bronisława Zakrzewska zwróciła synowej wniesione przez nią w posagu cztery hektary. Synowa oddała ziemię w dzierżawę. Pozostałymi gruntami zajęła się siostra Tadeusza, Jadwiga Zalewska. Z matką Bronisławą przez kilka lat prowadziła hodowlę i obrabiała grunty.

Matka i córka przypominają epizod z małżeństwa Tadeusza. Kiedyś spytał żonę, co by zrobiła z gospodarstwem, gdyby z nim stało się coś złego, gdyby zmarł. W rodzinie nie było dzieci, nie było zatem następcy gospodarstwa. Żona szczerze odpowiedziała, że sprzedałaby ziemię i inwentarz i kupiłaby sobie mieszkanie w mieście.

— „To ty byś majątek pomnażany moją krwawą pracą sprzedała”, powiedział jej na to mój syn. Zalał się, zaczął pić. Synowa odeszła od niego, a za cztery i pół roku on zmarł — opowiada staruszka.

— Nie chcę wracać do tej przykłej przeszłości. Po 25 latach małżeństwa zostałam z domu wyrzucona. Wysłałam tak,

jak stałam. Z zupełnie pustą kieszenia, niczego nie zabierając. Tam zostało wszystko, a ja nigdy już nie wróciłam do tamtego domu. Nie miałam za co żyć — przypomina synowa.

Dziesięć lat temu, dopiero po śmierci teścia, synowa Seweryna wystąpiła do sądu o uregulowanie spraw spadkowych. Proces toczył się bardzo długo. Do gospodarstwa przyjeżdżali różni biegli, badali i spisywali majątek. I w końcu zapadł wyrok: sąd nakazał Bronisławie Zakrzewskiej i jej córce Jadwidze Zalewskiej wydanie Sewerynie jej nieruchomości (chodzi o ziemię) oraz zasądził od obu spłacenie Seweryny (razem 47 tys. zł plus odsetki).

Wyrok w sądzie pierwszej instancji zapadł w lipcu 1999 roku. Sąd drugiej instancji w lutym ubiegłego roku oddalił apelację Bronisławy Zakrzewskiej i Jadwigi Zalewskiej. Teściowa i szwagierka nie wydały ziemi synowej. Po zasądzonej należności zgłosił się komornik.

— Odzyskałam ziemię, mam ją przysądzoną wyrokiem, ale w rzeczywistości jej nie mam. Nadal uprawia ją siostra mojego byłego męża. Czy taka może być sprawiedliwość? — pyta Seweryna.

Osiemdziesięcioczworoletnia Bronisława Zakrzewska i jej córka Jadwiga Zalewska skarżą się, iż od ubiegłego roku komornik zabiera im część emerytury i renty oraz pieniądze za sprzedawane mleko.

— Nie możemy pogodzić się z tą decyzją. Mama ciągle rozpamiętuje przeszłość. Mówi, że podstępnie została okradziona, bo brat z bratową umieli podejść ojca i go namówili na przepisanie matczynej ziemi — mówi Jadwiga Zalewska.

Dowodzi, że gdyby swoją ziemię dzieliła sama matka, z pewnością nie obdarowałyby tylko syna, ale podzieliłaby ją także między dwie córki. Teraz rodowa ziemia ma pójść w zupełnie obce ręce.

My nigdy nie odamy tych gruntów, bo ona je sprzedaje — dodaje Bronisława Zakrzewska.

— Jak tylko odzyskam swoją ziemię, to natychmiast ją sprzedam. Nie chcę więcej uczestniczyć w żadnych konfliktach — zapewnia synowa Zakrzewskiej.

MARIA TOCKA

DACHY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

- dachówki ceramiczne
- oryginalne szwedzkie blachodachówki firmy KAMI PLEGEL ROOF
- blachodachówki wyprodukowane w Polsce
- blachy trapezowe powlekane poliestrem
- blachy trapezowe powlekane alucynkiem, idealne na budynki gospodarcze — obory, stodoły, chlewnie i inne
- blachy trapezowe ocynkowane
- folie dachowe
- rynnowania plastikowe i metalowe powlekane
- okna dachowe i wyłazy dachowe przeszklone

**Chcesz wyremontować dach lub pokryć nowy,
pomyśl o kupnie materiałów na raty**

Oferujemy usługi blacharsko-dekarskie

PHU „DOMUS”, 18-400 Łomża
Al. Piłsudskiego 70 (centrala nasienna)
tel./fax (086) 218-04-25, kom. 0-504-866-351

E-7760

KONTAKTY



Ludzie mówili: tam leżą zabici Żydzi albo Rosjanie. A tam leżą Germanie, pochowani w IV-V wieku!

Cmentarzysko w Uśniku, datowane na okres rzymski (IV-V wiek naszej ery), składa się dzisiaj z 5 kurhanów (na jednym wyrosły dorodny prawdziwek i kozłak!), wpisanych do rejestru zabytków oraz 4 innych, przez stulecia bardzo zmienionych przez prace rolnicze. Przez środek jednego przechodzi polna droga. Czas bywa bezwzględny.

Kurhan to wydłużony lub kolisty w podstawie nasyp ziemny, zwykle o konstrukcji drewnianej, kamiennej lub mieszanej, kryjący jeden lub więcej grobów. W Europie kurhany pojawiły się w 1 połowie IV tysiąclecia przed naszą erą na Wyspach Brytyjskich, w Niemczech i w Polsce. W 1 połowie III tysiąclecia, zwłaszcza w Azji oraz Europie wschodniej i środkowej, pojawiły się kurhany o podstawie kolistej i stożkowatym nasypie. Ta forma pochówku utrzymała się aż do średniowiecza.

Cmentarzysko w Uśniku to prawdopodobnie przykład kultury wielbarskiej, (nazwa pochodzi od cmentarzyska w Wielbarku, dzielnicy Malborka) z okresu wpływów rzymskich i wczesnego okresu wędrówek ludów.

Mieszkańcy wsi od wieków określają je mianem „na garuszkach”. Nikt dzisiaj nie wie, skąd się wzięło.

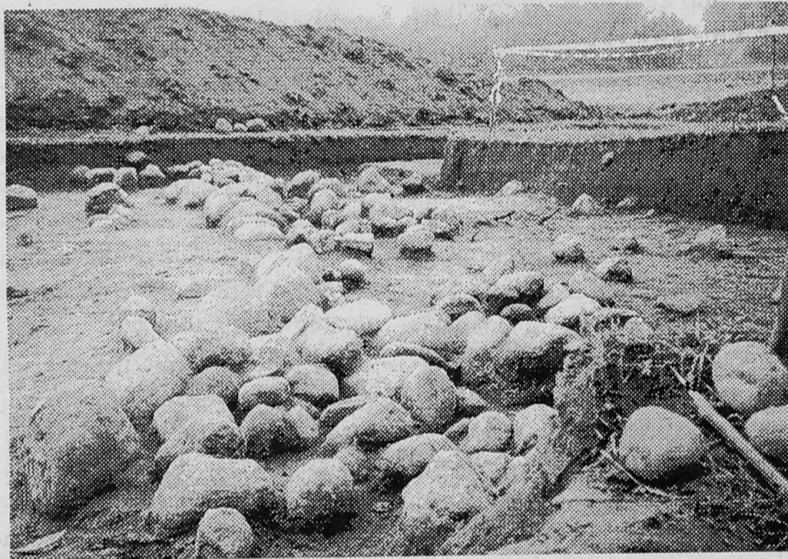
— U nas się mówiło, że tu leżą zabici Żydzi albo Ruskie z ostatniej wojny — stwierdza jeden z mieszkańców. — Ale żeby Germanów ślad tu był, nigdy w życiu! Nie pamiętam tego ani od pradziadków, ani od ojców. Za to jedno jest pewne: największe i najlepsze kamienie z kurhanów poszły na obory. Stąd bardzo dobrze je widać. U tego są, u tego... — pokazuje. — A u innych nie ma, bo już chyba nie starczyło...

Ludzie niszczyli cmentarzysko również w inny sposób: podczas wojny okopywali się tu Rosjanie, a potem kurhanowe miejsce okazało się doskonale pod kartoflane doły. A od czasu do czasu mieszkańcy Uśnika znajdowali tu przepalone ludzkie kości...



Kości na garuszkach

— Kiedy zobaczyłem ten kurhan, nie wydał mi się ciekawy — przyznaje Mieczysław Bienia, archeolog kierujący pracami badawczymi w Kolonii Uśniku (gm. Sniadowo).



Usunięta przez archeologów ziemia odkryła kamienny płaszcz i kamienny pierścień wokół kopca (nie wiadomo, czy służył do celów kultowych, czy dla odstraszenia intruzów). Całość ma średnicę około 16 metrów. Nie wiadomo jeszcze, jak głęboko znajduje się komora grobowa. A być powinna!

— Dokumentujemy wielkość i wygląd zachowanej części kurhanu. Ale ciągle jeszcze nie znamy chronologii ani typu pochówku — mówi Mieczysław Bienia. — Mam jednak nadzieję, że wkrótce wszystko w tej rozszpance nam się ułoży.

Pierwszym, którego zainteresowały uśnickie kurhany, był Alfons Budziński, który w historii guberni i samej Łomży „zaisntniał” jako pionier badań ar-

cheologicznych; także cmentarzyska w Kolonii Uśniku.

Niewiele wiemy o jego pochodzeniu i latach nauki. Urodził się prawdopodobnie w 1822 roku (najwcześniejsza wzmianka o nim pochodzi z 1862 roku, z Suwałk). Najpierw pomocnik weterynaryjny, potem weterynarz dyplomowany Warszawskiej Szkoły Farmaceutycznej pracę zawodową doskonale łączył z wielką pasją poznawania historii.

Częste wyjazdy w teren sprzyjały jego zainteresowaniom. „Mam zwyczaj wszędzie, gdzie przyjadę, wypytywać się o stare książki, pieniądze, wykopaliska i wszystko, co starożytności krajowych dotyczy”, pisał w artykule, zamieszczonym w 1871 roku w „Bibliotece Warszawskiej”.

Dzięki dociekliwości Suwałszczyzna zawdzięcza mu zlokalizowanie i częściową penetrację kilku grobów na cmentarzysku w Osowej i „kamiennych wzgórków” w Żywej Wodzie. Okazały się nimi cmentarzyska kurhanowe Jaćwingów z czasów późnorzymskich i wędrówek ludów. Prawdopodobnie w 1871 roku Alfons Budziński przeprowadził się do Łomży, gdzie otrzymał najpierw stanowisko weterynarza okręgowego, a później gubernialnego. I tak dotarł na cmentarzysko kurhanowe w Uśniku. Zanotował, że znalazł tam „garnki ze szkieletami”. Takie samo cmentarzysko odkrył w Jeziorku. W Piątnicy zbadał mogiłę zbiorową, reprezentującą neolityczną kulturę amfor kultystych. W Drozdowie odkrył cmentarzyska szkieletowe i ciolopalne, pochodzące z okresu wpływów rzymskich.

Weterynarz i archeolog nie ukrywał przed światem wyników swych poszukiwań. Dużo publikował, ale świadomy swej niedostatecznej wiedzy, nie silił się ani na datowanie odkrytych przez siebie archeologicznych stanowisk, ani też na określanie rodzaju znaleziska. Jego zbiory znalazły się w wydanej w 1870 roku „Spisie prywatnych zbieraczy”, co wskazuje na liczne i wartościowe pod różnym względem eksponaty. Gromadził nie tylko „skarby” archeologiczne, ale także starodruki, numizmaty.

Nie ma wątpliwości: Alfons Budziński ma swoje zasługi, choćby w zlokalizowaniu wymownych śladów historii ziem polskich. Zmarły 23 października 1885 roku, pochowany został na łomżyńskim cmentarzu.

A w Uśniku znów są archeolodzy; zawodowi.

— Lubię pracować w tych stronach. Łomża i Ziemia Łomżyńska pod względem archeologicznym są dla mnie zawsze pełne niespodzianek — mówi Mieczysław Bienia, który uczestniczył również w ubiegłorocznych poszukiwaniach śladu świątyni rzymskiej na Wzgórzu Świętego Wawrzyńca w Starej Łomży.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciach: Mieczysław Bienia i jego „wykopki”.

Mleczarnia przywozi do szpitala tylko mleko. Masarnia dała się uprosić, by jeszcze tydzień dawała mięso „na kreskę”. Czy „szpitalny głód” w Augustowie zapowiada „epidemię” w szpitalach Podlaskiego?

11

— W Szpitalu zaczyna brakować żywności — alarmuje dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Augustowie Adam Tylanda. — Dostawy odcięła nam mleczarnia, a niedługo zabraknie mięsa.

Kilku radnych i pracownicy Szpitala złożyli wniosek o zwołanie kolejnej sesji nadzwyczajnej, podczas której pragną anulować uchwałę o powołaniu powiatowej spółki i odwołać Zarząd Powiatu.

Sesji, na których burzliwie dyskutowano na temat sytuacji augustowskiego Szpitala, odbyło się już kilkadziesiąt. Rozmawiano, kłócono się, a rezultat był taki, że Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej zadłuził się w zastraszającym tempie. Pracownicy, którzy nie zgadzają się na podjęcie współpracy z założoną przez Radę Powiatu spółką o nazwie Powiatowy Zakład Usług Medycznych, żądają powołania kolejnego zakładu budżetowego. Funkcjonowałby na podstawie planu finansowego, opracowanego przez związki zawodowe. Zarząd Powiatu uważa, że plan protestujących nie uratuje Szpitala, gdyż nie rozwiązuje zadłużenia. Twierdzi, że tylko spółka, której powiat będzie stu-procentowym właścicielem, może dokonać cudu. Obie strony twardo bronią swoich racji, nie zgadzając się na żadne kompromisy. Obrzucają się błotem, zarzucając sobie niekompetencję i ignorancję.

— Nie wiem już, co o tym wszystkim sądzić — mówi Alicja M., która jak większość mieszkańców pilnie śledzi przebieg wydarzeń. — Mam w głowie wielki chaos. Dlaczego wszyscy krzyczą, a nikt nic nie robi? Przecież Augustów może nie mieć Szpitala, a ludzie pracy.

Rzeczywiście, sytuacja pogarsza się z każdym dniem. Dyrekcja alarmuje, że kończą się zapasy żywności, telewizja pokazuje puste półki, a pacjentów przejmują strach, że nie będą mieli gdzie się leczyć.

— Wielokrotnie zwracałem się do starosty z prośbą o pomoc — wyjaśnia dyrektor Tylanda. — Pisałem, przychodziłem na posiedzenia Zarządu. Nic. Nie wiem, co dalej robić. Większość hurtowni dawno się od nas odwróciła, bo nie możemy zapłacić im za towar. Mleczarnia

przywozi tylko mleko, a i to pewnie już niedługo. Udało mi się uprosić masarnię, by chociaż jeszcze przez tydzień dawała nam na kreskę mięso. Jednak kreskę trzeba spłacić. A co potem? Trzeba będzie odsyłać pacjentów.

— To nieprawda, że nie dajemy żadnych pieniędzy — oburza się starosta Czesław Karpiński. — Ponad tydzień temu pan Ty-



Przed epidemią

landa otrzymał 732 tysiące złotych. Przeznaczył je na wynagrodzenia pracownicze. Rozumiem, że pracownicy mają rodziny i muszą je utrzymać, ale może trzeba było chociaż za część kupić trochę żywności?

Zdaje sobie sprawę z trudnej sytuacji SP ZOZ. Twierdzi jednak, że nic nie może zrobić. Ręce krępują mu przepisy prawa.

— Prawo mówi jasno, że w obecnej strukturze administracyjnej i prawnej dużo pomóc nie możemy — mówi. — Zapropowaliśmy rozwiązanie, które daje gwarancję wyjścia z kryzysu, lecz zostało odrzucone i mocno skrytykowane. Zgodziliśmy się więc, aby pracownicy wprowadzili swój plan naprawczy. Jednak podejmując takie wyzwanie, należało liczyć się z

wieloma trudnościami. Robimy wszystko, aby wesprzeć ich w działaniach.

Augustowski SP ZOZ, zgodnie z decyzją Rady Powiatu, znajduje się w stanie likwidacji. Podczas ostatniej sesji przedłużyła jej termin do 2004 roku, co dało możliwość złożenia przez pracowników oferty do kasy chorych. Spółka powiatu takiej oferty nie złożyła.

Kiedy kasa chorych rozpatrzy ofertę pracowników szpitala, nie wiadomo. Okazało się bowiem, że obecna dyrekcja SP ZOZ nie jest upoważniona do reprezentowania zakładu. Uzyskanie potrzebnych zaświadczeń z sądu gospodarczego może potrwać około dwóch tygodni. W przypadku odrzucenia jej przez kasę, rozpisany zostanie nowy kon-

kurs. Pytanie tylko, jak i kto złoży wówczas swoją ofertę?

Podczas czwartkowej sesji pracownicy popierani przez część radnych będą się domagali zlikwidowania spółki i przerwania procesu likwidacji SP ZOZ.

— Nie należy ludzi pracujących w Szpitalu traktować jak głupców — uważa dyrektor Adam Tylanda. — To są naprawdę mądzy ludzie i skoro podjęli decyzję o bojkotowaniu spółki, z pewnością wiedzą, co robią.

Choć brakuje żywności i bardzo możliwe, że niedługo ludzie będą musieli udawać się na leczenie z własnym prowiantem, pacjenci mają zapewnioną opiekę medyczną, a wszystkie operacje odbywają się planowo.

— Personel dba o pacjentów i jeśli tylko dostanie taką możliwość, uratuje szpital — nie ma wątpliwości dyrekcja. — Poradzimy sobie.

Na razie związki zawodowe w ubiegłym tygodniu złożyły w prokuraturze zawiadomienie o możliwości zagrożenia życia pacjentów Szpitala.

Wmieście wrze. Mieszkańcy podzielili się na zwolenników i przeciwników spółki. Pierwsi twierdzą, że lepiej, by spółka zaczęła działać i pracowała w niej przynajmniej połowa obecnie zatrudnionych, niż żeby nie było Szpitala, a ponad 400 ludzi poszło na bruk. Drudzy potępiają byłego dyrektora SP ZOZ i władze, domagając się pozostawienia Szpitala w dotychczasowej strukturze i ratowania wszelkimi możliwymi sposobami. Jest też spora grupa niedoinformowanych, która przekonana o tym, że szpital zostanie sprzedany „Żydom i Niemcom”, nie zgadza się na żadne działania.

Krzysztof Anuszkiewicz, inicjator powstania spółki, obecnie będący jej największym wrogiem, poproszony o komentarz wyjaśnił, że trzeba zgodzić się z wolą augustowskiej społeczności.

— Spółkę trzeba zlikwidować, a w walce o Szpital wykorzystac determinację pracowników — uważa. — Jeżeli chodzi o dług, to będzie on taki sam w spółce jak i SP ZOZ.

Słów padnie jeszcze niewątpliwie wiele. Czy pod ich lawiną padnie Szpital? Czy może ktoś oprzytomnieje i zamiast gadać, zacznie robić?

RENATA K. METELICKA

OKAZJA!!!
TYLKO DWA DNI!!!
WIELKA PROMOCJA
PŁASZCZY I KURTEK

jesiennie-zimowych (damskich i męskich).

PONADTO W OFERCIE ŻAKIETY,
SPÓDNICE, SPODNIE

PRODUCENT ZAPRASZA!!!

Kiermasz odbędzie się w Regionalnym Ośrodku
Kultury przy ul. Małachowskiego 4 w Łomży
w dniach:

20 i 21 października 2001 r. w godz. 10.00–18.00

KONTAKTY



Posel MAREK KACZYŃSKI (startował z listy AWSP, uzyskał największą ilość głosów (5878) spośród kandydatów z listy, społeczny wójt gminy Nowe Piekuty, radny Sejmiku Województwa Podlaskiego): — Nadal jestem wójtem gminy. Jesteśmy tuż przed decyzją Rady, aby wprowadzić zmiany w statucie i wówczas nie będę wójtem społecznym tylko etatowym. Jestem też radnym Sejmiku Wojewódzkiego. Mam własne gospodarstwo rolne, więc spokojnie patrzę w przyszłość. Planuję kandydować w wyborach samorządowych, choć je-



szcze nie wiadomo, kiedy i jakie to będą wybory.



Posel MARIAN EDMUND BLECHARCZYK (startował z listy AWSP, uzyskał 3470 głosów, zanim został posłem III kaden-

cji, był wiceprezydentem Białegostoku): — Jestem wdzięczny wyborcom za oddane na mnie głosy i zapewniam, że nie chcę stracić tego poparcia. Pragnę je wykorzystać, także dotychczasowe swoje doświadczenie, wiedzę i kontakty do pracy dla rozwoju miasta i regionu. Nie tylko w Białymstoku, ale w województwie jest wiele do zrobienia, dużo problemów do rozwiązania i one powinny łączyć parlamentarzystów oraz polityków, niezależnie od tego, kto jaką opcję czy klub reprezentuje. Chcę być nadal aktywnym politykiem. Nie chcę tracić kontaktu z pracą w samorządzie. Czy będę brał udział w wyborach samorządowych? W tej chwili nie wiadomo jeszcze, jakie to będą wybory, więc za wcześniej na taką odpowiedź.

Posel JÓZEF MOZOLEWSKI (AWS): — Nie startowałem w wyborach do parlamentu. Pracy jest sporo, bo jestem przewodniczącym NSZZ „Solidarność” i pracuję w samorządzie wojewódzkim. Chcę być aktywnym działaczem związkowym i skupić się na pracy samorządu wojewódzkiego. Do wyborów samorządowych jeszcze sporo czasu, więc jednocześnie tyle samo na podjęcie decyzji; jeszcze nie wiem, czy będę startował.



Posel KRZYSZTOF ANUSZKIEWICZ (startował z listy AWSP, uzyskał 950 głosów): —

Do poprzedniej pracy nie wrócę, bo byłem zatrudniony na etacie związkowym w NSZZ „Solidarność” Regionie Pojezierze w Suwałkach, a po reorganizacji Region już nie istnieje. Przez trzy lata pełniłem funkcję przewodniczącego Rady Powiatu w Augustowie. Teraz jestem radnym w powiecie i przewodniczącym Klubu Radnych AWS. Z pewnością wykorzystam dotychczasowe doświadczenie parlamentarne i polityczne oraz wiedzę z działalności samorządowej. Będę kandydował w najbliższych wyborach samorządowych.

Co robią i zamierzają robić posłowie

Posel WALDEMAR PAWŁOWSKI (startował z listy AWSP, uzyskał 999 głosów): — Zanim zostałem posłem, byłem dyrektorem Oddziału Wojewódzkiego Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Białymstoku i przewodniczącym Oddziału. Po wyborach, na czas pełnienia funkcji parlamentarnej, skorzystałem z urlopu bezpłatnego. Teraz wrócę do pracy w Stowarzyszeniu i nadal będę aktywny politycznie. Wybory samorządowe powinny być na wiosnę przyszłego roku. Zgłoszę w nich swoją kandydaturę. Mogę pracować w gminie, powiecie lub we władzach samorządu wojewódzkiego. Z wykorzystaniem mojej wiedzy nie powin-



no być problemu, jeśli tylko znajdę się chętni, którzy będą chcieli skorzystać.

Pożegnania

Posel MARIAN JASZEWSKI (startował do Sejmu z listy AWSP, uzyskał 1294 głosy): — Zawodu jestem lekarzem. W październiku korzystałem z urlopu poselskiego, a po urlopie wróciłem do pracy w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży. Jestem przewodniczącym Ruchu Społecznego AWS w województwie Podlaskim, członkiem Rady Wojewódzkiej i delegatem na Zjazd Regionalny RS AWS. Zjazd odbędzie się w październiku (21) i w tym czasie zapadną decyzje o dalszym funkcjonowaniu Ruchu. Sądzę, że miałem możliwość wykorzystania dotychczasowego doświadczenia politycznego.



Posel JAN SYCZEWSKI (startował do Senatu, uzyskał 61 760 głosów): — Gdy byłem posłem, nie zawiesiłem działalności społecznej. Byłem i jestem przewodniczącym Zarządu Głównego Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Towarzystwo liczy ponad pięć tysięcy członków. W tej chwili w powiatach trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza i przygotowujemy się do zjazdu krajowego, który odbędzie się 18 listopada. Specyfika działalności Towarzystwa polega na tym, że nie ma tu pracy etatowej. Pracuję społecznie, mam emeryturę, więc teraz skorzystam z jej dobrodziejstw.



LECH FESZLER
wczesniej burmistrz Zam
nie startował w wybo
— Planuję zająć się czymś
— dokończyć rozpoczę
— po ukończonych stu
— dyplomowych, dotyczących
— nieruchomości. Także
— stan swoje doświadczenie i
— dla miasta i województwa.
— kandydował w wyborach
— powiatowych? Mówią, że drugi
— chodzi się do tej samej wo
— wotyznam, że praca w samo
— daje więcej satysfakcji niż w
— dzie. Tu podejmuje się de
— początku do końca odp
— W Senacie trudno być
— realistą, czasami najshu
— racje, mówione przez je
— nie przebijają się. Tak było
— nastawa nauczycielską:

Oczekujemy na sfinalizowanie for
malności, a na rodziny czekają już
mieszkania i praca. Byłem w Ka
zachstanie, pragnących wrócić do
ojczyzny jest wielu. Cieszę się, że
przyczyniłem się do powstania usta
wy repatriacyjnej, obejmującej Po
laków z krajów azjatyckich, czyli ro
daków najbardziej, prawie za
pomnianych. Do pracy zawodowej
nie wrócę, bo już wiek emerytalny,
ale w Centrum jest co robić.

Senator JAN CHOJNOWSKI:
(startował do Senatu, uzyskał 72
221 głosów): — Od działalności
publicznej nie ucieknę. Mam różne
pomysły, ale za wcześnie, by je zdr
adzać. Będę bacznie obserwował sce
nę polityczną kraju i województwa.
Do Senatu nie poszedłem dla apa
naży. Wybory nie były dla mnie „być
albo nie być”. Jestem adwokatem,

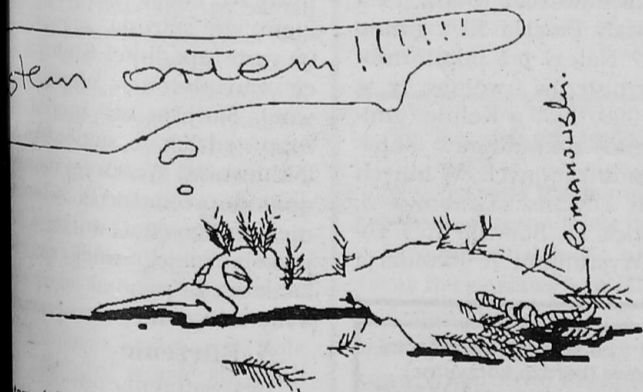
niemajestatem

RIAN JASZE
do Sejmu z
cał 1294 glosy
m lekarzem.
korzystałem z
po urlopie w
pitalu Wojewód
m przewodnik
cznego AWS R
członkiem Rad
gatem na Zjaz
Zjazd odbędzie
niemiku (21) i
je o dalszym
chu. Sądze, że
ość wykorzyst
o doświadczeni

poprawkę i jako jedyny
za nią. Potem okazało
śnią słuszną poprawka.

STANISŁAW MAR-
WŚ, startował do Sena-
tu Blok Senat 2001,
613 głosów): — Pracy
W Senacie byłem w Ko
Emigracji i Polaków za
czyniejsz z mojej inicjaty
wego, powstało w Bia
stowarżyszenie Centrum
lakom z Kazachstanu.
miał więcej czasu dla
Zaprosiliśmy do Polski
osiemnaście osób.

Senator KRYSTYNA CZUBA
(AWS, startowała z Komitetu
Blok Senat 2001, uzyskała 89
429 głosów): — Nie zgodziła się
na rozmowę.



arzyści z województwa podlaskiego, którzy byli w Sejmie lub
onej kadencji: Krzysztof Anuszkiewicz, Marian Blecharczyk,
wski, Marek Kaczyński, Józef Mozolewski, Waldemar Paw
czewski, Jan Chojnowski, Krystyna Czuba, Lech Feszler, Sta
uk.

arzyści, którzy byli w Sejmie lub Senacie minionej kadencji i
: Włodzimierz Cimoszewicz, Mieczysław Czerniawski, Jerzy
Krzysztof Jurgiel, Michał Kamiński, Piotr Krutul, Józef Mio
ergiusz Plewa.

arzyści, którzy będą w Sejmie lub Senacie pierwszy raz: Ed
ski, Barbara Ciruk, Aleksander Czuż, Eugeniusz Czykwini
rowicz, Adam Jamróz, Józef Laskowski, Jan Szafraniec, Ge
owska, Marek Zagórski, Jan Zaworski.



Nowa wojna o handel

Powoli spełniają się najczarniejsze sny białostockich kupców. Wiosną ma ruszyć budowa kolejnego hipermarketu. Po Auchan na tutejszy rynek wejdzie inny francuski potentat, Carrefour. O ile jednak ten pierwszy znajduje się na peryferiach miasta, drugi powstanie blisko centrum, na styku kilku dużych „sypialni”. Będzie więc konkurencją dla dziesiątków małych i średnich sklepów osiedlowych i prowadzonych przez indywidualnych kupców, i należących do białostockich firm (zakładów mięsnych i Społem).

Już dziś można powiedzieć, że Auchan zdecydowanie wygrał konkurencję z najstarszym białostockim hipermarketem Marko, należącym do polskich przedsiębiorców. Carrefour może pójść o krok dalej i zagrozić sieci dyskontowych supermarketów „Biedronka” (kapitał portugalski), gęsto rozsiansych po białostockich osiedlach. Można więc powiedzieć, że szykuje się francusko-portugalska wojna handlowa, bo nasi rodzimi kupcy przestają już się liczyć.

Władze miejskie chętnie godzą się na wejście zachodnich koncernów, bo liczą na to, że te pomogą im rozwiązać gigantyczne problemy komunikacyjne Białegostoku. Carrefour daje nadzieję na sfinansowanie budowy ulic i skrzyżowań na drodze wylotowej do Warszawy, a więc z punktu widzenia interesów miasta w miejscu o strategicznym znaczeniu. Miejscowi kupcy takim kapitałem nie rozporządzają, a więc nikt ich nawet nie pyta o zdanie.



Wielkie cło

Prezydent Łomży przekazał Urzędowi Celnemu w Białymstoku nieruchomości przy ul. Poznańskiej 156 na siedzibę Oddziału Celnego. „Po reorganizacji struktury administracji celnej, dotychczasowy Oddział otrzyma rangę urzędu celnego, stając się organem odwoławczym pierwszej instancji”, powiedział Krzysztof Gleba-Zawadzki, zastępca dyrektora Urzędu Celnego w Białymstoku.

Utworzenie Urzędu stwarza optymistyczne perspektywy dla Łomży i regionu, dając możliwość odpowiedniej obsługi celnej wschodniej granicy Polski, a przyszłej Unii Europejskiej. Około 100 ludzi znajdzie tu pracę.

Służba celną w Łomży rozpoczęła funkcjonowanie w 1991 roku jako posterunek celny, a od 1995 była oddziałem.

— Nie mając pewności, czy nie zmienimy siedziby, nie było sensu inwestowania — mówi Krzysztof Grygo, naczelnik Oddziału Celnego w Łomży. — Teraz plac zostanie uporządkowany, ogrodzony, będą czytelne oznaczenia. Musimy dostosować się do standardów europejskich. Zaczynaliśmy od telefonu, dzisiaj mamy systemy komputerowe. Wszelkie zmiany techniczne wprowadzane są u nas natychmiast.

Po modernizacji siedziby przewiduje się, że korzystne położenie geograficzne Łomży przyczyni się do zwiększenia o 150 proc. ilości odpraw dziennie (dzisiaj średnio 50 samochodów).

Na zdjęciu: Krzysztof Grygo i ciężarówka wioząca meble z Warszawy do Francji.

Oddanie władzy w gminach i powiatach ludziom nie mającym pojęcia o demokracji sprzyja powstawaniu struktur o znamionach mafijnych

1. TKM

„Teraz kur...my”, ocenił „ideologię” Akcji Wyborczej Solidarność przed wyborami cztery lata temu Lech Kaczyński i wiedział, co mówi. Po tym, co wyczyniała AWS przy władzy, można powiedzieć: jeśli się pomylił, to zapewne nie przewidując skali pazerności i prywaty.

Przed dwoma z górą laty wspominałem na łamach „Kontaktów” za świątymi socjologami, że oddanie władzy w gminach i powiatach w ręce ludzi zgola nie mających pojęcia o demokracji, sprzyjać będzie powstawaniu struktur o znamionach mafijnych, czyli opartych na więzach i zależnościach rodzinnych, czy też koleżeńsko-kumoterskich. Aby się przekonać, że miałem rację, przeciętny mieszkaniec powiatu kolneńskiego nie musi zapuszczać się w dżungle wielkich miast, gdyż zwolenników i zagorzałych praktyków TKM ma pod dostatkiem na własnym biednym podwórku. Starosta powiatu Andrzej Duda i niektórzy członkowie Zarządu Powiatu są tego doskonałym przykładem, gdyż ich działania świadczą przede wszystkim o tym, że rządzą i dzielą stolki, jak chcą.

2. Godzina zero

Na posiedzeniu Zarządu Powiatu 10 października kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Artur Sutkowski dowiedział się, że został odwołany z zajmowanego stanowiska. Za odwołaniem głosowało 4 członków Zarządu, jeden był przeciwny i jeden się wstrzymał. Decyzja Zarządu Powiatu była tym dziwniejsza, że do tego dnia nie było wobec niego oficjalnych zarzutów.

Jednym z powodów odwołania było rzekomo złe potraktowanie przez kierownika PCPR petentki w obecności starosty. Petentką okazała się mieszkanka bloku, w którym rezyduje sam starosta, i w związku z likwidacją barier zażyczyła sobie kuchenkę elektryczną z czterema szybko-grzejnymi palnikami. Kierownik Sutkowski tłumaczył, że samotnie mieszkającej kobiecie wystarczy kuchenka z jednym szybko-grzejnym palnikiem. Najwidoczniej starosta Duda chciał u „sąsiadki” zapunktować i wyrzucił kierownika Sutkowskiego z gabinetu. Natomiast „sąsiadka” uparła się i kupiła sobie kuchenkę, ale zwykłą i „u Ruskich” (bo taniej), ale jej pracy nie wytrzymała zdezelowana instalacja elektryczna, przed czym przestrzegali kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

W szkalującym kierownika PCPR liście „Bez maski” („Kontakty” nr 39/2001; moja polemica „Kontakty” nr 41/2001) zarzucono mu, że wykonywane likwidacje barier są zbyt drogie i odznaczają się niczym nie uzasadnioną rozrzutnością, a tymczasem jednym z powodów odwołania go jest... oszczędność.

3. Zmowa czy niewiedza?

Starosta Andrzej Duda czynił przygotowania do „ataku” na kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie już od maja, kiedy zarzucił mu oszukiwanie go i nakazał pisemne ustosunkowanie się do sprawy. Sprawa dotyczyła utworzenia w starostwie miejsca pracy i likwidowania barier architektonicznych.

Kierownik Sutkowski „ustosunkował” się pisemnie i natych-

pełnosprawnych”. Ani słowa o Powiatowym Urzędzie Pracy.

Opinia większości wójtów i burmistrzów okazała się negatywna i tu rodzą się pytania: czy wypowiadający się na powyższy temat nie wiedzą, co na ich terenie PCPR robi? Czy też może Artur Sutkowski padł ofiarą zmywy i złośliwości powiatowo-gminnych włodarzy, którzy zafundowali sobie w XXI wieku polowanie na czarownice?

Powiatowe Centrum Pomocy

Odstrzał

zgodny z instrukcją TKM

Listy

miast dostarczył staroście „rozpisiskę” z kosztorysem likwidowania barier oraz wyjaśnił, że w starostwie miejsca pracy utworzyć się nie da, gdyż zgodnie z ministerialnym rozporządzeniem (dotyczy zwrotu pieniędzy PFRON w związku z zatrudnieniem niepełnosprawnych) jest to niemożliwe, ponieważ starosta w świetle obowiązującego stanu prawnego chciał zawrzeć umowę cywilno-prawną z... samym sobą.

Starosta nie zrezygnował. W lipcu Starostwo Powiatowe w Kolnie wystosowało pismo do wójtów i burmistrzów gmin, aby wypowiedzieli się „na temat zakresu i form pomocy realizowanych przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, a także przez Powiatowy Urząd Pracy”.

— Ta druga instytucja to tylko dla zmyłki przeciwnika — twierdzi jeden ze znawców zakulisowych gier starosty i ma niewątpliwie rację, gdyż w dalszej części wspomnianego pisma czytamy: „Czy i w jaki sposób samorządy gmin i ewentualne samorządowe jednostki organizacyjne były (są) dotychczas informowane przez PCPR w Kolnie o możliwości i warunkach korzystania w danym roku ze środków w PFRON przyznanych dla powiatu na cele związane z tworzeniem miejsc pracy dla osób nie-

Rodzinie dokładnie poinformowało gminy powiatu o swojej działalności i możliwościach, a chętnym do uzyskania szczegółowych informacji udostępniony został telefon Centrum. W lipcu burmistrzowie i wójtowie otrzymali pismo o możliwościach korzystania z pomocy w PFRON, a także informacje dotyczące organizacji stanowisk pracy dla niepełnosprawnych. Jeśli zatem negatywnie odpowiedzieli na pismo starosty, to albo pism z PCPR nie czytali, albo mają poważne problemy w czytaniu ze zrozumieniem.

Dodać należy, że od dwóch lat kierownik PCPR informował o działalności podległej mu jednostki przez proboszczów poszczególnych parafii. Wielu zainteresowanych pomocą właśnie tą drogą trafiło do PCPR.

Czy niezadowoleni burmistrzowie i wójtowie wiedzą, że dzięki pomocy PCPR w ostatnich trzech latach z turnusów rehabilitacyjnych skorzystało około stu niepełnosprawnych, w tym 14 z gminy Mały Płock i 39 z gminy Stawiski? Należy też poinformować burmistrzów i wójtów, że w latach 1999/2000 w Kolnie (gmina i miasto) zlikwidowano 30 barier komunikacyjnych. W innych gminach również: Grabowo 3, Mały Płock 11, Stawiski 16 i Turośl 3. Wyjaśnijmy, że likwidacja

„barier” obejmuje m.in. przyłączenie telefonu, zakup aparatów słuchowych, szkieł optycznych, pieluchomajtek, wózków, cewników etc...

Czy niezadowoleni wiedzą, że z pomocy PCPR w zaopatrzeniu w środki ortopedyczne skorzystało z Kolna (gmina i miasto) 99, ze Stawisk 18, z Turośli 17, z Małego Płocka 33, a z Grabowa 14 niepełnosprawnych? Dodajmy do tego likwidację barier architektonicznych w Kolnie, Małym Płocku i Turośli oraz utworzenie miejsc pracy w Turośli, Kolnie i Stawiskach, gdzie obecnie pracuje 23 niepełnosprawnych i to już wystarczy, aby stwierdzić, że burmistrzowie i niezadowoleni wójtowie najwyraźniej albo kłamali, albo naprawdę nie wiedzą, co w ich trawie piszczy.

Nieoficjalne statystyki podają, że na świecie co minuta rodzi się głupiec. Cała opisana sytuacja nakazuje mi wnioskować, że wielu rządzących w powiecie Kolno na tę właśnie minutę się zapala. Nie można bowiem w ciągu czterech miesięcy zapomnieć, że udostępniało się autokary (wójtowie i burmistrzowie) dla dzieci niepełnosprawnych i ich rodziców na imprezę integracyjną w Tyszkach Łabno, organizowaną okazji ostatniego Dnia Dziecka.

4. Jedna z hipotez

Spór między starostą Andrzejem Dudą a kierownikiem PCPR w Kolnie Arturem Sutkowskim nasilił się w lipcu, a powodem były wahania kierownika co do utworzenia w Szpitalu stanowiska pracy dla niepełnosprawnej. Taką jawną poliszynelą jest, że Szpital w Kolnie „produkuje” miesięcznie ponadstutysięczny dług, nie mogłyby zapewnić zagwarantowanych ustawą plac przez 3 miesiące. Nowe miejsce pracy wzmocniłoby Szpital z pieniędzy w PFRON o ok. 25 tys., za które zakupiony zostałby nowy sprzęt. Kierownik Sutkowski stanowisko utworzyć chciał, ale pod warunkiem, że starosta zagwarantuje (w razie upadłości Szpitala) pracę zatrudnionej niepełnosprawnej. Starosta nie zgodził się, zapowiedział, że stanowisko utworzy. Wcześniej musiałby jednak doprowadzić do odwołania niesforne go kierownika, a ten powołał na jego miejsce człowieka, który zaśpiewa w jego chórze a nie chórze niepełnosprawnych.

5. Burzenie

Bez wątplenia odwołanie kierownika PCPR dezorganizuje pracę Centrum i zaprzecza trzyletnie starania nad integracją środowiska niepełnosprawnych. Żaden z podwładnych Artura Sutkowskiego nie kwapi się o takim odwołaniu stanowiska, nie odmawia zapowiadania instytucji, które zweryfikują planie Zarządu.

Marek Waszkiewicz



**Europejski
Fundusz
Leasingowy**

Doświadczenie i kapitał

Największa w kraju firma leasingowa proponuje Państwu
LEASING SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH

Nasze atuty to:

- szybkość obsługi i minimum dokumentów (tylko dokumenty rejestrowe firmy)
- pierwsza wpłata od 15% wartości pojazdu
- najniższy koszt leasingu
- korzyści podatkowe leasingu (cała rata jest kosztem dla firmy)
- wysokie rabaty na nowe pojazdy (do 14%)
- atrakcyjne pakiety ubezpieczeniowe (od 3,3%)

Łomża Al. Legionów 54/9 tel. 21-66-961, 21-81-658

UWAGA!!! Od 1 października 2001 roku obowiązują nowe (bardzo korzystne) przepisy pozwalające na leasing operacyjny samochodów osobowych bez „przeróbek”

**Express
Leasing**



PRZYJACIEL BOCIAN

„Zostań przyjacielem bociana”. Pod takim hasłem Biebrzański Park Narodowy ogłosił konkurs dla uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów, znajdujących się w granicach i otulinie Parku.

Młodzi twórcy rywalizują w trzech kategoriach: plastycznej, literackiej i przyrodniczej. Ostatnia jest szczególna: trzeba było wykazać się nie tylko wiedzą i umiejętnością obserwowania natury, ale przede wszystkim cierpliwością i pomysłowością w przedstawieniu swych spostrzeżeń.

— Otrzymaliśmy 113 prac. Już wstępny ich przegląd wykazał, że w każdej kategorii czekała nas prawdziwa niespodzianka — mówi Artur Wiatr, kierownik Zespołu Edukacji i Udostępniania Parku. — Niektóre prace, szczególnie przyrodnicze, to owoc niezwykle poważnego potraktowania zadania. Zdjęcia, mapki, plany uzupełniają te swoiste dzienniczki podglądania bocianiego życia. Jedno też jest pewne: to ptak niezmiennie mający wielu przyjaciół.

Rozstrzygnięcie konkursu i uroczyste ogłoszenie wyników w grudniu.

DO „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

19 października (piątek) — • Quo vadis (godz. 8.15, 11.30, 17.00) • Braterstwo wilków (godz. 20.15);

20-21 października (sobota-niedziela) — • Quo vadis (godz. 10.30, 13.45, 17.00) • Braterstwo wilków (godz. 20.15);

22-25 października (poniedziałek-czwartek) — • Quo vadis (godz. 8.15, 11.30, 17.00) • Braterstwo wilków (godz. 20.15).

• Quo vadis, ekranizacja powieści według scenariusza i w reżyserii Jerzy Kawalerowicza. Czas projekcji: 167 minut.

• Braterstwo wilków, prod. francuska, reż. Christophe Gans. W rolach głównych: Samuel Le Bihan, Vincent Cassel, Monica Bellucci, Mark Dacascos. Czas projekcji: 142 minuty. Rok 1764, Francja i potwór rozszarpujący ludzi. By zbadać rzecz naukowo, do regionu Cevaudan przyjeżdża z Paryża znany podróżnik i biolog. Z towarzyszącym mu przyjacielem zajmuje się ofiarami okrutnych napaści, zbiera dowody i wyciąga wnioski.

Drodzy Czytelnicy! Trójka z Was, która w czwartek pierwsza zgłosiła się do kina „Millennium” w Łomży (czynne od godz. 7.45) z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje: tel. 216-75-19.

TARASEWICZ NIEZWYKŁY

Jeden z najsłynniejszych współczesnych malarzy polskich, Leon Tarasewicz, mieszkający w Waliłach koło Białegostoku, prezentuje oryginalną, niezwykłą instalację w formie sześcianu w prestiżowej Starwachs Gallery w Krakowie. O prace Tarasewicza zabiegają najsłynniejsze galerie świata.



DYWANY ZE ŚMIETNIKA

Przynieszone, zbędne „ciuchy” można wyrzucić na śmietnik albo... pocięte na paski, zwinięte w kłębki, dobrane kolorami we wprawnych rękach i na krosnach mistrzynie przeistaczają się w piękne, unikatowe, praktyczne i trwałe podłogowe (chodniki). Nie marnuje się nic i... w nogi ciepło!

Na zdjęciu: Olga Fiedorowicz, emerytka (74 lat) z Orli, tkaczka samouk od 16. roku życia. Jeszcze teraz w dzień tka 8 metrów chodnika.

Jesienne nastroje



VI Spotkania z poezją śpiewaną pod tytułem „Jesienne nastroje” organizuje Dom Kultury w Łapach.

Spotkania służą prezentacji i popularyzacji dorobku artystycznego wykonawców województwa podlaskiego, wymianie wzajemnych dokonań oraz wspólnemu kształceniu. Do udziału organizatorzy zapraszają solistów (wiek minimum 13 lat) i zespoły amatorskie, wykonujące poezję śpiewaną.

RAZEM NA DOBRE I NA ZŁE

— Nasze klubowe spotkania są dla nas wszystkim. To jakby przedłużenie aktywnego życia. Spotykamy się nie tylko z okazji Dnia Edukacji. Każda środa jest dla nas świętem — mówi Helena Polewam, przewodnicząca Sekcji Emerytów i Rencistów Oddziału ZNP w Łomży.

— Pamiętamy o tych, którzy chorują i przestali przychodzić. Odwiedzamy ich, niesiemy dobre słowo, czasami jakiś upominek — dodaje Stefania Zajkowska.

— Zawsze byłam dumna, że ja, dziewczyna z Bronowa, byłam nauczycielką i należałam do Związku. Organizowanie wycieczek, czasów, pomaganie sobie, jakby przedłużenie naszej młodości. Kiedyś każdy był zajęty pracą i się spieszył, dziś ma czas, by wysłuchać drugiego, pocieszyć czy widokami, rozweselić się w gronie starych znajomych — wspomina Halina Gerwat, która pracując w szkole zaczęła w 1951 roku, a dzięki jej operatywności często ruszają w Polskę, poznawać to, co wcześniej nie było czasu.

Dzień Edukacji był okazją do szczególnie uroczystego spotkania. Złotą Odznaką ZNP, przyznawaną przez Zarząd Główny, zostali wyróżnieni nauczyciele: Lidia Nieścisławska, Alicja Brodzik, Teresa Brodzik, Krystyna Glińska, Włocława Ustaszewska i Stanisław Szumowski. Odznaką „50 lat w ZNP” honorowani zostali: Wanda Grodzka, Irena Jarząbek, Wierczyńska-Kurelska, Mirosław Moraczewski, Zofia Nalewajko, Eugeniusz Nalewajko, Jadwiga Samselska, Stanisław Surma i Zofia Zaremba.

— Jesteśmy z Was dumni, Koleżki i Koledzy, że tyle lat trwalicie w Związku. Byliście razem w trudnych i dobrych. Dziękuję — powiedziała Teresa Żeleńska, prezes Oddziału ZNP w Łomży.

W imieniu odznaczonych poinformował Mirosław Moraczewski, który wierszem:

„Dziesiąt lat nam minęło
w tym naszym ZNP
żyław życie, a tak mignęło,
każdy wiedział, co w nim chce.
Jesteśmy na dobre i złe,
dla pieniędzy i zaszczytów.
Temu, co ludziom podle,
wolność też nie była z mitów.

„Spotkanie z poezją” odbędzie się 17 i 18 listopada, ale wszyscy uczestnicy muszą zgłosić udział do końca października. Ze zgłoszeniem (powinno zawierać: imię i nazwisko, adres, telefon, nazwę instytucji delegującej, przebieg dotychczasowej działalności artystycznej) należy przesłać kasetę z nagraniem (może być domowym sposobem) dwóch lub trzech utworów ze swojego repertuaru.

Wszyscy uczestnicy Spotkań będą mogli skorzystać z bezpłatnych warsztatów artystycznych, doskonalących poziom wykonawcy, prowadzonych przez Annę Chodakowską, aktorkę Teatru Narodowego w Warszawie.

Zgłoszenia należy kierować do Domu Kultury w Łapach (18-100 Łapy, ul. Nowy Rynek 15, tel. 085 715 23 00, fax 085 715 20 71, e-mail: domkulturylapy@data.pl); tam też można uzyskać szczegółowe informacje o imprezie.

DREWNIANY PORTRET

Około 40 fotografii drewnianej zabudowy Łomży, wykonanych w latach siedemdziesiątych przez Bolesława Deptułę, znajduje się w zbiorach Muzeum Północno-Mazowieckiego. Zatrzymane w kadrze zostały chaty i chatki przy alei Legionów oraz przy ulicach Wojska Polskiego, Sikorskiego, Nowogrodzkiej, Poznańskiej, Spokojnej, Fabrycznej, Kierzkowej, Wąskiej i Zielonej. Część „drewnianych” fotografii można oglądać jako uzupełnienie ekspozycji starych zdjęć z kolekcji Łomżyńskiego Towarzystwa Fotograficznego, prezentowanej w Muzeum.

Większości tamtych chat i chatek już nie ma. Ciekawe, co jest teraz w tym miejscu? Warto porównać.

Artystyczne propozycje

W programie działalności artystycznej Regionalnego Ośrodka Kultury w nowym sezonie jest dużo propozycji dla dzieci i młodzieży.

Wznowił działalność Klub Tańca Towarzyskiego, prowadzony przez Jacka Baczewskiego. W Klubie tańczą nawet sześciolatek dzieci.

Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” szlifuje półtoragodzinny program tańców narodowych, który pragnie zaprezentować w czasie październikowego koncertu. Przygotowuje się także do wyjazdu do Niemiec w ramach współpracy starostwa łomżyńskiego z Bawarią (trwa jeszcze nabór do Zespołu, chętni mogą się zgłaszać do ROK).

Młodzież z muzycznymi uzdolnieniami i zainteresowaniami może je doskonalić, zapisując się na zajęcia prowadzone przez gitarzystę Dariusza Boguskiego. Planowane jest powołanie zespołu gitarowego.

Jest też propozycja dla muzykujących rodzin (dzieci i rodziców) i nie tylko rodzin. Jan Zugaj, muzyk Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej, tworzy w Regionalnym Ośrodku Kultury „orkiestrę form różnych” (nazwa robocza).

W ROK działa nadal zespół Marka Żemka „Mezzoforte”.

I propozycja dla uzdolnionych plastycznie: dzieci i młodzież (utworzone zostały trzy grupy wiekowe) mogą rozwijać swoje talenty i tworzyć przy sztalugach pod kierunkiem Teresy Matuszalańskiej i Justyny Kryszpin.





„ŻURAWIACY” TAM, GDZIE SERCE MARSZAŁKA

Zespół ludowy „Żurawiacy”, działający przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Bogutach Piankach, odbył pierwsze tournée zagraniczne.

Ostatnie dni września przebywał na Litwie, gdzie od pierwszego dnia dopisywała piękna, ciepła i słoneczna pogoda. Wyjazd zorganizował Ośrodek Kultury z Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Łomży.

Po zakwaterowaniu w polskim domu dziecka w Solecznikach, wyruszyliśmy na zwiedzanie Wilna. Zaczęliśmy od Ostrej Bramy, najslawniejszego miejsca Wilna, bo większość grupy gościła po raz pierwszy w tym mieście.

Ostra Brama to jedna z dziewięciu bram, jakie były w murze otaczającym Wilno. Najslawniejsza znajdowała się na drodze do Moskwy. Na fasadzie widoczny jest herb Litwy i gryfy. Nad bramą znajduje się kaplica Matki Boskiej Wileńskiej. Wejście do kaplicy jest po lewej stronie; prowadzące do niej schody wielu pielgrzymów pokonuje na kłęczkach. W kaplicy zobaczyć można słynną ikonę z wizerunkiem Matki Boskiej. Do Wilna przywiózł ją w 1369 roku książę Algirdas.

Przy wejściu na Zamek Ostrobramski widać na twarzach wielu wielkie wzruszenie, niektórzy ocierali łzy, ale to pierwsze spojrzenie na Ostrobramską Panią, bo będziemy tu wracać. Obok, w kościele św. Teresy, zaczyna się msza święta po polsku, w której wszyscy uczestniczą. Po zakończeniu mszy świętej zwiedzamy kościół. Jest to ciekawy przykład baroku z XVII wieku i cerkiew Świętego Ducha, najważniejszy kościół prawosławny na Litwie. Powstał w XVII wieku, w jednej z kaplic leżą dobrze zachowane ciała trzech męczenników XIV wieku. Idąc do Ostrej Bramy mieliśmy okazję obejrzeć mury miejskie, wybudowane ponad trzy wieki temu.

Wilno dla jednych to Ostra Brama, dla innych cmentarz na

Rossie i Serce Syna, dla jeszcze innych miejsca związane z obecnością Adama Mickiewicza.

Jedno jest pewne, że przybywającego pierwszy raz Wilno fascynuje i olśniewa; w tym mieście można się zakochać. Jest to miasto, w którym spotykamy wszystkie style architektury, słychać cerkiewne dzwony obok synagogi i świątyni karaimskiej. Teraz stolica małego państwa, niegdyś Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Zwiedzamy jeszcze miasto nocą, podświetlone wygląda pięknie.

Kolejny dzień rozpoczynamy od pięknego kościoła Piotra i Pawła, w którym znajduje się dwa tysiące rzeźb, a żadna z nich nie powtarza się. Cały w białym marmurze, sprowadzonym przez fundatora Pacy z Włoch.

Przed spacerem po wileńskiej starówce, udajemy się na wzgórze Giedymina, by spojrzeć na miasto z wieży zamku, w którym znajduje się muzeum prezentujące stare Wilno. Podobny widok na miasto jest też ze wzgórza Trzech Krzyży. Są to wielkie krzyże, postawione w XVII wieku na pamiątkę męczeńskiej śmierci trzech mnichów. U podnóża wzgórza zamkowego znajduje się katedra, jeden z najważniejszych symboli narodowych Litwy. Jednak najciekawsza część starówki wileńskiej położona jest na południe od katedry. Widać Uniwersytet Wileński, który powstał w 1579 roku za sprawą Jezuitów. Kształciło się tu wielu znanych, m. in. Adam Mickiewicz. Na głównym dziedzińcu uwagę przykuwa barokowy kościół Świętego Jana, powstały jeszcze przed Uni-

wersytetem. Przy jednej z małych uliczek znajduje się Dom i Muzeum Mickiewicza, a niemal kilka kroków dalej dwa kościoły. U Świętego Michała mieści się Muzeum Architektury, drugi z nich to kościół Świętej Anny z Klasztorem Bernardynów. Ceglana budowla w stylu gotyckim powstała w XVI wieku. Kościół ten bardzo spodobał się Napoleonowi, który miał zamiar zabrać go ze sobą do Francji. Tuż obok stoi pomnik Mickiewicza.

Wieczorem docieramy do szkoły w Rudomino, gdzie oczekuje nas polski zespół folklorystyczny „Rudomianka”, który prowadzi miejscowy organista. Pani dyrektor zaprasza na próbę dziecięcego zespołu tanecznego. Gdy „Żurawiacy” zaprezentowali swój program, kończąc „Polskimi Kwiatami”, do śpiewu włączył się zespół gospodarzy, bo wszystkie piosenki były mu dobrze znane.

Trzeciego dnia wszyscy punktualnie stawili się na śniadaniu, na którym zaserwowano nam litewskie bliny. Zaraz po śniadaniu wyruszamy na zwiedzanie najstarszego cmentarza na Rossie. Rossa leży w południowo-wschodniej części miasta, za torami. Nazwa dzielnicy i cmentarza bierze się od nazwiska właściciela tych terenów. Cmentarz powstał w XVIII wieku. Dziś układa się malowniczo wśród drzew, na wielu wzgórzach, jak i zresztą całe miasto. Do właściwej nekropolii przylega niewielki, ale i nie jedy-ny na tym skrawku terenu, cmentarz wojskowy. Powstał po śmierci Józefa Piłsudskiego. Pochowano tu żołnierzy, którzy polegli w wojnie w 1920 roku. Cen-

tralne miejsce zajmuje czarna murowana płyta, kryjąca zwłoki matki Marszałka i jego serce. Poza fragmentami poezji Słowackiego, żadnych innych napisów. Płyta jest ogromna. Znaczący ślady po kulach. Tu również toczyły się walki w różnych okresach.

Na wprost i lewo za główną bramą znajduje się tzw. „górką literacką”, chyba najciekawszą część Rossy. Leżą tu przede wszystkim artyści, można znaleźć wiele znanych z nauki nazwisk. Obok „górką literackiej” wyróżnia się fragment, gdzie spoczywają członkowie znanych rodów arystokratycznych. Co spojrzy to: hrabina, hrabia, baron. Wokół kościoła cmentarnego groby księży, prałatów. Idąc w kierunku zachodnim, pochowany ojciec Juliusza — Euzebiusz Słowacki, a kilka alejek dalej — ojczym August Becu. Są także nowe groby inteligencji twórczej, współczesnej Litwy. Rzeźby i płyty artystyczne nie odstają od poziomu dawnych dzieł nagrobnych. Rossa jest pięknym pomnikiem architektury sepulkralnej. Kute, odlwane w żeliwie krzyże, postacie z piaskowca, marmuru, bryły kamienne, sarkofagi i kapliczki są niepowtarzalnym zabytkiem żywym, dla odwiedzających, poświęconym rękami historii.

Z Rossy udajemy się na ostatnie zakupy pamiątek i wyruszamy do Trok. Już po kilkunastu minutach jazdy autobusem widać z okien pięknie położony na wyspie zamek...

Roman Świerżewski

Boguty Pianki

Na zdjęciu: Matka Boska Ostrobramska

ROZPACZ

Niewinne ptaki z metalu spełniły misję wroga... Wybuchły w centrum miasta...

Przeżarci ludzie nie potrafili ukryć bólu.

W odbiciach ich oczu nieszczęście płonie. Nawet łzy nie mogą go zgasić.

Wokół groza zagłusza ciszę. Śmierć przytula ofiary w zgłiszczach. Stalowe konstrukcje pochłania otchłai zniszczonej dumy cierpiącego Manhattanu.

Nad nim chmury okryły się żalobą.

Czule płaczą nad zranionym miastem. Żalostnie pochylone flagi smutnie ozdabiają rozdartą twarz bezpiecznej wolności.

(12 września 1961)

Elżbieta Walkuska Chojnowska



ANDRZEJEWO

• Zakończyła się modernizacja gminnej drogi Lenarty – Ołdaki, bardzo ważnego przedsięwzięcia ze względu na dojazd gimnazjalistów do Andrzejewa. Remont sfinansowała gmina i sejmik województwa mazowieckiego.

BOĆKI

• OSP powstała w 1909 roku należy do najprężniejszych w powiecie bielskim i województwie. Wyposażona w 14-letniego jelicza i niemal 40-letniego żuka, ratuje ludzkie życie i dobytek średnio 30 razy w roku. Mimo ciężkich czasów, strażacy się nie poddają. W tym roku wyremontowali i zmodernizowali remizę, kupili zestaw naczyń na 300 osób, prowadząc odpłatną wypożyczalnię. Piętro remizy zajmują Gminna Komisja do spraw Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz świetlica dla dzieci z rodzin patologicznych. OSP w Boćkach tworzy 35 strażaków, 10 w młodzieżowej drużynie oraz 8 dziewcząt w drużynie kobiecej. Wyrazem uznania dla ich służby jest Złoty Medal „Za zasługi dla pożarnictwa”, przyznany z okazji 90-lecia jednostki. Boćki od 40 lat rozstawia w kraju i za granicą działający przy OSP zespół folklorystyczny „Klekociaki”, prezentujący się także w dorocznych Ogólnopolskich Spotkaniach Zespołów Scenicznych OSP w Warszawie.

GRAJEWO

• Uruchomiona została w centrum miasta sygnalizacja świetlna. Są to pierwsze „światła” na grajewskich ulicach i w pierwszych dniach niemal wszyscy cieszyli się z nich korzystając.

• Tradycyjnie w Szkole Podstawowej nr 4 im. Henryka Sienkiewicza przed Dniem Edukacji Narodowej odbyło się pasowanie uczniów klas pierwszych. W tym roku miało szczególny charakter, bowiem pierwszoklasiści ubowali przy otrzymanym w przeszłości sztandarze.

• W tych dniach mieszkańcy miasta zaczęli otrzymywać wezwania do Sądu Okręgowego w Suwałkach, gdzie po reformie w sądownictwie znalazł się powiat grajewski. Pojawiły się pierwsze krytyczne głosy, gdyż dużą niechęcią jest fatalne połączenie miasta z Suwałkami. Najbardziej narzekają mieszkańcy wiejskich gmin, dla których wyjazd do Suwałk oznacza całonocną wycieczkę z przesiadkami na dworcach w Grajewie i Augustowie.

KOLNO

• Oddział rehabilitacji ma powstać w szpitalu Powiatowym w Kolnie. Dotychczas pacjenci z powiatu kolneńskiego korzystali z Szpitala Wojewódzkiego w Warszawie.

• Ogniwko Akcji Katolickiej powstało przy parafii pw. św. Anny.

Z regionu:



Asystentem kościelnym Akcji jest ks. dr Jarosław Sokołowski.

• Zarząd Powiatu odwołał mgr. Artura Sutkowskiego ze stanowiska kierownika Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

• 137 nauczycieli pracuje w dwóch szkołach podstawowych (80), w dwóch przedszkolach (20) i w publicznym gimnazjum (37). Uczą 2988 dzieci.

NOWY DWÓR

• Niebawem Nowodworski Ośrodek Kultury rozpocznie nową formę pracy z dziećmi: zajęcia teatralne. Społecznie poprowadzi je Krzysztof Kobus. Przyszli mali artyści już nie mogą się doczekać. Niestety, z braku pieniędzy, NOK wciąż nie może zatrudnić ani instruktora plastyki, ani muzyki. Wciąż także jego sie-

dziba przypomina „krajobraz” po pożarze. Gminna władza, wstydź się!

• Od kilku lat „mówi się” o budowie przejścia granicznego w Chworościanach. Ludzie liczą na zatrudnienie oraz na zarobek dzięki ruchowi tranzytowemu. Tymczasem wszystko bez zmian.

NUR

• Nowoczesnego samochodu gaśniczego doczekała się Ochotnicza Straż Pożarna. Podwozie stara 266, typowego samochodu terenowego, podarowała Nadwiślańska Jednostka Wojskowa w Olsztynie, zaś „karosowanie” odbyło się w kieleckiej firmie Mototruck. Koszty z tym związane pokryła gmina oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w



Wierzchowe, wszechstronnie użytkowe, juczne i pociągowe (w tym lekkozaprzęgowe, pospiesznoroboczy i ciężkopociągowe) to zasadnicze typy koni. Te ostatnie odegrały ogromną rolę w rozwoju i intensyfikacji rolnictwa, rozbudowie miast i przemysłu, budowie infrastruktury (dróg, linii kolejowych...) w okresie przed rozwojem motoryzacji, pomijając wcześniejszą ich rolę jako koni rycerskich, zakutych w ciężkie zbroje. Gdy straciły na znaczeniu jako pociągowe, dzięki predyspozycji do szybkiego wzrostu i wczesnego dojrzewania, są hodowane jako rzeźne i sprzedawane na eksport, głównie do Włoch.

W Podlaskiem (najwięcej w dawnym województwie suwalskim) hodowana jest odmiana polskich koni pociągowych, ukształtowana w regionalny typ koni zimnokrwistych. Koń sokółski, dominujący w Mońkach i Kuczynie, to jedyna rasa konia zimnokrwistego, odnotowana w encyklopediach angielskiej i amerykańskiej. W połowie lat 90. było ich w województwach łomżyńskim i białostockim ponad 25 tys., a w suwalskim — około 15 tysięcy.

— Hodowlę ogierów przejąłem po ojcu w 1972 roku — mówi Piotr Iwaniuk z Malinnik — w tym roku mój Bilon (9 po rodzicach Blask i Baltonie) pokrył 58 klaczy. Rolnicy hodują klacze nie do pracy, ale na „żywiec”: Włosi płacą 8–10 zł za kilogram.

Ogier żyje do 30 lat, ale hodowca musi „kawalera” zmieniać co cztery lata, aby nie krył córek. Przy zakupie na aukcji w Mońkach, hodowca zrzeszony w Wojewódzkim Związku Hodowców Koni (Białystok, Lipowa 19/21) otrzymuje dotację 4 tys. zł. Cena ogiera sokółskiego o wadze około 900 kg wynosi 8–10 tys. zł.

Na zdjęciu: ogier Bilon Piotra Iwaniuka.

Warszawie. Star, z napędem na 3 osie, zabiera 2700 litrów wody. Wyposażony jest także w wodne działo, wyciągarke (przydatną przy usuwaniu przeszkód) i zraszacz (niezbędne przy gaszeniu płonącego lasu). Nowy pojazd nurkowskich strażaków przeszedł już swój chrzest bojowy w Tymankach (gm. Boguty Pianki), gdzie stanęła w ogniu obora. OSP w Nurze jest najstarszą jednostką w gminie: istnieje od 1912 roku.

PUŃSK

• Dom Kultury Litewskiej miał być oddany do użytku 5 lat temu. Na szczęście, wszystko powoli zmierza ku finałowi. W sali koncertowej na 300 osób odbyły się już ciekawe imprezy, przeniesione zostało muzeum etnograficzne. Do wykonania pozostała jeszcze elewacja budynku i zagospodarowanie otoczenia. Z braku pieniędzy w tym roku jest to niemożliwe.

• W gminie zarejestrowanych jest 400 bezrobotnych. Z każdym miesiącem ich przybywa.

STAWISKI

• Powstało koło Sojuszu Lewicy Demokratycznej; przewodniczący Witold Gawrych ze Stawisk.

• Doskonaleniu współdziałania na wypadek pożaru, klęski żywiołowej lub innego miejscowego zagrożenia w lasach służyły ćwiczenia z udziałem Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie i Łomży oraz siedem OSP z obu powiatów. Ćwiczeniami, które obserwował starosta kolneński Andrzej Duda, kierowali oficerowie pożarnictwa z Kolna Zbigniew Urbański i Leszek Kowalczyk oraz Jan Chłudziński z Łomży.

• W ogrodzie działkowym „Bratek” podsumowane zostało utrzymanie i uzyskane plony z 83 działek. Wyróżniono działkowców: Zofię Chmielak, Adama i Sabinę Kępów, Halinę i Włodzimierza Ansiulewskich, Andrzeja i Jolantę Pieniżków, Krystynę i Tadeusza Chaberków, Iwonę i Sławomira Niedziędzkich, Halinę i Wiesława Szmitko, Krystynę i Edmunda Terepków oraz Jadwigę i Stanisława Banachowskich.

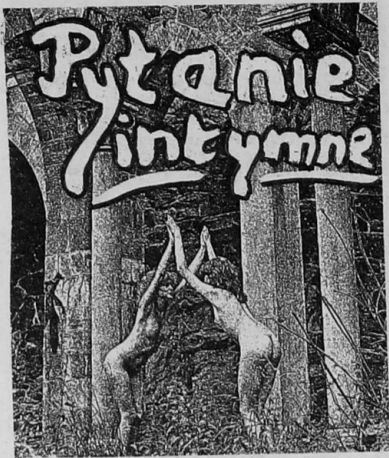
WOJEWODZIN

• Rada Powiatowa Zrzeszenia LZS i Zespół Szkół Rolniczych zorganizowały I Memoriał Wojciecha Rogowskiego w lekkoatletyce. Był on nauczycielem wychowania fizycznego w tej szkole i wychował wielu dobrych sportowców. W kilku konkurencjach wystartowało ponad 100 gimnazjalistów.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Do końca października w kawiarni Miejskiego Ośrodka Kultury można zwiedzać wystawę malarstwa Kazimierza Wojewody.





Po dłuższym oczekiwaniu w końcu zaszłam w ciążę. Jestem już po pierwszym badaniu i mam absolutną pewność. Czuję się raczej dobrze, czasami występują ranne wymioty i osłabienie, ale w dzień wszystko wraca do normy. Moja ciąża nie jest jeszcze widoczna. Mam jednak obawy, czy nadal możemy ze sobą współżyć. Lubiemy szybki i gwałtowny seks. Kochaliśmy się zawsze długo i na wiele sposobów. Teraz zastanawiam się, czy intensywne stosunki w jakiś sposób nie zaszkodzą ciąży. Lubię się kochać, ale nie chciałabym stracić tego, co mnie tak bardzo cieszy.

Krystyna

Jeśli ciąża przebiega prawidłowo, przyszłej mamie towarzyszy dobre samopoczucie, lekarz nie dostrzegł i nie mówił o istnieniu jakichś zagrożeń, nie ma absolutnie żadnych przeciwwskazań do współżycia. Kobiecie potrzebna jest akceptacja, zainteresowanie, wiele miłości i czułości i ciąża nie jest powodem, aby unikać stosunków. Tym bardziej, że współżycie w czasie ciąży jest dla kobiet znacznie przyjemniejsze niż wcześniej. Przyczyną większych i mocniejszych doznań są zmiany hormonalne w organizmie oraz znacznie lepsze ukrwienie narządów miednicy. Najprzyjemniejsze doznania kobieta odczuwa w środkowych miesiącach ciąży. Nie ma żadnego powodu, by miała rezygnować z tych przyjemności. Każdy lekarz powtórzy, że ciąża to nie choroba, więc z pewnością nie szkodzi ani kobiecie, ani mężczyźnie, ani przyszłemu dziecku. Do nowego stanu należy podchodzić normalnie. Oczywiście, jeśli wszystko rozwija się bez powikłań.

Przed współżyciem należy się powstrzymać wówczas, gdy pojawi się krwawienie albo jakiś wyciek płynu z pochwy. Wtedy jest konieczny natychmiastowy kontakt z ginekologiem.

W końcowym okresie ciąży kobieta straci nieco zainteresowanie współżyciem. Będzie czuła się bardziej ociężała, częściej zmęczona, stosunki z powodu dużego brzucha staną się trudniejsze, zmniejszy się ochota na seks. I lepiej w czasie ostatnich sześciu, pięciu tygodni przed planowanym rozwiązaniem przerwać współżycie.



LEKARZ DOMOWY

Mam nadciśnienie. Codziennie łykam kilka tabletek, które mają mi je wyrównać. Niedawno byłam na działkowych imieninach u koleżanki. Był tam stary aptekarz, który od lat zajmuje się ziołami. Podał mi kilka przepisów na różne herbatki, obniżające ciśnienie. Powiedział także, że powinnam jeść dużo błonnika. Rozumiem, że pomaga w trawieniu, ale co błonnik ma do nadciśnienia? Czy aptekarz miał rację?

Bogumiła

Błonnik to węglowodan, który wchodzi w skład ścianek komórek roślinnych. Organizm człowieka nie jest w stanie strawić w całości błonnika, nie dostarcza więc elementów odżywczych. Jest jednak ważny z innego powodu: błonnik pełni rolę substancji balastowej, zwiększając objętość treści pokarmowej i poprzez wchłanianie wody, zwiększając objętość stolca. Błonnik wchłania trujące, szkodliwe substancje i pomaga wydalnić z organizmu. W ten sposób zapobiega powstawaniu chorób nowotworowych i zaporciom.

Miał rację aptekarz: błonnik obniża także ciśnienie tętnicze (dzięki działaniu odtruwającemu), a także, co jest równie ważne, poziom cukru i cholesterolu. Błonnik jest także bardzo ważny w odchudzaniu.



OFERTY

Jestem wysoką, szczupłą, mocno stąpającą po ziemi, romantyczką. Wierzę, że i do mnie uśmiechnie się szczęście; wolny wysoki Pan z dużym poczuciem odpowiedzialności od 35 do 40 lat. Pan, który pragnie stworzyć ciepły, trwały związek, oparty na wzajemnej miłości i szacunku. Zdjęcie do listu będzie miłym dodatkiem, a numer telefonu ułatwi nasz kontakt.

Ewa

Przedsiębiorczy (22/173/70), energiczny, czuły, tolerancyjny, wrażliwy, opiekuńczy, odpowiedzialny, bez nałogów, pozna młodą, zgrabną, elegancką dziewczynę. Odpowiem na każdy list z foto.

Muniek

Dwie szalone osiemnastolatki poznają miłych chłopaków od 19 do 22 lat. Prosimy o zdjęcia.

Blondi i Aga

Samotny czterdziestolatek, domator, kochający przyrodę i ludzi, uczciwy, zaradny i bez nałogów. Wciąż szukam Pani mego serca; milej, wrażliwej, w odpowiednim wieku. Nie tracę nadziei, że się spotkamy. Napisz do mnie.

Jan

Jestem sympatyczną 19-letnią blondynką. Poznam wesołego, inteligentnego chłopaka w wieku 18-22 lat, lubiącego film i dobrą muzykę. Zdjęcie i

KONTAKTY w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41; Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Elku ul. Mickiewicza 43 do 5 każdego miesiąca. Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347-2700-401112-005.

Błonnik znajduje się przede wszystkim w: grochu, fasoli, soi i natce pietruszki, pieczywie razowym, kaszach i otrębach pszennych.

Wzbogacając dietę w błonnik, warto pamiętać o wprowadzeniu do codziennego jadłospisu surowych owoców i warzyw, (maliny, porzeczki, marchewka).

Dzienne spożycie błonnika powinno wynosić około 20-22 g. Zwiększanie ilości spożywanego błonnika powinno odbywać się stopniowo, by uniknąć wzdęć. Przekroczenie dziennej dawki może spowodować kłopoty z wchłanianiem niektórych witamin i minerałów.

Warzywa i owoce, bogate w błonnik, powinny stać się niezbędnym elementem każdej diety odchudzającej.

numer telefonu, mile widziane.

Maryna

Wdowa (lat 63), samotna emerytka, pozna sympatycznego, kulturalnego Pana (kawaler lub wdowca) od 60 do 65 lat. Mile widziany kierowca. Ma samochód, dom i ogród.

Podlasianka

Jestem samotna i chciałabym poznać również samotną Panią w wieku do 60 lat. Jeżeli lubisz spacerować, rozmowy, spotkania przy herbatce w długie jesienne wieczory, napisz, podaj numer telefonu.

Samotna

z Łomży

Wdowa, 37 lat, wykształcona finansowo niezależna. Pozna Pana o dobrym sercu (w wieku do 48 lat), któremu dokuczają samotność. Odpowiem na każdy poważny list.

Oferty podpisane imieniem i nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz podanym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca” ofertę lub odpowiedź na odpowiedź należy przesłać do redakcji w przypadku odpowiedzi, na kopiecie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się nasz Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza korespondencja następuje za pośrednictwem redakcji.



KRONIKA POLICYJNA

• W Kolnie na ul. Wojska Polskiego kierujący lanosem potracił na „zebrze” 78-letniego mężczyznę. Pieszy zmarł po przewiezieniu do szpitala.

• W Grajewie, w bramie domu przy ul. Wojska Polskiego, dwaj młodzi bandyci zaatakowali przechodnia. Zagroziwszy użyciem siły, ograbili go z telefonu komórkowego i zegarka łącznej wartości około 570 złotych. Powiadomieni o napadzie policjanci wkrótce zastrzelili w mieście jadących marmozami w fiacie obu bandytów. Okazali się nimi 19-letni Łukasz Ł. i 18-letni Daniel D. Telefon odzyskali.

• W Grajewie dwaj młodzieńcy spotkali się z dwoma nastolatkami, mającymi odkupić od nich telefon komórkowy. Jeden z chłopaków wziął telefon i odszedł, aby pokazać go mieszkańcowi Osiedla Polnoc. Wrócił po kilku minutach oświadczając, że zainteresowany kupnem za chwilę przyjdzie z pieniędzmi. Kiedy nikt się nie pojawiał, poszkodowany powiadomił policję o stracie telefonu wartości 300 złotych. Funkcjonariusze ustalili i zatrzymali sprawcę przewłaszczenia. Okazał się nim 18-letni Karol K. Telefon odzyskali.

• W gminie Kołaki Kościelne (pow. zambrowski) 45-letnia zambrówianka pomagała rodzinie w wykopkach. Podczas przeladunku ziemiaków z kombajnu na przyczepę podeszła do walka przekątnika mocy, który chwycił jej ubranie. Kobieta została wciągnięta pomiędzy wałek a zaczep kombajnu. obrażenia okazały się śmiertelne.

• W gminie Przytuły (pow. łomżyński) policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy używając przemocy, ograbili innego z łączną wartością 1000 złotych.

• W Ogrodnickach (gm. Supraśl, pow. białostocki) kierujący wozem na luku drogi zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z jalcem. obrażenia z przyczepki wypadku okazały się śmiertelne.

• Z leśnej działki w pobliżu Dużowa (gm. i pow. suwalski) ktoś wyprwał i ukradł około 100 tysięcy szpilek sosny zwyczajnej, wysokości od 5 do 10 centymetrów. Wartość 9 tysięcy złotych. Przeważnie miało miejsce prawdopodobnie podczas wakacji.

• Sąd Rejonowy w Sokółce arestował tymczasowo 42-letniego Andrzeja B., sprawcę, pod wpływem alkoholu (ponad 2,7 prom.), wypadku drogowego w Krasnianach (gm. Sokółka), w którym nastąpiła śmierć jego 48-letniego pasażera. Pozostałych dwoje pasażerów miało obrażenia ciała.

• W Suwałkach w alejce pomiędzy ulicami Utrata i Modrzewio-2 młodzi bandyci siłą odebrali mężczyźnie rower górski. Powiadomieni policjanci wkrótce zatrzymali jednego z napastników i odzyskali pojazd.

• W Suwałkach policjanci zatrzymali 15-letniego Wojciecha J., który jadąc rowerem, wyrwał

przechodzącej kobiecie torebkę z pieniędzmi, dokumentami i innymi przedmiotami łącznej wartości 300 złotych. Wszystko zostało odzyskane.

• W pobliżu Knyszyna (pow. moniecki) kierująca volkswagenem golfem podczas wyprzedzania zderzyła się czołowo z nadjeżdżającą z przeciwka skodą. obrażenia ciała doznał sprawczy wypadku i jej pasażerka oraz kierowca skody i troje pasażerów. Po przewiezieniu do szpitala zmarła 75-letnia pasażerka skody.

• W Siemiatyczach w pewnym domu wybuchł pożar. Spłonęło wyposażenie mieszkania. Jak się okazało, przebywały w nim pozostawione bez opieki dzieci w wieku 6 lat i 3,5 roku. To prawdopodobnie one wzniciły pożar podczas zabawy. Na szczęście, nie doznały żadnych obrażeń.

• Mieszkanca Białegostoku powiadomiła policję: jej 16-letni syn został porwany przez posługują-

cych się językiem białoruskim, którzy po otrzymaniu okupu w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych, uwolnili chłopca. Funkcjonariusze przesłuchali nastolatka, inne osoby oraz członka rodziny, uczestniczącego w negocjacjach z porwaczami. Wszczęto dochodzenie. Wkrótce policjanci nie mieli wątpliwości: porwania nie było, a całą sprawę upozorował bliski członek rodziny chłopca, 28-letni mężczyzna, którego aresztowano.

Zarzucono mu między innymi użycie przemocy i gróźb wobec nastolatka oraz zmuszenie go do złożenia zeznań w sprawie domniemanego porwania, składanie fałszywych zeznań, tworzenie fałszywych dowodów w sprawie porwania, wprowadzenie w błąd matki chłopca, od której usiłował wyludzić pieniądze. Ponadto zarzucono aresztowanemu nielegalne posiadanie 2 jednostek broni palnej. Dowody zebrane przez policję wskazują na to, że lista za-

rzutów zostanie rozszerzona o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.

• W Białymstoku podczas meczu piłki nożnej drużyny Jagiellonii i Polaru Wrocław doszło do chuligańskich zamieszek. W 26 minucie gry grupa pseudokibiców zaatakowała służby porządkowe. Te najpierw się wycofały, a następnie, po skierowaniu ekipy interwencyjnej, próbowały przywrócić spokój. Niestety, nie udało się. Wezwano na pomoc policję. Chuligani rzucili się do ucieczki. Zostali zatrzymani przez służbę ochrony. Dwadzieścia osób, w tym 2 nieletnich, przewieziono do komisariatu policji. Dalej mecz przebiegał bez zakłóceń.

• W Bielsku Podlaskim po szesnastej do jednego ze sklepów wtargnęło dwóch zamaskowanych mężczyzn. Jeden bandyta, wymachując siekierą, zażądał pieniędzy. Ekspedientka dała kilka banknotów i trochę bilonu. Napastnicy zabrali jeszcze kilka kart do telefonów komórkowych i uciekli. Kobieta powiadomiła policję. Niecałą godzinę później funkcjonariusze zatrzymali jednego z podejrzewanych o napad. Bandytą okazał się 23-letni mieszkaniec Bielska.

Kawka w zakładzie, wróbel na dachu

Zawsze szło mi kiepsko. Ale kiedy coraz gorzej, postanowiłem wziąć swoje sprawy w swoje ręce. Wpadłem na pomysł, jak uczciwie zarabiać na życie. A przyszło mi to do głowy całkiem przypadkowo.

Siedziałem na schodach przy Woziwodzkiej w Łomży. Ni stąd, ni zowąd usiadły koło mnie trzy kawki; jedna kulawa. Rzuciłem im kawałek chleba. I nagle olśnienie: jeżeli pierwsza złapie ta z chorą nogą... Ludzie! Będę się zakładał! O piwo, o zwyczajną, o papierosa, o flaszkę! O wszystko!

Zaraz poleciałem do Fijolka. „Jeżeli jutro od ósmej do południa nie spadnie deszcz, stawiam ci piwo. Jeżeli spadnie, stawiasz ty!” Zgodził się natychmiast. Na świadka zakładu wzięliśmy Gnata. Przeciął jak trzeba. Na drugi dzień siedzimy i czekamy. Wygrałem. Fijolek skoczył po piwo. Wrócił i nagle mówi: „Jeżeli ten gołąb z białym skrzydłem za pięć minut wskoczy na murek, stawiam ci zwyczajną”. Gnat przeciął znowu. Tym razem przegrałem. Wte-

dy Gnat wałnął: „Jeżeli do wieczora, czyli do siódmej, nie przyjdzie Kaliber, funduję wam po paczce fajrantów”. To już była poważna sprawa. Nie pamiętam takiego dnia, żeby Kaliber nawalił. Wszystko wydawało się przesądzone. I co?! Nie przyszedł! Gnatowi zrzędła mina. Poszedł po fajki. Wraca z Kowbojem. Wiadomo było, że już zdał mu relację z całego dnia. Kowboj zaciągnął się i mówi: „Patrzenie na to okno. Jeżeli do dziesiątej go nie zasłonią, jajecznicza na kolację jest wasza”. Gruchnęliśmy śmiechem, bo Kowboj nie tylko nie ma własnego kąta, ale nawet patelni! Ale co nam zależało! Założyliśmy się. Siedzimy i patrzymy w to okno, jak stado głupków. I nagle ciach! Zasłonili! Pięć minut przed dziesiątą! Kowboj zatarł ręce: „No, jak tam, moja jajecznicza?” Powlekliśmy się do mnie. Po drodze pomyślałem, że co najwyżej mogę im odsmażyć wczorajszy chleb. Nie marudzili. Za to do mnie zaczęło nagle docierać, że odkał wziąłem swoje sprawy w swoje ręce, idzie mi coraz gorzej!

Obudził mnie Gąbka. „Idziemy nad rzekę. O nic nie pytaj”, oznajmił. Poszliśmy. „Widzisz tego gościa, co łowi ryby? Jeżeli złapał coś nieparzyście, stawiam ci coś do żarcia”, poinformował mnie krótko. Zapytaliśmy. Facet miał w wiaderku ryb parzyście. Co było robić? Chociaż nie mieliśmy świadka zakładu, człowiek musi być honorowy. Kupiłem kaszanekę. Gąbka wylizał nawet skórki i poszedł.

A ja powlokłem się w swoje stałe miejsce. Zaraz dołączył do mnie Kulfon. „Chcesz zarobić?”, pyta. Pewnie, ale bardzo mnie to zdziwiło, bo czemu o sobie nie myśli? I zaraz wszystko się wyjaśniło. „Jeżeli Bąbel będzie miał dziurawą skarpetę, stawiam ci obiad. Jeżeli całą, ty mnie!”, wypalił. Byłem głodny. Założyliśmy się. Właściwie już zatarłem ręce (w myślach), bo dziurawe skarpety Bąbla, to żadna nowina. I co? I przegrałem! Ale szybko się wydało, że wszystko razem ukartowali, żeby objeść się moim kosztem. Dranie!

Po południu spotkałem Szyjkę. „Mam dla ciebie propozycję nie do odrzucenia”, zaczął tajemniczo. „Widzisz te dwie gadające baby? Jeżeli pójda w jedną stronę, stawiasz mi piwo, a jeżeli każda w swoją...”. Nie dałem mu dokończyć. „Zaraz ty pójdziesz w swoją!”, krzyknąłem.

Od tej pory postanowiłem brać swoje sprawy w swoje ręce bez gadania o tym na prawo i lewo.



Zakład Produkcyjny: Piątnica Górki Sypniewo 9 tel.(086)219 18 86 fax(086)219 19 13

ALUSTIC

OKNA DRZWI BRAMY

OKNA PCV ALUMINIUM DREWNO

DRZWI WEWNĘTRZNE I WEJŚCIOWE
PCV ALUMINIUM DREWNO

BRAMY GARAŻOWE PRZEMYSŁOWE
NAPĘDY BRAM

PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

POMIARY WYCENY TRANSPORT

BIURA HANDLOWE

ŁOMŻA ul. Dworna 1
tel.(086)219 84 73 219 84 74

ŁOMŻA ul. Bema 15 tel.(086)218 28 53

ZAMBRÓW ul. Kościuszki 21 tel.(086)2710 704

PROMOCJA PILAREK!

Szczegóły u dealerów

STIHL®



już od
799,-

✓ **NOWOCZESNY**

✓ **NIEZAWODNY**

✓ **BEZPIECZNY**

STIHL®

Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

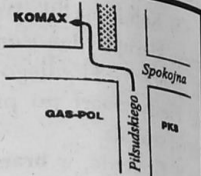
Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie
autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; **Kawalerska** (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64; **Krótką 3**, tel. 745 39 59; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

HURTOWNIA GLAZURY „KOMAX”

oferuje:

- płytki ceramiczne z fabryk polskich, włoskich i hiszpańskich,
- płytki ekskluzywne,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściienne i podłogowe,
- wyposażenie łazienek,
- kostkę brukową,
- styropian.



Ceny negocjowane.
RATY — DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
(były zakład betonowy)

KREDYTY GOTÓWKOWE

- atrakcyjne warunki
- szybka i miła obsługa

„TRICITY” s.c.

Łomża

ul. Polowa 45 pok. 104
tel. (0-86) 216-54-90

HURTOWNIA RAJSTOP, SKARPET, BIELIZNY „MAT”

ZAPRASZA DO
NOWO OTWARTEGO
punktu sprzedaży na
ul. Sikorskiego 126 D (pod Apteką)
W ofercie posiadamy szeroki
asortyment towarów
Firm: WOLA, GATTA, ARLETTA,
CARDUCCI, KNITEX,
ATLANTIC, WADIMA, LAMA.
Ceny producenta. Czynne:
poniedziałek–piątek 8.30–16.00.
tel. 473-08-43 • ZAPRASZAMY •

fak. 7004-0

Tanie
ogłoszenia
czy

skuteczne
ogłoszenia?
KONTAKTY
są
skuteczne!

Marzenia nabierają kształtów

2000

Bezpłatna infolinia:
0800 266-166
Internet: www.ptf.pl

Kredyty samochodowe:

- na samochody nowe i używane
- oprocentowanie od 6,2% do 7,5%
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- uproszczona procedura, czyli przyznanie kredytu bez zaświadczeń
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczy
- możliwość wykupienia pakietu ubezpieczeń PZU (AC OC NW ZK) od 5% wartości pojazdu
- pochodzenie pojazdu dowolne (dealer, komis, giełda, osoba prywatna, itp.)
- możliwość promocyjnego zakupu auta!!!

Kredyty hipoteczne:

- na zakup, budowę, remont domu lub mieszkania
- oprocentowanie od 7% do 7,5%
- do 100% wartości inwestycji
- czas spłaty do 30 lat
- możliwość zaciągnięcia kredytu bez poręczy



Łomża
Al. Legionów 54/9
Tel. 21-66-961, 21-81-658

Kredyty samochodowe i hipoteczne

HOTEL „BARANOWSKI” w Piątnicy

www.baranowski.pl
tel. (0-86) 215-25-00
oferuje:

- profesjonalną obsługę
- wesel, uroczystości rodzinnych,
 - przyjęć okolicznościowych, usług cateringowych,
 - konferencji, szkoleń, seminariów, spotkań biznesowych

wielka promocja urodzinowa

VISA-TEL

Autoryzowany przedstawiciel

Teraz dodatkowo otrzymujesz numer promocyjny.
Koszt połączenia z wybranym numerem promocyjnym wynosi od 10 groszy za minutę!

10
gry/min

Atrakcyjne zestawy urodzinowe



Ericsson T20e
15 zł

+ gra
Tomb Raider



Sony CMD-J5
25 zł

+ Walkman®

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hot.pl

Ceny netto dla wszystkich tarł.
Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.

— Ale z pani apetyczny kasek — mówi w zatłoczonym autobusie mężczyzna przytulony do młodej dziewczyny.
— A czy pan nie wie, że nie wypada jeść rękami?

— Panie doktorze, żona jest od tygodnia na urlopie nad morzem, a ja już schudłem 10 kilo.
— A co pan je?
— Ojej, wiedziałem, że o czymś zapominałem!

— Mamo, ile jest pasty w tubce?
— Nie mam pojęcia, syneczku.
— A ja wiem. Od telewizora do kanapy.

Jeden z warszawskich aktorów w czasie jazdy przez wieś przejechał koguta.
— Chciałbym to jakoś naprawić — zaferował się gospodyni.
— To niech pan przyjdzie zapłacić o czwartej rano.

— Nie wiem, jaki stopień panu wpisać. Jedyńka to zbyt dobra ocena za taką odpowiedź — mówi zdenerwowany profesor do studenta.
W końcu bierze indeks i wpisuje „osioł”. Student zagląda i pyta zdziwiony:
— Pan profesor się podpisał, gdzie ocena?



BANK KAWAŁÓW

W szpitalu psychiatrycznym lekarz pyta pacjenta:
— Jak się pan czuje, panie Kowalski?
— Jestem Napoleon Bonaparte — odpowiada.
— Kto to panu powiedział?
— Bóg!
— Czy pan coś o tym wie? — pyta lekarz leżącego obok.
— Kłamie! Ja mu tego nie powiedziałem.
— Pan jest Chińczykiem! — mówi chłopiec do siedzącego obok w „czerwoniaku” mężczyzny.
— Ależ skąd, chłopcze! Nie jestem!
— Jest Pan Chińczykiem?
— Nie, nie jestem!
— Pan jest Chińczykiem!

— No dobrze, jestem Chińczykiem...
— A wcale Pan niepodobny...
— Nawet nie wiesz, jaka to rozkosz, kiedy zrywasz ten listek, a on spływa tak powoli w gardle — mówi żyrafa do zajączka.
— Aha...
— Nie masz pojęcia, jakie to wspaniałe uczucie, gdy w upalny dzień piję wodę, a ona tak powoli spływa w gardle...
— A rzygałaś kiedyś?
— Gospodarzu, mogę u was w zagrodzie zostawić samochód? — pyta turysta, który zapędził się w puszcze.
— A zostawcie — odparł Kurp.
— A dzieci nie macie?
— Ni mom.
Turysta cały dzień spędził w puszczy. Gdy wrócił, oniemiał: auto porysowane, szyby wybite.
— Gospodarzu, a mówiliście, że nie macie dzieci.
— Ii tam, a jakie to dzieci? To zwyczajne s...syny!

Dowcipy nadesłali: Piotr Pawłowski z Łomży, Monika Sempolska z Siemiatycz, Łukasz Chrzanowski z Łomży (nagroda), Andrzej Gedrowicz z Toronto, Zbigniew Kalina z Chicago i Karolina Niedzielska z Wizny.

spięcia

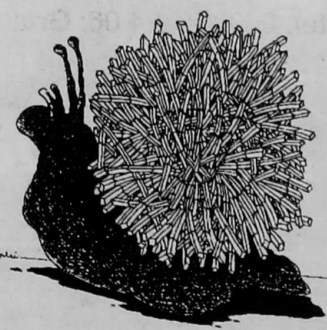
Kilkudziesięciu bezrobotnych przemeldowało się już z powiatu Zambrów do miejscowości w powiecie Łomża. Powód? Ze względu na gorsze wskaźniki bezrobocia, w łomżyńskim prawo do zasiłku obowiązuje przez rok, w zambrrowskim tylko sześć miesięcy. Polak naprawdę potrafi!

Do prasy przeciekła informacja, że Wydział Historyczno-Socjologiczny Uniwersytetu w Białymstoku nie otrzymał uprawnień do nadawania tytułu doktora habilitowanego, co bardzo obniża prestiż uczelni. Władze Wydziału szybko znalazły sposób: zwołały tajne zebranie pracowników. Cel: niech się przyzna ten, co własne gniazdo kała! Władze musiały dostać maturę za masło i jajka, bo inaczej wiedziałyby, że ponad sto lat temu niejaki Cyprian Kamil Norwid pisał: „Nie ten swe gniazdo kała, co je kała, lecz ten, co o tym mówić nie pozwala”.

Chorągiew pogrzebową ukradł w Hajnówce spod domu żałoby nieznaną złodziej. Po co? Gdyby głupota ludzka miała skrzydła, fruwałaby jak gołębia.

Na targu w Suwałkach hodowca krów uderzył koszykiem w głowę hodowcę krów. „Koszykarz” wpadł we wściekłość, gdy zobaczył, że konkurent sprzedaje ser po 10 zł, a on chciał po 16 i nikt u niego nie kupował. Słynna „niewidzialna ręka rynku” niejednemu już nabiła guza.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej Rada Gminy nagrodziła każdego nauczyciela 10 (słownie: dziesięcioma) złotymi. I pomyśleć, że są mniej upokarzające kary!

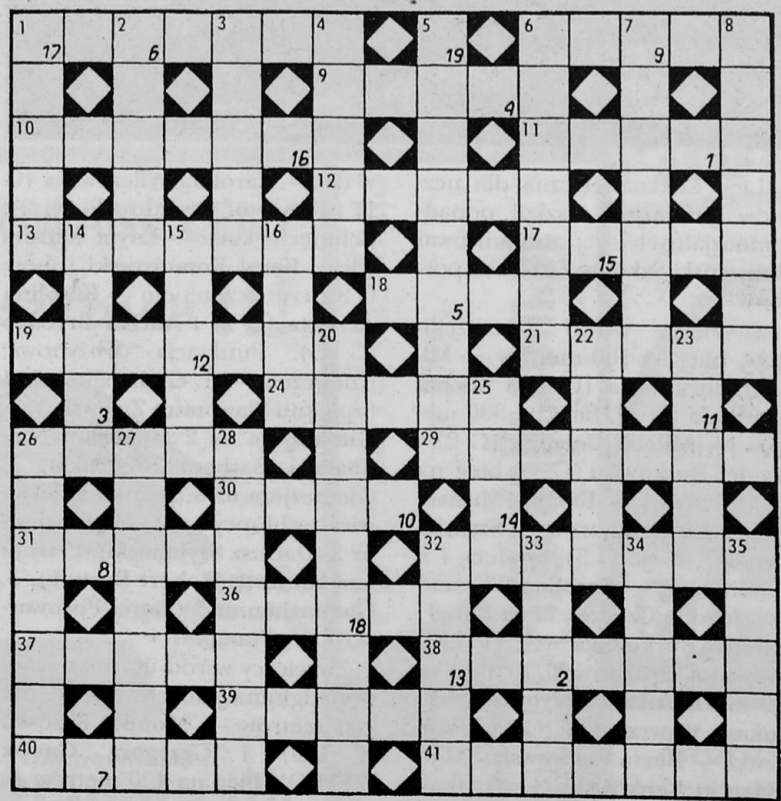


KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

- Po rozwiązaniu krzyżówki litery spół ponumerowanych w prawym słupnym rogu ustawione od 1 do 35 utworzą dodatkowe hasło. Nagrody: zestaw narzędzi • plakaty • prestige oraz 5 upominków.
- 7) znak przestankowy,
 - 8) odmiana czerwieni,
 - 14) roślina symbol siły, mocy,
 - 15) imię Garbo,
 - 16) kolejność powtarzania się czynności w określonym czasie,
 - 20) czapka z kwadratowym denkiem,
 - 22) prowadzi „Życiową Szansę”,
 - 23) utwór Kraszewskiego,
 - 25) zespół trzech muzyków,
 - 26) miejscowość u podnóża Śnieżki,
 - 27) składnik olejku eterycznego,
 - 28) do pisania ze stalówką,
 - 32) przyprawa kuchenna,
 - 33) krótki, żartobliwy utwór sceniczny,
 - 34) pasja, konik,
 - 35) grała Marusię w serialu „Cztery pancerni i pies”. „HCL”.

Rozwiązanie (tylko hasło) należy nadsyłać do 25 października („Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem: „Krzyżówka”).

NAGRODY ZA 400 ZŁ



Spokojna
Pikantnego
Kawałki
Kawalek sfaldowanego materiału przypięty na piersiach jako ozdoba,
chłopiec okrętowy,
na niebie po burzy,
orze głębi,
gimnastyczne lub wojskowe,
rośnie nad brzegiem jezior,
przek,

Po rozwiązaniu krzyżówki litery spół ponumerowanych w prawym słupnym rogu ustawione od 1 do 35 utworzą dodatkowe hasło. Nagrody: zestaw narzędzi • plakaty • prestige oraz 5 upominków.

COZIOMO:
1) mikroskopijny organizm zwierzęcy,
2) przyrząd mierniczy,
3) popis, parada,
4) wygnanie z kraju,
5) Jerzy, znany polski aktor z Krakowa,
6) może być wrodzona, dodatnia, ujemna,
7) bagażowy,
8) pobyty z ZUS-u,
9) miasto w Niemczech nad Solawą,
10) spis, wykaz,
11) kończyła po amputacji,
12) pismo ponagające,
13) smaczny napój z mlekiem,
14) słynne muzeum w Sankt Petersburgu,
15) grupa, gromada współtowarzyszy,
16) 1:1, 2:2 w sporcie,
17) przerażający sen,
18) płynie przez Weronę,
19) placu od sztuki,
20) toruńskie ciastko,
21) lalka, marionetka,
22) senne widziadło,
23) rozsadek.

ODNOWO:
24) kawalek sfaldowanego materiału przypięty na piersiach jako ozdoba,
25) chłopiec okrętowy,
26) na niebie po burzy,
27) orze głębi,
28) gimnastyczne lub wojskowe,
29) rośnie nad brzegiem jezior,
30) przek,

Walkę należy wygrać, ale nie za wszelką cenę

Andrzej Skrodzki, zapaśnik „Wissy” ze Szczuczyna, obronił honor Podlaskiego, startując jako jedyny reprezentant województwa w Mistrzostwach Polski o Puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Łodzi. Zdobył brązowy medal!

Andrzej ma 22 lata, zapasy trenuje od 7, na matę powrócił po dwuletniej służbie wojskowej. Obecnie w wojsku służy jego młodszy brat Mariusz, również zapaśnik. Od września brązowy medalista uczy się zaocznie w Liceum Technicznym Zespołu Szkół Rolniczych w Nieckowie i trenuje pod okiem Grzegorza Zańko 5 dni w tygodniu. W soboty i niedziele trykot zapaśniczy zamienia na

Jedyny medal Podlaskiego

komżę i służy jako ministrant podczas mszy. Od lat jest klubowym kolegą Kasi Zalewskiej i Ewy Jarząbek, znanych i utytułowanych zapaśniczek, które niejednokrotnie są jego partnerkami podczas treningów. Od roku przyjaźni się z siostrą Ewy, Marysią Jarząbek, która również uczy się w ZSR, ale nie uprawia zapasów. Spotykają się najczęściej w szkole tylko w piątki, kiedy Marysia ma popołudniową zmianę.

Rodzice Andrzeja są bardzo dumni z osiągnięć syna, który ma w swoim dorobku 9 medali (w tym dwa złote). Ojciec cieszy się, że syn ma sukcesy w sporcie i że nie skierował swojej energii w złą stronę. Mama bardzo przeżywa każde zawody.

Andrzej jest bardzo spokojny, zrównoważony i skromny. Nie lubi mówić zbyt wiele o sobie. Uważa, że sukces zawdzięcza trenerowi, koleżankom i kolegom klubowym. W domu chętnie pomaga we wszystkich pracach, nawet gotowanie nie ma dla niego tajemnic.

— Mamusia jest cukiernikiem, tatuś masażerem i kucharzem, ja piekarzem, więc byłoby wstyd, gdybym okazał się bezradny w kuchni. Jednak



nikt z nas nie może znaleźć pracy w swoim zawodzie — dodaje ze smutkiem.

Podkreśla, że szkoła w Nieckowie stwarza dobre warunki dla zapaśników. Dyrektor Zuzanna Kurowska oraz nauczyciele podchodzą z dużym zrozumieniem do ich absencji w szkole i indywidualnego uzupełniania wiedzy. Po maturze chciałby zrobić kurs trenerski i pracować z dziećmi i młodzieżą.

— Wzorem dla mnie jest mój trener Grzegorz Zańko, który jest wyrozumiały, a jednocześnie potrafi zmobilizować do walki. Podoba mi się to, że przestrzega fair play. Uważa, że walkę należy wygrać, ale nie za wszelką cenę. Widzi w przeciwniku człowieka takiego jak on sam. I ciągle nam powtarza, że walka jest tylko na macie, a nie poza nią. (bp)

NA PRZEŁAJ!

Rozegrane zostały Mistrzostwa Łomży w Biegach Przełajowych szkół ponadgimnazjalnych, zorganizowane przez Łomżyński Szkolny Związek Sportowy.

Wśród dziewcząt w biegu na 1500 metrów najlepsze okazały się: 1. Ewelina Iskra z Zespołu Szkół Technicznych, 2. Justyna Kijek z Zespołu Szkół Weterynaryjnych, 3. Milena Wyszyńska z II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej. Klasyfikacja drużynowa: 1. Zespół Szkół Weterynaryjnych (opiekun Leszek Zwierzyński), 2. I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki (Danuta Mackiewicz), 3. II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej (Agnieszka Strzeszewska).

Wśród chłopców w biegu na 2000 metrów najlepszymi okazali się: 1. Przemysław Dąbkowski z II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej, 2. Piotr Święcki z Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących, 3. Bartosz Ciuchnicki z Zespołu Szkół Weterynaryjnych. Klasyfikacja drużynowa: 1. Zespół Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących (opiekun Waldemar Antolak), 2. I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki (Roman Mackiewicz), 3. Zespół Szkół Weterynaryjnych (Leszek Zwierzyński).

WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2001

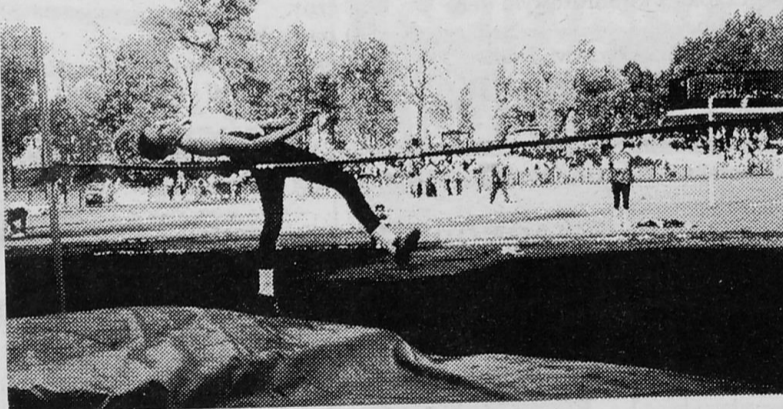
Na paprocha

W Narwi w tym roku nie ma dużej ryby. I ja z tym przekonaniem zacząłem „chłostać” rzekę we wtorek, 9 września, w okolicach Jednacza. W pewnej chwili poczułem ostre uderzenie. Zacięcie i już wiem, że to nieźła sztuka. Po trudnym, ponadpółgodzinnym holu, na brzegu miałem szczupaka. Ważył 5,85 kg i mierzył 90 cm. Polakomiał się na niebieskiego paprocha...

Mieczysław Soliński
Łomża



LIGA LEKKOATLETYCZNA



Ligę Lekkoatletyczną dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych zorganizował Łomżyński Szkolny Związek Sportowy.

Zwycięzcy wśród gimnazjalistów: bieg na 100 metrów — Milena Borkowska (G 1) i Michał Niedbala (G 4), bieg na 300 metrów — Milena Galanek (G 2) i Daniel Rutkowski (G 4), bieg na 600 metrów — Kamila Musiak, bieg na 1000 metrów — Szymon Cymek (oboje G 5), sztafeta 4 x 100 metrów — Karolina Wilczewska, Jagoda Czczel, Maja Bureś i Milena Borkowska (G 1) oraz Krzysztof Drozdowski, Artur Niedźwiecki, Łukasz Przybyszewski i Łukasz Wawrzyniak (G 2), skok wzwyż — Beata Karwowska (G 6) i Marcin Łebkowski (G 3), skok

w dal — Karolina Wilczewska (G 1) i Krzysztof Drozdowski (G 2), pchnięcie kulą — Edyta Kalisiewicz i Karol Komorowski (oboje G 3), rzut oszczepem — Karolina Armista (G 2) i Adrian Brzóska (G 5). Punktacja drużynowa: dziewczęta — 1. Gimnazjum nr 1 (opiekun Sławomira Zalewska), 2. Gimnazjum nr 2 (Stanisław Niedbala i Barbara Rogińska), 3. Gimnazjum nr 6 (Danuta Mackiewicz); chłopcy — 1. Gimnazjum nr 2 (Dariusz Szymański), 2. Gimnazjum nr 4 (Robert Bartniak), 3. Gimnazjum nr 3 (Paweł Piwowarski).

Zwycięzcy wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych: bieg na 100 metrów — Monika Brzóska (I LO) i Grzegorz Gawek (ZSMiO), bieg na 400 metrów —

Justyna Kijek (ZSWet) i Przemysław Dąbkowski (II LO), bieg na 800 metrów — Dominika Just (LO) i Piotr Święcki (ZSMiO), bieg na 1500 metrów — Ewelina Iskra (ZSTech) i Bartosz Ciuchnicki (ZSWet), sztafeta 4 x 100 metrów — Justyna Kijek, Milena Dąbrowska, Małgorzata Nerowska i Marta Skrocka (ZSWet) oraz Grzegorz Gawek, Grzegorz Łętowski, Piotr Dubiel i Grzegorz Baldyga (ZSMiO), skok wzwyż — Anna Niebrzydowska (II LO) i Michał Czajkowski (LO), skok w dal — Ewa Nasiałko (ZSMiO) i Cezary Truszkowski (II LO), pchnięcie kulą — Małgorzata Kalska (III LO) i Wojciech Skiba (ZSMiO), rzut oszczepem — Izabela Pietras (ZSWet) i Kamil Piątek (ZSDrzew). Punktacja drużynowa: dziewczęta — 1. Zespół Szkół Weterynaryjnych (opiekun Leszek Zwierzyński), 2. I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki (Danuta Mackiewicz), 3. II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej (Agnieszka Strzeszewska); chłopcy — Zespół Szkół Drzewnych (Elżbieta Podsiad), 2. I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki (Roman Mackiewicz), 3. Zespół Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących (Waldemar Antolak).

ŁAJ!

y Mistrzostwa
Przelajowych
zjalnych, zor-
Łomżyński
ortowy.

t w biegu na
epsze okazały
ra z Zespołu
h, 2. Justyna
kół Weteryna-
Wyszyńska z

okształcającego
ckiej. Klasyfi-
1. Zespół
zycznych (opie-
tyński), 2. I Li-

alcające im. Ta-
(Danuta Mac-
ceum Ogólno-
arii Konopnic-
zeszewska).

w w biegu na
epszymi okaza-
ław Dąbkowski
noksztalcącego
nickiej, 2. Piot-

noksztalcącego
nickiej, 2. Piot-
a Szkół Mecha-
noksztalcącego
nicki z Zespołu
zycznych. Klasyfi-

a: 1. Zespół
mnych i Ogólno-
diekun Walde-
I Liceum Ogól-
Tadeusza Ko-

Mackiewicz),
Veterynaryjnych
ski).

SWet) i Przemys-
II LO), bieg na
Dominika Just-
wiecki (ZSMiO)

etrów — Ewelina
i Bartosz Gr-
sztafeta 4 x 10
na Kijek, Milen-

gorzata Nerko-
krocka (ZSMiO)
Gawek, Grzego-

Dubiel i Gra-
(ZSMiO), skł-
Niebrzydowski

ał Czajkowski
— Ewa Nasiad-
ary Truskows-

ecie kula — Ma-
(III LO) i W-
(ZSMiO), m-
Izabela Pietras-

Kamil Pi-
nkacja druż-
— 1. Zespół Sz-
h (opiekun
ki), 2. I Lice-
ce im. Tadeu-
nuta Mackiewi-



Komotywa w Euro

Lokomotywa

Kredyt Mieszkaniowy Lokomotywa

decyzja (teraz także w walutach wymienialnych)

... domu, mieszkania w domu wielorodzinnym, ... budowlanej lub renowacyjnej, ... lokalu, ... strychu i innych pomieszczeń, ... remont lokalu (domu), ... mieszkalnego lub domu, ... spółdzielczego naprawa do lokalu ...

Oto tajemnice lokomotywy:

- atrakcyjne oprocentowanie,
- możliwość finansowania aż 75% planowanej inwestycji,
- okres kredytowania do 25 lat,
- dogodnie warunki spłaty i zabezpieczenia,
- do 2 lat karencji,
- ubezpieczenie kredytu na zakup domu lub mieszkania,
- kredyt jest udzielany w PLN, USD, EUR lub CHF,
- możliwość wielokrotnego przewalutowania kredytu.

To pociąga. Na tyle, żeby odliczyć inwestycje mieszkaniowe od podatku dochodowego. **Nie spóźnij się!**

01 123 456*

BGZ S.a.

Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.

Oddział w Łomży, ul. Dworna 12, tel. 216-54-16

Grajewo, ul. Woj. Polskiego 55, Wys. Maz., ul. Ludowa 15, Zambrów, ul. Wojska Polskiego 25

Kredyt studencki...

Ważny kredyt studencki w BGZ S.A. (zobaczę! Najlepiej w siebie! W akademii, czasie, podróży i studium... Kredyt będzie wypłacany w miesięcznych ratach... Splaty kredytu powierzone rozpisane są latami roku od zakończenia studiów... a na razie skup się na nauce!

Pamiętaj!
Termin składania wniosków na każdy rok akademicki upływa 15 listopada!

- kredyt bez otworów?
- obsługa konta przez Internet i e-mail?
- dostęp do konta przez telefon i Internet?

Zaświadczenie IntegrumKonto. i luz!

0 801 123 456*

BGZ S.a.

IDZIE ZIMA!

Zamów już
Najlepszy Olej Opałowy
EKOTERM PLUS

BRZOŃSKA
STACJA PALIW s.c.

Kisielnica
tel. (0-86) 219-15-89

TYGODNIK REGIONALNY KONTAKTY
także w Nowym Jorku, Chicago, Toronto

Jeżeli chcesz się ogłosić w „Kontaktach”, ale nie masz czasu, aby nas odwiedzić w Biurze Ogłoszeń
ZADZWOŃ! tel. 0-86 216-42-44, 216-42-43, 0-602 748-099
Nasz przedstawiciel pojawi się w umówionym terminie!

PPH „ORKA”

Łomża, ul. Żabia

- najtańszy leasing samochodów
- oferta specjalna dla lekarzy na zakup urządzeń medycznych bez zaświadczeń z ZUS i US

Więcej informacji (0-86) 216-90-64

WIELIŚMI IMPORTOWANE CENY

MA JAKOŚĆ... TAŃSZY DACH !!!

RAPID
...jak francuska hugenotka

Dla pewności...
Plannja

www.plannja.com.pl

DOMAX, Al. Legionów 120, tel. (0-86) 219 90 40

PO PROSTU KLIKNIJ

www.kontakty-tygodnik.com.pl

PROMOCJA

1799,-
1499,-

Teraz stać mnie na to...
Husqvarna
profesjonalna pilarka 346X

PROMOCJA WAŻNA od 17.09.01 do 27.10.01

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

- CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78
- GRAJEWÓ, ul. Piłsudskiego 6, tel. (0-86) 272-64-62
- KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
- ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
- WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49
- ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

KONTAKTY

ukazują się

w

Podlaskiem,
północnej części
Mazowieckiego,
Chicago, Toronto,
Nowym Jorku

w

Internecie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

czyta nas

cały świat!

Karta Kredytowa ŻAGIEL

Pierwsze
1000
Kart
za darmo!



Aby otrzymać kartę kredytową
VISA Electron ŻAGIEL
zgłoś się do najbliższej placówki
ŻAGIEL S.A. lub zadzwoń:
Tel.: (0-81) 441 55 00



Dobra Karta
Proste Zakupy

OKNA SONAROL

NOWE
NIŻSZE
CENY

OKNA Z JEDWABNEGO

Zakład Produkcyjny Jedwabne
ul. Polna 27, tel. (0-86) 217-22-11, 217-23-00
Biuro Handlowe Łomża
Al. Piłsudskiego 48, tel. (0-86) 219-91-09

PROFILE TRZY-KOMOROWE

NOWOŚĆ!

PROFILE
PIĘCIO-
KOMOROWE

CIEPŁE (K≈1,0 w/m²·K)
ESTETYCZNE (zaokrąglone)
FUNKCJONALNE
(podwyższona sztywność)



TANIE OKNA DO OBÓR, PIWNIC I GARAŻY

fak. 7672

Tanie
ogłoszenia
czy
skuteczne
ogłoszenia?
KONTAKTY
są
skuteczne!

Typ zwycięzcy

Partnerstwo z profilem
KÖMMERLING
+ Profi-Okno

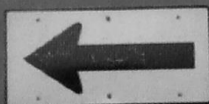
Okna z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji

Omiń Pośrednik — kupisz to
OKNAL
Zaprasza

P.P.H.U. „OKNA”
Kulski Nowe 121, 18-440
tel./fax (0-86) 219-91-09
producent okien

„MAZUREK” S.C.
18-400 ŁOMŻA,
AL. LEGIONÓW 54/1
tel. (0-86) 216-69-62;
0-603 613-265;
0-603 618-038
godziny otwarcia
8.00–16.00



PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICA

SPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWE

AGENCJA
TURYSTYCZNA

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? DZWOŃ!

OSTROŁĘKA, ul. Głowackiego 13, tel. (0-29) 764-85-44
BIAŁYSTOK, ul. św. Rocha 5, tel. (0-85) 746-00-60, 746-00-81
(dom handlowy, zielona kamienica, III p., lok. 204)

TERAZ STAĆ CIĘ NA NISKĄ RATE

KWOTA	RATA
50 000	— 375,- STAŁA MIESIĘCZNA KWOTA
100 000	— 750,- STAŁA MIESIĘCZNA KWOTA
150 000	— 875,- STAŁA MIESIĘCZNA KWOTA

MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH
NAWET DO 250 000,-

10 RAT GRATIS DLA PIERWSZYCH 30 OSÓB

TOWARZYSTWO FINANSOWO-INWESTYCYJNE
Jesteśmy po to, żeby Tobie żyło się taniej

Oferta specjalna, nie wymagamy udokumentowanych dochodów



MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

fak.7437-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, pantomografia, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

fak.7437-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

f-6924-o

PRYWATNE GABINETY SPECJALISTYCZNE: Łomża, Żeromskiego 5a, 2188-223 — przyjmują specjaliści II stopnia: — choroby płuc i oskrzeli, — pediatra i alergolog, — dermatolog

7232-oo

OPTYK — PROMOCYJNE CENY, Aleja Legionów 7; 216-58-90

7335-o

BARBARA DOMYŚLAWSKA — specjalista psychiatrii — zaburzenia lękowo-depresyjne, choroby psychiczne, piątki od 13.30. Al. Piłsudskiego 6/1; (085)6542-584

7321-o

GIMNASTYKA KOREKCYJNA, pływanie. Mgr Maria Kobylińska 218-46-77

7516-o

GABINET LEKARSKI — rehabilitacja, ortopedia. Ewa Iwanowska — wtorek 16.00 — 17.00 0-606-232-276, Stefan Iwanowski — środa 16.00-17.00 0-606-117-153, Łomża, ul. Hipokratesa 32

7482-o

SPECJALISTA CHIRURG-ONKOLOG Wiesław Markowski, Łomża, Wyszyńskiego 8, środa 16.00-18.00 0-602-533-675

7537-o

LEK. BARBARA OLSZEWSKA internista-endokrynolog, choroby tarczycy, otyłość — wtorki po 16.00, Łomża, Senatorska 48, tel. 216-24-59.

f-7648-o

MASAŻ LECZNICZY Jesionowski, 0-602-811-217, 2188-330

7724-o

MOTORYZACJA

KOMIS SAMOCHODOWY Łomża, ul. Sikorskiego 166 (przy Tartaku)

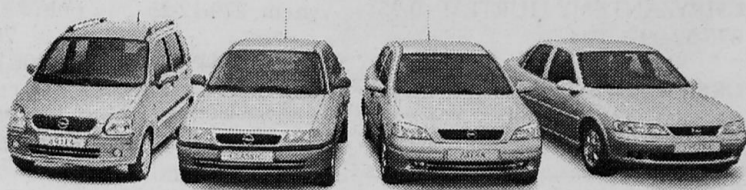
tel./fax (0-86) 216-52-99, tel. kom. 0-504 607-823

AUDI 80 1.8i kat.	(1991)	17900.-
BMW 320i	(1993)	27500.-
DAEWOO Matiz K-Line	(2001)	23900.-
FORD SIERRA 2.0 GAZ	(1991)	12800.-
FORD SIERRA 1.8 TD	(1992)	15900.-
MERCEDES 124 2.5D	(1993)	32000.-
MERCEDES 190E 1.8	(1991)	22800.-
MERCURY		
VILLOGER 3.0+gaz	(1995)	34800.-
OPEL KADETT 1.6	(1991)	12850.-
OPEL OMEGA 2.0 kat	(1995)	29400.-
POLONEZ CARO 1.6 +gaz	(1994)	4900.-
MITSHUBISHI Colt 1.3	(1991)	10700.-
RENAULT 19 1.4	(1992)	10700.-
SAAB 9000 CDE 2.0i	(1993)	31900.-
TOYOTA CARINA 2.0 DXL	(1990)	12900.-
VW Garbus 1.3	(1969)	5900.-

fak. 7286-o

Opel

fantastyczna promocja



Agila 30 950 PLN

Corsa nawet za 32 500 PLN

Astra Classic teraz od 32 450 PLN

Astra II już od 40 800 PLN

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13, tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel./fax 029 760-41-18

Zapraszamy do salonu



WWW.OPEL.COM.PL

fak. 7278-o

AUTO-SZYBY, Łomża, Kraska 78, tel. (086)2184-123, 0-604-491-522

9232-o

SPRZEDAM LEGANZĘ (1998r), tel. 0-606-386-986

7532-o

AUDI B4 (XII-1992) 2,0L, elektryczny, ABS, wsp. kier. klima, ALARM, ALUFELGI, tel. 218-29-29, 502-450-543.

f-7638

SEAT TOLEDO 19 TD (1993), cena 15.500, (085) 737-63-00.

f-7646-o

GOLF II; (086)217-86-04

7654

SPRZEDAM FIAT 126 el (1996), 504-862-092, pilne.

f-7720-o

STAR-200, długi wywrot, (086) 219-88-15.

f-7723-o

POLONEZ 1990 + gaz, tel. 216-57-52, po 16.00.

f-7665

SPRZEDAM POLONEZ 1,5 (1994) 2169-701.

f-7682

SPRZEDAM PILNIE Audi 80. 18 (1991 r.) tel. 2169-596.

f-7683

MAZDA 626 TD (1995), (086) 2167-167, 0501-397-647.

f-7685

SPRZEDAM WV Golf 1991, 1995, Opel Omega 1993. WV CANADY 1999. tel. 0603-069-299, 0605-821-449.

f-7690

SPRZEDAM Reno Clio 1996, tel. 0600 537 727.

f-7690

CC-704 (1995), 216-29-18.

f-7701

ASTRA 1,4i (1996), autoalarm zamk + pilot, serwisowany, bezwygodkowy, 78 tys.km. tel. 0600 394 245.

f-7702

FIAT PUNTO (1996), tel. 218-20-21.

f-7704

S-Z Astra Kombi 1,6 (1992) stan bdb. + wyposażenie 13.300 zł, (086) 2191-511.

f-7717

MERCEDES 124 (1985), 216-55-04.

f-7727

ŁADA 2105, 0-602-342-934

7730

POLONEZ 1.6GLI +gaz (1996), 0-604-301-779

7733

POLO (X.1996), Mercedes C-250, tel. 2183-243

7734

SPRZEDAM VOLKSWAGEN Passat kombi 1.6TD (1989r), tel. 0-602-778-470; (086)218-19-83 po 17.00

7739

SPRZEDAM CC-704 (1996r), szary metalik, tel. 2183-178 po 18.00 lub 0-503-84-70-44

7740

SPRZEDAM POLONEZA (1998); 473-16-23

7743

POLONEZ CARO 1.6 GLI (1996r), instalacja gazowa, cena 8700; 2189-048

7746

CC-900, szary metalik (1993r), przebieg 8900, cena 7500; 216-90-96 po 15.00

7747

TICO (1996r), bogate wyposażenie, 7800zł; 0-608-835-813

7750

RENAULT CLIO (1992r), 25 tys. km oryginalnie, 216-32-42

7752

SPRZEDAM AUDI 80 1.6 diesel; 0-607-45-31-72

7753

NEXIA z gazem (1996); 2187-311

7757

VOLKSWAGEN TRANSPORTER 1.9TD (1995r), 0-604-574-745

7758

Ordynatorowi i personelowi medycznemu z Oddz. OITM w Łomży za opiekę podczas choroby, Kadry Pedagogicznej i kolegom Technikum Elektronicznego w Łomży Szkole Podstawowej w Rakowie-Boginie za wyrozumiałość i udział w pogrzebie, a także wszystkim uczestniczącym w pożegnaniu naszego **syna KAROLA TARASZKOWSKIEGO** serdecznie dziękują

Pogrążeni w smutku Rodzice

fak. 7687

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **TEŚCIA** **Pani doktor MARIИ MAZEWSKIEJ** składają koleżanki i koledzy z działu Położniczo-Ginekologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży

fak. 7652

TIGRA 1.4 (1995), Vectra 1.6 (1996), Toledo 1.8 (1993), (086)217-61-64

7759

MERCEDES BUS 207D (1988r) oraz 307D (1983r), (086)215-34-53

7761

TOYOTA CAMRY (1992r), automat, tel. 0-608-436-928, 216-45-29

7765

VOLKSWAGEN GOLF Passat 1.3 (1974), telefon 47-42-870

7767

GOLF III 1.4 (1994r), Honda Accord 2.2 (1994r), 0-604-163-267

7771

HYUNDAI LANTRA (1993) 16V DOHC 114KM serwisowany, 218-20-89

7779

VECTRA (1990r) 9000; 0-600-588-666

7780

TOLEDO 1.8 (1992/93); 218-20-82

7782

FELICIA COMBI (1997r), 218-07-07, 218-54-54

7783

GOLF (1991r), tel. 0-604-247-991

7793

KUPIĘ OCTAVIE, Astrę, wersja Van do 2 lat; 0-502-620-141

7797

SPRZEDAM FORD TRANSIT 2.5D (1995r) (blaszak, niski, krótki), tel. 216-43-72 kom. 0-503-992-715

7801

SPRZEDAM CIĄGNIK Ferguson, obsypnik do ziemniaków, taśmociąg do obornika, (086)279-10-41

7807-o

SPRZEDAM VOLKSWAGEN — Bus (1993r), tel. 216-59-32 lub 0-602-559-813

7811-o

MALUCH (1996); 2160-846

7812

SPRZEDAM

„GLAZURA KRÓLEWSKA” — posiadamy pełen asortyment płytek dla „każdego” klienta, przystępne ceny, doradztwo, dowóz gratis, glazurnik, raty, klej 15zl. Zapraszamy: Łomża, Legionów 52 (dworzec PKS).

6663-o

WYPRZEDAŻ KOTŁÓW olejowo-gazowych, usługi hydrauliczne. Vigas, Atmos-pieca opalane drewnem, (086) 2166-162, 0605 621 551.

f-7181-o

SUPER SKLEP z odzieżą używaną — kurtki, wyprawki niemowlęce — „Michaś”, Piękna 8

7379-o

SPRZEDAM TRAK taśmowy, tel. 216-71-35

7450-oo

DZIAŁKA BUDOWLANA blisko Łomży przy trasie ostrołęckiej, 216-43-93

7517-o

MATERIAŁY BUDOWLANE bardzo tanio, tel. 0-609-096-460

7620-o

CHRYZANTEMY HURTEM (0-25) 675-52-99

7625-o

CEMENT, WAPNO, styropian i inne, tel. 0-609-096-460

7620-o

ZNICZE — PRODUCENT, Piątница, ul. Północna (przy CPN), 0-600-505-899

7629-o

BECZKOWÓZ 3000 litrów, cena 3500, sprawny, (086) 278-61-68.

f-7524

NOŻE TOKARSKIE, „DEMART”, Łomża, ul. Sikorskiego 219 A, tel. (086) 216-93-03.

7431-o

AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE z silnikami Hondy „Demart”, Łomża, ul. Sikorskiego 219 A, tel. (086) 216-93-03.

7431-o

CHRYZANTEMY DO hurtu, (025) 67-55-355, 0600 194 384.

f-7189-o

ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH — promocja Makita, Skil, „Demart”, Łomża, ul. Sikorskiego 219 A, tel. (086) 216-93-03.

7431-o

TARCICĘ DĘBOWĄ, jesionową, olchową, brzożową świeżą oraz sezonowaną i sztachety, 0502-37-45-38, tel/fax. (025) 6753-171.

f-7355-o

PIŁY SPALINOWE MAKITA, „DEMART”, Łomża, ul. Sikorskiego 219 A, tel. (086) 216-93-03.

7431-o

OKUCIA BUDOWLANE, AKCESORIA MEBLOWE, „DEMART”, Łomża, ul. Sikorskiego 219 A, tel. (086) 216-93-03.

7431-o

PILARKE TKS-400, wiertarkę wielorzecionową WJ-23, stan b. dobry, tel. 218-61-29.

f-7640

DZIAŁKĘ BUDOWLANA 1100 m2 z nową halą na działalność, mieszkaniem. wszystkie media, Sikorskiego 277. Poważne oferty.

f-7637

PRASY BELUJĄCE i prasy kostkujące (085) 737-63-00.

f-7646-o

KURY NIOSKI, Jarnuty 18, tel. 2169-829 po 19.00

7662-o

WULKANIZACJA MASZYNY 2179-267.

f-7491-oo

DZIAŁKĘ 1,5ha w Korzenistym z oborą, silosami zbożowymi, magazynem, 279-12-25

7661

SIODŁO SPRZEDAM, 0-606-277-193

7668

2,64ha w tym działka budowlana, tel. 217-90-98

7674

ŚWIERKI SREBRNE i tuje, tel. 219-13-51

37677-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną pod zajazd, bar itp.; 0-604-40-20-41

7679

KOMPLET WYPOCZYNKOWY (kanapa, 2 fotele, 2 pufy) wykładzinę dywanową, pralka, telewizor, tel. 216-37-41

7692

URSUS 902 (1983r), 0-692-20-11-20

7693

DZIAŁKĘ, 47-30-290

7694

SPRZEDAM JABŁKO przemysłowe i konsumpcyjne — hurt, 0-604-40-32-54

7695

SPRZEDAM KURNIK, działkę, 218-31-20

7697

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane, 0-1033-85-7323-022

7698

JODŁA KAUKASKA, tel. (086)219-84-49, 0-602-664-214

7699

SPRZEDAM LAS sosnowy 1ha, tel. 218-87-98

7706

KOMBAJN „ANNA”, młynek bijakowy 11KW, 472-02-61

7719

WĘGIEL — NAWOZY z dowozem, (086)219-88-15, (086)219-61-20

7723-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Gielczyńcu, 218-17-03

7726-o

WYPRZEDAŻ PIECY opalanych drewnem „Atmos” i węglowych „Sokółka”, usługi hydrauliczne, tel. (086)218-34-77

7732-o

SPRZEDAM 3512 (1997r), tel. 278-57-89

7762

DZIAŁKĘ nad rzeką Pisą, telefon 47-42-870

7768

KOMBAJN ZIEMNIACZANY „Anna”, Chomentowo 33, tel. 217-63-13

7776

SPRZEDAM AGREGATY tynkarskie, 218-13-44; 0-605-858-659

777

ZBIORNIK do mleka kwadratowy 850L oraz Stara 28 zarejestrowane, 217-85-44

7781

SUKNIĘ ŚLUBNA, tel. 218-39-94

7786

OKAZJA! Zrzyny, opoły, brykiety drzewny, 216-01-41

7784

SPRZEDAM DOJARKE, tel. 270-51-68

7795

ZBIORNIKI DO MLEKA, wały pierścieniowe, 0-503-363-998, (086)278-43-92 wieczorem

7803

KRÓLIKI, 279-16-12, Rogienie Wielkie — Olszanka

7809

URSUS 2812 (1995), tel. 0-502-432-756, (086)216-09-82

7813

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skrodzonych, 0-601-617-279

8819-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0-604-846-202

8819-o

AUTA POWYPADKOWE osobowe, dostawcze, (085)716-48-16

8819-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, (085)716-48-16

6813-o

AUTO SKUP skorodowane do remontu, 0607 515 770.

6813-o

LOKAL przy Al. Legionów. 215-35-31, 0602 183 680.

f-7081-oo

KUPIĘ LAS liściasty, (029)76641-55

7265-oo

ZDECYDOWANIE KUPIĘ Nissan Micra automat (1998-2001); (086)278-45-17.

f-7352-oo

KUPIĘ TOPOLE, osikę i las liściasty, 0-602-525-921

7454-o

PADNIĘTE BYDŁO, (086)279-12-14

7626-o

KUPIĘ PŁOT betonowy i siatkę z rozbiórki — każdą ilość, tel. 0-600-757-581

7660

KUPIĘ SOSNE, olchę, 0-602-182-680; 216-01-41

7784

PADŁE, WYBRAKOWANE bydło, konie — kupię, tel. 0-603-751-162, (029)74-533-31

7797-o

KUPIĘ, WYNAJME lokal lub sklep w Łomży, 217-22-18

7806

LOKALE

SALA DO WYNAJĘCIA, 216-37-06

f-7088-o

SPRZEDAM DOM niewykończony, osiedle Maria, 2189-144

7260-o

DO WYNAJĘCIA na sklep, biuro, 0-608-266-118

7271-o

LOKAL NA GABINET lekarski — tanio, (086)2190-970

7306-oo

M-5 WŁASNOŚCIOWE — sprzedam, (086)216-72-11

7310-o


WGN — NIERUCHOMOŚCI, Legionów 54/2, www.nieruchomosci.ci.hi.pl, (086) 2189-398.

f-7365-o

MIESZKANIE 46,5mkw — centrum — sprzedam, 216-27-95

7388-o

Nowości!!!
Specjalna Promocja



Okna i drzwi na całe życie...

ZABUDOWY BALKONÓW, LOGGI

Atrakcyjne ceny!
Serdecznie zapraszamy!

fak. 7641-o

SPRZEDAM LUKSUSOWY dom drewniany nad Biebrzą, 218-17-03 7425-o
 SPRZEDAM DOM drewniany, tel. 278-63-06 7459-oo
 DO WYNAJĘCIA lokal 60mkw, gabinety lekarskie — Osiedle Południe, 2188-223 7511-oo
 STANCAJA, 0-607-452-809 7535-oo
 STANCAJA STUDENTCE, 219-09-70 7538-o
 LOKAL 90 mkw wynajmę, 216-01-89 7562-oo
 WYNAJME, LOKALE handlowe oraz biurowe w centrum Łomży, tel. 0608-609-663 f-7510-o
 NOWY BLIŹNIAK duży solidnie wykonany — sprzedam, (086) 2180-150. f-7636
 STANCAJA DLA dziewcząt, 2187-360 7650-o
 SPRZEDAM LUB ZAMIENIE, M-3 z 5-arową działką w Grądach Wodniecko na Łomży, 47-52-843 7657
 DOM — stan surowy, 218-56-52 7659-o
 SPRZEDAM M-3, 215-34-73 po 16.00 7661
 DOM, wysoki parter w Piątnicy, z działką 0,63 ha — sprzedam, 215-34-73 po 16.00 7661
 44 wynajmę, 0-606-277-193 7668
 WYNAJME, LOKALE handlowe i biurowe (01); (086) 7352-oo
 SPRZEDAM PAWILON mieszkalno-handlowy w Łomży, 215-35-44 po 18.00 7670-o
 SPRZEDAM PAWILON mieszkalno-handlowy w Łomży, 2153-544 po 18.00 f-7670-o

SPRZEDAM M-4, IV p. 606 985 015. f-7703-o
 SPRZEDAM M-4, tel. 215-76-70. f-7705-o
 STANCAJA ZAMBRÓW, 219-17-25. f-7714-o
 LOKALE DO WYNAJĘCIA w ciągu handlowym — Nowogrodzka 31, tel. 2163-179. f-7718-o
 SPRZEDAM M-5, III piętro, umeblowane, cena 85.00 zł, tel. 502-244-688. f-7671
 KUPIĘ MIESZKANIE ok. 50 m2, 502-543-674. f-7676
 LOKALE DO WYNAJĘCIA magazynowe i handlowe, 0604-402-041. f-7679
 BUDYNEK MIESZKALNY, stan surowy i usługowy 250 m2 z działką 1000 metrów k./Białegostoku, kier. Warszawa, tel. (086) 218-36-70. f-7689
 M-4 DO WYNAJĘCIA, 218-35-72. f-7696
 OFICYNA DLA MAŁŻEŃSTWA do wynajęcia, 2165-382. f-7700
 LOKAL DO WYNAJĘCIA 46 m2, Waryńskiego koło Lider Price, 2169-823. f-7707
 TANIO SPRZEDAM 56 m2, tel. 2181-498. f-7708
 STANCAJA DZIEWCZĘTA, 606-492-153, 214-02-78. f-7711
 WYNAJME, MIESZKANIE osobie samotnej (086) 216-02-19. f-7721
 LOKAL, Krótka, II piętro, po 16.00 2181-709 7728
 DO WYNAJĘCIA w Łomży, ul. Piłsudskiego 79, pierwsze piętro (biura, gabinety), tel. 215-35-59 7741
 SZUKAM MIESZKANIA do wynajęcia, tel. 0-503-636-691 7742-o
 M-4 WYNAJME, chętnie z garażem, 0-604-985-458 7737
 STANCAJA, 0-605-858-640 7745
 STANCAJA, 2169-631 7748

SPRZEDAM M-2, 219-07-27 7749
POSZUKUJEMY DO WYNAJĘCIA: dom, modul mieszkalny lub mieszkanie M-4, umeblowane, tel. 47-34-406, po 16.00 — 0-606-968-321 7754
 SPRZEDAM LUB ZAMIENIE dom, Kolno, (086)474-03-47 7756
 WYNAJME, LOKAL 32mkw na dział gospodarczą przy ul. Małachowskiego, tel. 0-602-72-51-57 7770
 SPRZEDAM 30mkw, 0-608-572-259 7775
 SPRZEDAM, ZAMIENIE, mieszkanie 64,5m — parter, 473-02-43 7785-o
 WYNAJME, PLAC i pomieszczenia na każdą działalność usługowo-produkcyjną, 216-01-41, 0-602-182-680 7784
 POSZUKUJE MIESZKANIA do wynajęcia, 216-52-50 7788
 SPRZEDAM 33,5mkw lub zamienię na większe, 2190-466 7802
 SPRZEDAM DOM, tel. 473-03-91 7805
 DO WYNAJĘCIA nowe mieszkanie nieumeblowane, 473-58-61 7808
USŁUGI
 STUDNIE, (086)218-59-91, 0-600-550-109 4646-o
 KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero — „Opoka”, 216-48-39 7583-o
 TV NAPRAWY DOMOWE, 2188-291 6518-o
 SCHODY, TRALKI, PORECZE. Renowacja mebli, (086)2182-357, 0-503-586-340 6681-o
 PRANIE DYWANÓW, tapicerek, 2188-030 6761-o
 NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07; 218-09-16. f-6872-o

USŁUGI KOPARKO-LADOWARKA „Ostrówek” — wszelkiego rodzaju z samochodem, (086)216-33-34, 0-601-94-20-52 7453-o
 MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, panele, 2160-625, 0-602-828-318 7434-o
 CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, wóz gruzu, usługi koparką „Ostrówek”, 2160-625, 0-602-828-318 7434-o
 KOMINKI, (029)74-56-923, 0-608-532-668 7189-o
 LIMUZYNĄ DO ŚLUBU, (086)473-00-18 7428-o
STUDNIE WIERCONE do 600 m, 0603-646-482, 218-17-03. f-7425-o
 CZYSZCZENIE RENOWACJA nagrobków, 0-504-85-41-71, 218-15-24 7447-oo
 MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, panele, 0-602-634-792 7448-oo
 VIDEOFILMOWANIE, 0-503-135-694, 0-606-480-237 7466-o
KREDYTY GOTÓWKOWE bez poręczycieli, tel. 216-69-63 7465-o

USŁUGI KOPARKĄ gąsiennicową i Białorusią, 218-74-31 7490-oo
 DOMOWE NAPRAWY pralek i lodówek, 216-90-46 7498-oo
 TAPICER, 215-04-86 7499-o
 UKŁADANIE PODŁÓG, cyklino-wanie, 0-607-774-627 7541-oo
 MEBLE KUCHENNE, zabudowy, pokoiki, schody, drzwi; 2189-859 lub 217-08-66 7605-o



W związku z dynamicznym rozwojem naszego przedsiębiorstwa poszukujemy kandydatów na stanowiska:
PRZEDSTAWICIELI DO SPRZEDAŻY NOWOCZESNYCH SYSTEMÓW DO GOTOWANIA
 Wymagamy: entuzjazmu w działaniu, chęci podnoszenia kwalifikacji, wolnych popołudni.
 Oferujemy: bezpłatne szkolenia, możliwość rozwoju w dużej międzynarodowej organizacji, współpracę dorywczą i stałą, bezkonkurencyjny system wynagrodzenia.
kontakt: (0-86) 215-05-20 0-600 207-827
 fak. 7280

SKLEP MEBLOWY oferuje zestawy wypoczynkowe, sofy, tapczaniki dziecięce, stoły, ławy, krzesła, tkaniny obiciowe.
ATRAKCYJNE CENY TRANSPORT
 Zapraszamy od 9.00 do 17.00 Al. Legionów 39, Łomża (naprzeciw Gołki)
 fak. 7738-o

KRZEWY I DRZEWA OZDOBNE „EDEN” SZKOŁKARSTWO OZDOBNE
 Wola Zambrowska 74a 18-301 Zambrów
 tel. 0-606-304-304; 475-08-33
 Pomożemy Ci założyć piękny ogród GRATIS!!!
 Krzewy od 30cm do 3m
 fak. 7710

SPRZEDAWCÓW — KIEROWCÓW z prawem jazdy kat. C z Łomży lub okolic do sprzedaży bezpośredniej metodą vo-n-selling.
Gwarantujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, stałą pracę w dużej firmie o ogólnopolskim zasięgu.
 tel. 0-502-590-698
 fak. 7709

HOTEL „BARANOWSKI” w Piątnicy
 www.baranowski.pl
 tel. (0-86) 215-25-00
 zaprasza do korzystania z **GABINETU ODNOWY BIOLOGICZNEJ**
 • siłownia • solarium • sauna
 • jacuzzi • masaże klasyczne • bioterapia •
 DO DYSPOZYCJI PAŃSTWA UDOSTĘPNIAMY COCKTAIL BAR I SAŁĘ BILARDOWĄ
 fak. 7716-o

Napisy ozdobne na tablicach nagrobkowych
GOTOWE NAGROBKIE GRANITOWE
 możliwość montażu przed Zadaszkami
FIRMA „Święta Anna”
 Łomża, Poznańska 156
 fak. 7369 tel. (086) 218 08 01

AMERPOL, INC ul. Miastkowska 16 18-414 Nowogród Pomoże Ci
 ✓ loteria wizowa — 2003,
 ✓ odwołania od odmów w Ambasadzie Amerykańskiej,
 ✓ uaktywnianie „Zielonych Kart”,
 ✓ awizowanie wiz w ambasadzie,
 ✓ petycje na pobyt stały,
 ✓ łączenie rodzin,
 ✓ wycieczki — nauka zawodu,
 ✓ poświadczenia notarialne USA,
 ✓ pośrednictwo matrymonialne.
(0-86) 217-58-50
 • **poniedziałek-piątek**
od 10.00 do 17.00
 fak. 7764

STUDNIE, (086)218-48-66, 0-602-868-891

7544-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, sufity podwieszane, 215-03-99

7595-o

RTV NAPRAWA, 473-01-90

7614-o

MALOWANIE DACHÓW, (0-86) 271-71-51

7628-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, 219-14-53, 0-606-126-646

7629-oo

USŁUGI HYDRAULICZNE, 2180-114

7631-o

USŁUGI KOPARKĄ i transportowe: żwir, piasek, czarnoziem z dozorem, 2192-646.

f-7486-oo

HOTEL „BARANOWSKI” w Piątnicy www.baranowski.pl, tel. (086) 215-25-00 oferuje profesjonalną obsługę: wesel, uroczystości rodzinnych, przyjęć okolicznościowych, usług cateringowych, konferencji, szkoleń, seminarij, spotkań biznesowych.

fak.7376-oo

KOMPUTEROPISANIE — 0604 301 885.

f-7639

USŁUGI KSIĘGOWO-KADROWE, pełny zakres firmom, które zechcą skorzystać z usług naszego biura — jeden miesiąc gratis. B.U.K. „ALFA” s.c. Łomża, Polowa 45, tel. 215-04-23

7655

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, płyty gipsowe, panele, 216-62-88

7663-o

KREDYTY: — GOTÓWKOWE, SAMOCHODOWE, HIPOTECZNE, LEASING, Nowa 2/442; (086) 216-39-33.

f-7649-o

REMONTY, MALOWANIE, szpachlowanie, tynkowanie, glazura — terakota, tel. (086)2172-135, 0-600-124-773

7666-o

USZCZELNIANIE OKIEN, 216-35-07

7680

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerki, 2163-507

7680

ANGIELSKI — TŁUMACZENIA — First Certificate in English, tel. (086) 4731-444 lub 0-604-56-57-54

7684

CYFRA+ INNE ANTENY
WIZJA TV SERWIS FACHOWY

polecamy/zapraszamy
M.SAT SERWIS ŁOMŻA
Pl. Niepodległości 9, tel. 216-34-38
(stary dworzec PKS)

DEKODER POLSAT CYFROWY
(bez zbędnych opłat za przesyłkę)

fak. 6232-o

OGRODZENIA KLINKIEROWE, glazura, szpachlowanie, panele, 219-84-66

7686-o

HYDRAULIKA, 2187-497, 0-692-411-970

7688

DLA NASZYCH klientów poszukujemy wykonawców robót remontowo-budowlanych. Chętnych zapraszamy do Łomży, ul. Poznańska 103

7713-o

WENTYLACJA MIESZKAŃ, klimatyzacja, 0-601-347-610

7744-o

AUTOWYPOŻYCZALNIA, 216-32-42, 0-604-430-889

7751-o

JAK DO ŚLUBU to tylko Jagua-rem, 216-32-42, 0-604-430-889

7752-o

HYDRAULIKA, 218-85-08

7769

REMONTY, SZPACHLOWANIE, malowanie, terakota, układanie paneli, sufity podwieszane, 0-502-489-386

7773

KOMPUTEROPISANIE, 0-504-892-266

7778-o

USŁUGOWE PRZETARCIE drewna oraz transport dłużycą, 0-602-182-680, 216-01-41

7784

USŁUGI REMONTOWE w pełnym zakresie, 219-98-45, 0-600-77-50-23

7792

PROJEKTOWANIE ULOTEK, reklam, folderów itp. — profesjonalnie, 218-66-73

7804-o

TRANSPORT

ROBIN — PRZEWÓZ OSÓB do Włoch, wynajem busów, tel. (086)215-35-31

2074-o

BUSEM NIEDROGO, 216-24-20, 0-604-665-468

5057-o

HANNOVER — każda niedziela, 215-75-34, 215-76-17

6463-o

NIEMCY — BUSEM, 2188-223, 0602 595 964.

f-6953-o

NIEMCY BUSEM, tel. 217-62-15, 0608-611-628.

f-7384-o

BUSEM OSOBOWYM — kraj, 217-90-48

7507-o

HANNOWER, BREMEN, HAMBURG, BIELEFELD (086) 216-93-98, 0603-534-666.

f-7402-o

WYJAZDY W SOBOTĘ do Niemiec i Belgii, (085) 737-63-00.

f-7646-o

TRANSPORT BUSEM, 218-30-88, 0-606-599-353

7675-o

PRZEWÓZ OSÓB, 2187-906, 0-602-110-161

7755-o

BUSEM — kraj, zagranica, 2180-913, 0-602-609-003

7810

PRACA

ORIFLAME — zostań konsultantką, (086)217-59-27, 0-606-64-16-43

7438-o

KOSMETYKI — możesz dorobić, telefon 2184-198.

f-7268-o

PRACOWALEŚ — Niemcy, Europa Zachodnia. Odzyskujemy podatki (071) 385-20-18.

f-6715-o

5 OSÓB NA ETAT, wykształcenie średnie, wiek do 25 lat, tel. 0502-781-747.

f-7647

ZATRUDNIĘ PANIĄ ze znajomością jęz. niemieckiego do pracy w Niemczech, (0049)172-57-15-750

7658

F.H. ZATRUDNI pracowników na stałe (do 35 lat), 0608 839 643.

f-7715-o

PRZYJMĘ PANIENKĘ do sklepu spożywczego, St. Konwy 3.

f-7681

PIEŁĘGNIARKE — do gabinetu magnetostymulacji (rencistka, emerytka), 216-07-46, 0603-528-914.

f-7691

ROBIENIE NA DRUTACH, haft, szydełkowanie, 214-02-78, wieczorem.

f-7711

ZATRUDNIMY — BEZROBOTNYCH z samochodem osobowym. Kontakt, tel. poniedziałek-piątek, w godz. 9.00-16.00; (029) 746-82-88.

f-7712

FIRMA ZATRUDNI osobę do prowadzenia pełnej księgowości ze stażem pracy, tel. 218-36-47 (8.00-17.00).

f-7725

POSZUKUJĘ 2 STOLARZY do produkcji drzwi, ze stażem pracy najmniej 3-letnim, tel. 219-16-93.

f-7721

DO HURTOWNI książek osoby z samochodem. Atrakcyjne wynagrodzenie. 219-08-00

7735

ZATRUDNIĘ SERWISANTÓW AGD i emeryta na dozorcę, tel. 0-600-854-844

7766

ZATRUDNIĘ BYLEGO akwizytora funduszy emerytalnych. Oferty prosimy składać w biurze ogłoszeń „Kontaktów”

7766

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKE do dziecka. Wymagane: przygotowanie nie przedszkolne, 0-602-425-605

7774

ZATRUDNIMY PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO. Wymagane: — wykształcenie średnie, — doświadczenie w/w zawodzie, — prawo jazdy kat. B, — uregulowany stosunek do służby wojskowej. Spotkanie 19.10.2001 i 22.10.2001 r. godz. 16.00. „WIOMAR” s.c. Łomża, Poznańska 36a

7787

FIRMA ZATRUDNI szefa działu logistyki. Wymagane kwalifikacje — wykształcenie wyższe, — znajomość zagadnień handlu i transportu, operatywność, dyspozycyjność. Oferty proszę składać w sekcji.

7788

HURTOWNIA POSZUKUJE pracowników do działu marketingu Łomża, tel. 473-17-86

7790

ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, 216-58-28

7791

MYJNIA RĘCZNA — Łomża trudni; 0-602-157-405

7792

NAUKA

WYPRACOWANIA, 218-31-14.

f-7128-o

CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA, 216-62-94.

f-7400-o

MATEMATYKA, 216-62-17.

f-6904-o

NIEMIECKI, 0-600-120-766

7722-o

ANGIELSKI — TANIO, 219-10-00

7723-o

NIEMIECKI, 218-13-96 po 20.00

7724-o

ANGIELSKI — KOREPECYJA, 218-18-26

7725-o

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM SZCZENIĘTA białe i czarne, 217-43-93

7726-o

OWCZARKI NIEMIECKIE, 218-35-72

7727-o

Bezpiecznie zamawianie taksówek: 0-800 800 800

My klientom zapraszamy, a mi zadowolony już szukamy.

RADIO TAXI 96 21 ŁOMŻA

96 21 lub 218 10 26

fak./k-mc